

**Kto się zaszczepił
w szpitalu?**

Strona 5



**Na Wielopolskiej wilki
zagościły już na dobre**

Strona 18

tygodnik

23 I 2021 r.
nr 3 (1063)
cena 2,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Lokalny

890 bezrobotnych więcej; będzie gorzej

**To efekt pandemii i spowolnienia
w gospodarce. Zwolnień było
dużo, mimo iż prawie 7 tysięcy
firm skorzystało z pomocy
w ramach tarczy antykryzysowej,
a w sumie trafiło do nich przy
pomocy Powiatowego Urzędu
Pracy prawie 48 milionów
złotych.**

Strona 3



Katarzyna Rostowska-Machnik nie ma złudzeń; fala zwolnień dopiero nadchodzi.

**Burmistrz
odpowiedział
po dziewięciu
miesiącach**

Strona 5

**Bestia
wpadła na
krótka**

Strona 7

**Proboszcz
chce oddać
cmentarz**

Strona 8

**Roman
Rogowski
- emerytura
po 50 latach
pracy**

Strona 9

Reklama

okna, drzwi, fasady



do
twojego
domu



ALU TECH
Producent
Aluminium

[/alutech.debica/](https://www.alutech.debica/)
alu-tech@debica.net.pl
660 744 769

Darco



nasady i systemy **kominowe**

zapraszamy do Sklepu Firmowego
lub na sklep.darco.pl

Debica, ul. Metalowców 43, tel. 14 680 90 03 darco.pl

Górecki®
Bijuteria z klasą

Rabaty do -30% na obrączki
-50% brylanty w obrączce



Zapraszamy

Salon Jubilerski w Galerii Millennium Hall,
Rzeszów, al. Kopisto 1, lokal 142, I piętro

Salon Jubilerski w D.H. Rolnik
Debica, ul. Rynek 5

Salon Jubilerski w Galerii Raj
Dębica, ul. Rzeszowska 114

[@goreckidiamonds](https://www.instagram.com/goreckidiamonds)

[bizuteriagorecki](https://www.facebook.com/bizuteriagorecki)

[jubilersgorecki](https://www.pinterest.com/jubilersgorecki)

Komentarz

Co komu szkodziło się przetestować?

TOMASZ RATUSZNIK



Na ważną rzecz zwrócił uwagę Ireneusz Kozak, z którym krótką rozmowę przeczytać można na str. 6. Chodzi mianowicie o testy na sars-covid-2, którym poddani zostali nauczyciele klas I-III, które w ostatni poniedziałek wróciły do stacjonarnego nauczania Tzn. część nauczycieli, bo w niektórych szkołach tylko 20 procent, czego akurat nie rozumiem, bo co komu szkodzi sprawdzić czy nie jest zakażony, lub czy już przeszedł koronawirusa? Ale, że na zrozumienie takich postaw już się nawet nie silę, to płynnie postaram się przejść dalej. Bo przy okazji tych testów w Polsce podniosło się wielkie larum, że nauczyciele boją się wrócić do stacjonarnego nauczania. Rozumiem, każdy ma prawo się bać. Ale gdzie w tym wszystkim są nauczyciele, a właściwie nauczycielki, bo to w ogromnej większości jeśli nie wy-

Panie z przedszkoli i żłobków pracują niemal bez przerwy. Im testów nikt nie robi.

łącznie panie, zatrudnione w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych? One, jak zauważa dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty, pracują niemal bez przerwy, nie licząc pierwszej fali pandemii, kiedy zamknięte było praktycznie wszystko. Podobnie panie pracujące w żłobkach. I ich nikt nie chce, ani nigdy nie chciał testować. Może Państwo wiedzą dlaczego? Dobrze przynajmniej, że nauczyciele, i myślę, że tutaj już takich podziałów na żłobki, przedszkola i szkoły nie będzie, znaleźli się w grupie, która być może już w lutym będzie się mogła zaszczepić. Obawiam się tylko, że mimo strachu, o którym tyle się słyszy, zainteresowanie będzie podobne jak ostatnimi testami. Albo jeszcze niższe. Jednak trudno - szczepienie albo strach. Bo nie można mieć ciastko i zjeść ciastko.

ratusznik@ol.com.pl

Liczba tygodnia

1000

ton soli drogowej niezbrylającej potrzebuje Zarząd Dróg Powiatowych w Dębicy. Przetarg na jej dostawę rozstrzygnięty zostanie w tym tygodniu.

Reklama



O nim się mówi

Daniel Wójcik

Nowy kierownik Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku.

Zastąpił na tym stanowisku Martę Król, która przeszła na emeryturę. Jest absolwentem II Liceum Ogólnokształcącego w Jasle, następnie studiował administrację na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Ma za sobą również specjalizację z zarządzania w jednostkach pomocy społecznej w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Sanoku. Przewodniczący Zarządu Miasta w Brzostku, prezes Związku Gminnego OSP w Brzostku, aktywny strażak, radny Rady Powiatu w Dębicy. Wolny czas poświęca na pracę w straży, która jest jego pasją. Ale także na działania w samorządzie, z którym związany jest od 10 lat. Lubi spacerować po lesie i zbieranie grzybów. W CKiCz w Brzostku odbywał staż, a następnie pracował tam 3 lata jako instruktor. Od kwietnia 2019 roku pracował w Urzędzie Miejskim w Brzostku. Zaręczony.



Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Sygnalista kieruje się własnym nosem

Zaniepokojony stanem dębickiego powietrza senior postanowił wzmocnić działania magistratu. Proponuje zatem powołanie grupy wolontariuszy kierujących się własnym nosem. Wskazywaliby domy i miejsca wyjątkowo zanieczyszczające powietrze.

Nawet najdoskonalsze urządzenie nie sprostą ludzkiemu nosowi. Wskazania miejskich czujników czystości powietrza zakłócane są przez podstępny mgłę. Czujniki zawodzą, ludzie nie. Mówią: tutaj śmierdzi.

I będzie coraz bardziej, gdyż zima nieubłagana zawitała do Dębicy. Dębiczanie palą w piecach i niektó-

rzy wrzucają do nich wszystko, co mają pod ręką.

Spacerowicze skarżą się, że śmierdzi dym z kominów prywatnych domów, z ognisk na działkach, gdzie nadal palone są liście i gałęzie. Słodki, nieprzyjemny zapach niesie się od fabryki opon.

Można byłoby kupić bardziej czułe urządzenia. Odporne na mgłę i inne przeszkody, tylko co z tego? Urządzenia będą pokazywać poziom przekroczenia norm jakości powietrza. Dokładnie lub najdokładniej, tylko co z tego? Dębiczanie mając za przewodnika własny nos czują ten smród w powietrzu.

Szwadrony sygnalistów kierujących się nosem byłyby bardziej skuteczne niż najdoskonalsze urządzenia. Wskazywałyby miejsca skąd leci smrodliwy dym, reszta należeć będzie do służb miejskich, które powinny eliminować takie źródła.

Wiceburmistrz Jerzy Sieradzki, jak zwykle fachowo informuje, że smóg nie zatrzyma się przed tabliczką z napisem Dębica. Za grodem Świętosława czają się przecież gminy: Żyraków, Dębica i nawet Czarna. Skierowanie uwagi, tj. nosa sygnalistów w tamtą stronę byłoby zatem bardzo pożądane.

Niech sąsiedzi wachają swoje smrody, dębiczanie mają dość własnych.

Andrzej Janiec

Z ust wyjęte

Jerzy Sieradzki

Będziemy musieli zmienić trochę założenia i zakres przetargu i ogłosić go jeszcze raz.

O tym, że nie udało się znaleźć zarządcy dla cmentarzy komunalnych w mieście piszemy na str. 6

Komentarz

Strach pomyśleć, co z urzędu wyjść może

GRZEGORZ KRÓL



Ponad 9 miesięcy czekał Marcin Łączak na odpowiedź burmistrza. Poprosił o informację ile razy przewodniczący rady w Dębicy Mateusz Cebula odbierał na sesjach głos radnym. Chciał też wiedzieć, czy nakazał komukolwiek opuścić salę obrad w trakcie posiedzenia.

Jak się okazało przygotowanie odpowiedzi nie było łatwe, a miasto poinformowało, że będzie potrzebowało na to 2 tysiące roboczogodzin. Nie wiem, czy to to samo, co ponad 9 miesięcy, ale pewnie tak. W końcu się udało. Co prawda potrzebna była interwencja sądu, ale jednak odpowiedź nadeszła. I wynika z niej, że Mateusz Cebula odbierał w tej kadencji głos 3 razy i nikogo z sali obrad nie wyrzucił. Być może Marcin Łączak w tę pierwszą liczbę by uwierzył, na wszystkie

sesje nie chodzi. Ale w drugą już nie mógł. Dlaczego? Bo sam, jak twierdzi, był jedną z osób usuniętych z sali. Nie bardzo rozumiem postępowania burmistrza i urzędników miejskich, którzy odpowiedź przygotowywali. Czy burmistrz tej odpowiedzi mógł nie widzieć? Jeśli tak, to strach pomyśleć, co w jego imieniu może z urzędu jeszcze wyjść. Mariusz Szewczyk na sesjach jest częściej niż Marcin Łączak. I wie, że trzy razy przewodniczący głos potrafi odebrać podczas jednego posiedzenia.

Ale ta sprawa jest ostrzeżeniem. Gdyby komuś do głowy przyszło o coś zapytać w urzędzie, to musi się liczyć z długą walką. Nawet jeśli chodzi o rzecz podstawową, jak dostęp do informacji publicznej.

krol@ol.com.pl

Zakupy ze smakiem w raju

W każdy czwartek wydaj 50 zł i odbierz bon na smaczny posiłek!

Szczegóły na www.raj-debica.pl oraz

Efekty pandemii odczujemy dopiero w tym roku

Bezrobotnych już o 890 więcej, a może być jeszcze gorzej

O 1,1 procent wzrosła w 2020 roku stopa bezrobocia w powiecie.

- Wpływ pandemii covid-19 na lokalny rynek pracy będzie widoczny dopiero w 2021 roku i uzależniony będzie od czasu obowiązywania obostrzeń oraz intensywności dalszego wsparcia w ramach pomocy rządowej - podkreśla Katarzyna Rostowska-Machnik, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Dębicy.

Teraz, kiedy porównuje poszczególne miesiące 2019 i 2020 r. może powiedzieć, że stopa bezrobocia w powiecie dębickim była zawsze niższa niż ta w kraju i województwie podkarpackim. W 2019 roku jednak miesiąc po miesiącu spadała z poziomu 5,9 do 4,5 proc.

W roku 2020 już na koniec lipca wróciła niemal do stanu z początku 2019 r. Na koniec listopada natomiast wynosiła 5,7 proc. Największe tapnięcie widać pomiędzy marcem a kwietniem, kiedy stopa bezrobocia wzrosła o 0,6 proc. W dniu, w którym Katarzyna Rostowska-Machnik przekazuje nam informacje, nie ma jeszcze danych na koniec roku.

Najbardziej narażeni na utratę pracy w 2020 r. byli zatrudnieni w przetwórstwie przemysłowym. Świadczy o tym zwiększona liczba rejestracji w PUP w Dębicy. Takich osób jest o 66 więcej niż rok wcześniej. Wzrosty dotyczą też branż działalności związanej z zakwaterowaniem i usługami gastronomicznymi (o 54), budownictwa (o 53) oraz działalności profesjonalnej, naukowej i technicznej (o 24).

Ale są też takie, gdzie rok do roku nastąpił spadek liczby rejestracji. Do tych branż należą: pozostała



Katarzyna Rostowska-Machnik uważa, że wzrost liczby bezrobotnych w 2020 r. nie był znaczny.

działalność usługowa (o 256 mniej), handel hurtowy i detaliczny, naprawa pojazdów samochodowych z wyłączeniem motocykli (o 174), rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo (o 33) oraz działalność finansowa i ubezpieczeniowa (o 19).

Osoby, które straciły pracę, mogły mieć jednak problem ze znalezieniem nowej. Liczba ofert zgłoszonych przez pracodawców była mniejsza aż o 1 385 w porównaniu do 2019 roku.

Największe spadki pod tym względem dotknęły takie branże, jak: działalność w zakresie usług administrowania (o 354 oferty mniej), handel hurtowy i detaliczny, naprawa pojazdów samochodowych, z wyłączeniem motocykli

(o 278), działalność związana z kulturą, rozrywką i rekreacją (o 199), działalność związana z zakwaterowaniem i usługami gastronomicznymi (o 124), przetwórstwo przemysłowe (o 117).

To nie oznacza, że praca na zainteresowanych nie czekała. Według stanu na dzień 31 grudnia najczęściej poszukiwani byli przez przedsiębiorców: magazynierzy (178), operatorzy zautomatyzowanej linii produkcyjnej (158), sprzedawcy (144), spawacze (134), pracownicy obsługi biurowej (98) i kierowcy samochodów ciężarowych (93).

Katarzyna Rostowska-Machnik stwierdza, że w powiecie dębickim nie mieliśmy do czynienia ze znacznym wzrostem liczby bezro-

botnych. Na koniec 2020 r. w rejestrze PUP w Dębicy znajdowało się ich 3 609, natomiast na koniec 2019 było 2 719 osób. W ciągu ostatnich dwunastu miesięcy przybyło więc 890 osób poszukujących pracy. Większość, bo 58 procent, stanowią kobiety.

- Znaczny wpływ na obecną sytuację na rynku pracy miało i nadal ma wsparcie wypłacane przedsiębiorcom w związku z pandemią covid-19 - podkreśla dyrektor.

W ramach Tarczy Antykryzysowej PUP wsparł 6 786 podmiotów, wypłacając im 47,5 mln zł w formie pożyczek, dotacji, dofinansowań do kosztów prowadzenia działalności i wynagrodzeń pracowników.

Janusz Grajcar

Posel przekonuje, że to dobry pomysł

Jan Warzecha podpisał się pod projektem ustawy o zakazie odmowy przyjęcia mandatu.

Projekt, który złożyła grupa posłów Prawa i Sprawiedliwości wzbudza kontrowersje. Pojawiły się opinie, że przyjęcie ustawy będzie równoznaczne z odebraniem możliwości odwołania się od nałożonej przez policję kary. Zdaniem Jana Warzechy to mylna interpretacja.

- Zarzut jest całkowicie bezzasadny. Ukarany mandatem może skorzystać z zaskarżenia, i to w dwóch instancjach - odwołanie do sądu rejonowego, apelacja od wyroku sądu rejonowego do sądu okręgowego. Ma również prawo do pełnej drogi sądowej - przekonuje Warzecha.

Jeśli ustawa przejdzie, osoba, która nie przyjmie mandatu, będzie musiała sama w ciągu 7 dni zgłosić to w sądzie. Zdaniem posła procedura odwołania będzie prosta i każdy z nią sobie poradzi. Jan Warzecha zwraca uwagę, że zmiana procedur ułatwi pracę sądom - odwołaniami nie będą zajmować się sędziowie tylko referendarze sądowi, co pozwoli tym pierwszym skupić się na poważniejszych sprawach i tym samym przyspieszyć ich bieg. Również dla policji taka droga w przypadku odmowy przyjęcia mandatu ma być korzystna.

Robert Żurek, zastępca komendanta Komendy Powiatowej Policji w Dębicy przyznaje, że taka forma wiązać się będzie z odciążeniem funkcjonariuszy od obowiązków, które teraz zajmują im dużo czasu.

- Teraz musimy przeprowadzić postępowanie, przesłuchać świadków, sporządzić dokumentację i przesłać do sądu - wyjaśnia.

Projekt posłów Prawa i Sprawiedliwości na razie jest na wstępnym etapie. Po trzech czytaniach w Sejmie trafi do Senatu, a jeśli tam zostanie przegłosowany, musi go jeszcze podpisać prezydent.

(nan)



Pięć gwiazdek otrzymuje

Marzena Baum-Gruszowska

Kustosz Muzeum Regionalnego w Pilźnie. Mimo zamknięcia instytucji kulturalnych z powodu pandemii ona nie próżnuje. W przyszłym tygodniu w sieci pojawi się już trzeci film związany z wystawą prezentującą dzieje handlu w Pilźnie w okresie międzywojennym.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Marian Dybowski

Dyrektor zarządzający spółki Tabor Dębica, która ufundowała pojemnik na nakrętki ustawiony w ubiegłą środę przy Szkole Podstawowej w Zwierniku. Dzięki niemu mieszkańcy tej miejscowości nie będą musieli szukać serduшек na nakrętki w innych wsiach, a chętnych do takiej pomocy w Zwierniku nie brakuje.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Mateusz Skrzypek

Prezes OSP Brzeźnica natychmiast zareagował na tragedię rodziny z tej miejscowości, której spa-

lił się dom. Na portalu zrzutka.pl zorganizował zbiórkę pieniędzy dla pogorzelców, docelową kwotę ustawiając na 100 tys. zł. Gest w stronę poszkodowanych uczyniła cała społeczność ochotników z Brzeźnicy, druhowie zobowiązali się przekazać im część pieniędzy, które gromadzą na doposażenie jednostki.

Orkiestra grać będzie w internecie, ale wolontariusze wyjdą na ulice

Taka decyzja zapadła w dębickim sztabie Kwiatek, który jako jedyny w naszym powiecie zagra w tym roku z fundacją Jurka Owsiaaka.

- Doszliśmy do wniosku, że puścimy wolontariuszy na ulice. Nie będą się gromadzić, tylko chodzić dwójkami, więc będzie bezpiecznie - twierdzi Małgorzata Burdzy, szefowa sztabu działającego w Zespole Szkół nr 2 w Dębicy.

Kwiatek szykuje też na niedzielę 31 stycznia orkiestrową imprezę online. Poprowadzi ją Kinder Sid.

- Sam nam zaproponował, że coś takiego zorganizuje, więc czemu nie? Niech się w końcu coś dzieje mimo tej pandemii - mówi szefowa Kwiatka.

Imprezę na żywo oglądać będzie można na facebookowym profilu sztabu, pod adresem: facebook.com/debicawosp, a także na debica.tv.

Małgorzata Burdzy cały czas zaprasza do licytacji przedmiotów wystawionych przez Kwiatek w serwisie Allegro. Tym bardziej, że sztabowcy stale dokładają tam kolejne aukcje. Jak na razie trzy najwyższe kwoty oferowane są za: sesję zdjęciową, którą dla zwycięzcy wykona Mari, kubek termiczny Wielkiej Orkiestry Świątecznej Po-

mocy oraz koszulkę KS Wisłoka Dębica 1908.

Nowością są za to m.in.: album 100 lat na olimpijskim szlaku, przekazany przez Tomasza Kucharskiego, dwukrotnego mistrza olimpijskiego w wioślarstwie, obrazy dębickiego artysty Romana Przewoźnika, kurtki softshell 4F dunlop, czy powerbanki Śnieżki.

Pieniądze, które w tym roku zbierane są na wsparcie oddziałów dziecięcej laryngologii, otolaryngologii i diagnostyki głowy, można również wpłacać poprzez eSkarbonkę Kwiatka dostępną pod adresem: eskarbonka.wosp.org.pl/wvrztg.

tra

KRONIKA
POLICYJNAWPADLI NA GORĄCYM
UCZYNKU

Dwóch mieszkańców Róży odpowie za kradzież paliwa z ciągników siodłowych, przewożonych na lawecie. Policjanci złapali ich na gorącym uczynku, kiedy na MOP Jawornik przy autostradzie A2 opróżniali baki. 40- i 19-latkowi grozi do 5 lat pozbawienia wolności. Właściciel lawety i przewożonych pojazdów, 47-letni mieszkaniec Ropczyc, oszacował straty na ok. 1000 zł.

OBYWATELE MAROKA ZA-
TRZYMANI W PIŁŹNIE

Dwóch mężczyzn zatrzymała 17 stycznia policja, po informacji od mieszkanki Pilźna, że ktoś chodzi po jej posesji. Okazało się, że to przemarznięci obywatele Maroka, którzy nielegalnie próbowali dostać się do Włoch. Obaj - pomimo siarczystego mrozu - nie mieli butów. Mieli natomiast odmrożone stopy. Najpierw trafili do szpitala, potem na policję, a następnie przekazani zostali Straży Granicznej.

STRACILI UPRAWNIENIA

Fatalne warunki na drogach nie działają na wyobraźnię niektórych kierowców. W sobotę 16 stycznia prawo jazdy stracił 35-latek z Zawadki Brzosteckiej i 25-latek z Krosna. Pierwszy jechał w Brzostku 102, a drugi 103 km/h w terenie zabudowanym.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA
POLICJI

Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 14 670 63 99, alarm. 112
Oficer dyżurny
-14 670 63 10
Sekretariat komendanta
-14 670 63 05
Rewir Dzielnicowych miast
Dębica
-14 670 63 45

SĄD REJONOWY

Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA

Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 14 670 20 71 -73

TELEFON ZAUFANIA

- 14 670 63 70
od 7 -15 dyżur policjanta,
od 15 do 7 rano - zgłoszenia na
automatyczną sekretarkę

KOMISARIATY I POSTERUNKI

Komisariat Policji w Brzeźnicy
-14 670 63 75
Komisariat Policji w Pilźnie
-14 672 10 07
Komisariat Policji w Brzostku
-14 683 09 97
Posterunek Policji w Jodłowej
14 670 63 73
Posterunek Policji w Czarnej
-14 676 10 97
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 14 670 63 76

STRAŻ MIEJSKA

Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Wypadek na skrzyżowaniu

Zignorował znak, doszło
do zderzenia ze skodąDwie kobiety trafiły do
szpitala po zdarzeniu
w Głowaczowej.

Sytuacja miała miejsce we wtorek 12 stycznia, przed godz. 14. Doszło do niej na skrzyżowaniu dróg, obok kapliczki. W miejscu, gdzie regularnie dochodzi do podobnych zdarzeń.

Od strony Chotowej jechało audi, za kierownicą którego siedział 54-letni mieszkaniec Jaworzna. Podróżował z dwa lata starszą żoną. Mężczyzna dojeżdżając do skrzyżowania dróg nie zatrzymał się, choć tak nakazuje oznakowanie. Od strony Czarnej, w kierunku Grabin jechała w tym czasie 50-letnia mieszkanka Dębicy, z 40-letnią mieszkanką Skrzyszowa. Panie podróżowały skodą. Kierująca prawidłowo jadącym pojazdem nie



Siła uderzenia obróciła skodę, a audi wypadło z drogi.

miała szans, by wyhamować przed audi. Doszło do zderzenia. Audi wypadło z drogi i wjechało do rowu. Skodę obróciło w przeciwnym kierunku jazdy.

- Panie ze skody trafiły do szpitala w Dębicy, ale po badaniach zostały z niego wypuszczone - mówi st. asp. Jacek Bator, rzecznik policji.

rar

Surowy wyrok po napaści w sklepie.
Ekspedientkę uderzył butelką w głowę

Był pijany i postanowił zdobyć alkohol używając przemocy. Na cztery lata trafi do więzienia.

Mężczyzna pojawił się w sklepie z alkoholem przy ulicy Rzeszowskiej w Dębicy. Oświadczył, że ma do wydania 1000 zł i poprosił o kilka butelek lepszych trunków. Kiedy ekspedientka schyliła się, by sięgnąć po wino, nagle poczuła uderzenie w głowę. Okazało się, że napastnik zdzielił ją butelką i próbował uciec ze sklepu.

Kobieta rzuciła się w pogoń. Podczas szamotaniny, w kolano wbił jej się kawałek szkła, bo jedna z bute-

lek się rozbiła. Kiedy mężczyzna uciekł zamknęła sklep, wezwała na pomoc policję i znajomych. Podejrzanego znaleźli w samochodzie pod centrum handlowym Raj.

Okazało się, że to mieszkaniec niedalekiego Ostrowa. Przyznał, że nie miał pieniędzy, a chciał się jeszcze napić.

Straty oszacowane zostały na 1148 zł. Właśnie zapadł wyrok w tej sprawie. Mateusz T. został skazany na 4 lata bezwzględnego pozbawienia wolności. Musi wyrównać szkody, a także zapłacić poszkodowanej 10 000 zł odszkodowania.

(nan)



Napastnik uderzył kobietę butelką w głowę.

Będzie musiał zapłacić

Budowlaniec oszust

Ponad 400 tys. zł zarobił przedsiębiorca z Warszawy. Nie rozliczył się z podwykonawcami.

Czyli właścicielami firm z naszego powiatu, które zatrudniał przy pracach budowlanych w pomieszczeniach, gdzie miał powstać klub fitness. I powstał, tyle że 47-letni Marcin B., którego firma zarejestrowana jest w Natolinie pod Warszawą zgarnął ponad 419 tys. zł tylko do swojej kieszeni, nie płacąc tym, którzy w rzeczywistości wykonali wszystkie prace.

- W tej sytuacji zagrożony obciążeniem wypłatami dla podwykonawców był także inwestor,

przedsiębiorca z Dębicy - tłumaczy prokurator rejonowy Jacek Żak.

Śledczy nie mieli problemów z dotarciem do nieuczciwego biznesmena. Proces trwał kilka lat. W końcu zapadł wyrok - chociaż jeszcze nie jest prawomocny - co właścicielom firm z naszego powiatu daje nadzieję na odzyskanie pieniędzy - zapis o naprawieniu szkód znalazł się w wyroku wydanym przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie. Ale to nie wszystko, bo poza konsekwencjami finansowymi sąd wydał także wyrok bezwzględnego pozbawienia wolności.

Marcin B. trafi za kratki na 4 lata i 9 miesięcy.

(nan)

Z córką już się pojednał
i przestał pić

Gdyby nie alkohol, być może tej sprawy w ogóle by nie było. Zarzuty usłyszał 53-latek.

Dębiczaniein mieszka z żoną, jej matką i dwojgiem dorosłych dzieci. Wszystkie te osoby są poszkodowane w sprawie o znęcanie się nad rodziną. Sytuacja trwała przez blisko 3 lata. 53-latek nadużywał alkoholu i wszczynął w domu awantury. Ale także po trzeźwemu potrafił być przykry dla bliskich.

- Było to znęcanie psychiczne. Najpierw nad dziećmi i teściową, potem nad żoną - mówi prokurator Jacek Żak.

Policjantkę szarpał
za włosy

Chciały mu pomóc, odwdzieczył się wyzwiskami. 54-latek z Dębicy znieważył policjantki.

Leżał na ulicy Głowackiego, miał zakrwawione usta. Później okazało się, że był pijany, a obrażenia powstały na skutek upadku. Kiedy na miejscu pojawił się patrol złożony z dwóch funkcjonariuszek, by pomóc mężczyźnie, ten obrzucał je wyzwiskami. Padły mocno wulgarne słowa. Podczas próby umieszczenia w radiowozie Adam B. uderzył jedną z policjantek i szarpał ją za włosy.

Kiedy wytrzeźwiał, złożył wyjaśnienia. Tego dnia wypił około 1 litra mocnego alkoholu i stwierdził, że nie był sobą, dlatego zachował się w ten sposób. Jest mu przykro z powodu zajścia i chce poddać się karze ograniczenia wolności na czas 10 miesięcy. W tym okresie będzie pracował społecznie po 20 godzin miesięcznie. Chce także finansowo zadośćuczynić policjantkom, wypłacając im 1000 zł jednej oraz 500 zł drugiej.

(nan)

Podczas remontu
zniszczyli zabytek

Prokuratura wyjaśnia jak doszło do zniszczenia zabytkowej nawierzchni drogi.

Chodzi o ulicę Kolejową w Brzeźnicy, zbudowaną podczas II wojny światowej przez więźniów obozu w Pustkowie. O dewastacji zawiadomił prokuraturę wojewódzki konserwator zabytków, przesyłając dokumentację fotograficzną. Prawdopodobnie doszło do tego podczas prac modernizacyjnych linii kolejowej.

- Na razie jesteśmy w trakcie ustalania - mówi prokurator Jacek Żak.

Winny zniszczenia drogi musi liczyć się z karą do 2 lat więzienia.

(ag)

Szczepienia na razie tylko dla medyków

Następni w kolejce będą seniorzy

Ruszyła druga tura szczepień dla pracowników szpitala.

Do zaszczepienia swoich pracowników ZOZ w Dębicy dostał 1033 dawki szczepionek przeciwko koronawirusowi. Prawie wszystkie zostały wykorzystane zgodnie z przeznaczeniem, że w pierwszej kolejności zaszczepione mają zostać osoby, które mają kontakt z chorobą. Także pośrednio, a do tej grupy zalicza się również administracja szpitala. Jednak podczas pierwszej tury szczepień, niewielka liczba dawek trafiła także do osób - które jak wtedy nakazywały przepisy - również mogły w ten sposób zabezpieczyć się przed zachorowaniem. Chodzi o członków najbliższych rodzin pracowników medycznych.

- To było zaledwie kilkanaście dawek - zapewnia Julitta Garbal - Sawka, zastępca ZOZ Dębica do spraw medycznych.

A dyrektor Przemysław Wojtys dodaje, że członkowie rodzin byli szczepieni tylko pierwszego dnia, kiedy zasady były nie do końca sprecyzowane i pozwalały na takie działania.

W poniedziałek 18 stycznia rozpoczął się kolejny etap szczepień - ale również wyłącznie dla pracowników. Żeby zabezpieczenie przed chorobą było skuteczne, drugą dawkę trzeba przyjąć najpóźniej po trzech tygodniach po otrzymaniu pierwszej.



Do tej pory zaszczepionych zostało 1033 pracowników szpitala. Fot. Pixabay

- Ja już jestem zaszczepiona po raz drugi - mówi zastępca dyrektora ZOZ.

Kolejny etap szczepień, podobnie jak pierwszy, musi zostać podzielony na tury. Wynika to z faktu, że w ciągu 4 dni nie ma szans na podanie zastrzyków 1033 osobom. A szczepionek nie można przechowywać w warunkach zwykłej chłodni dłużej niż właśnie 4 dni.

Julitta Garbal-Sawka nie potrafi określić, ile szczepionek zostanie podanych dziennie, ale przypomina sobie, że w I turze liczba pra-

cowników, którzy je otrzymali, dochodziła na dobę nawet do 180.

- Teraz to naprawdę bardzo sprawnie idzie - podkreśla.

W kolejnej grupie przewidzianej do otrzymania szczepionki są seniorzy: osoby powyżej 70 i 80 roku życia. Oni jednak nie będą szczepieni w szpitalach, a w przychodniach. Takie usługi oferują w Dębicy dwie placówki: przychodnia numer 1 i numer 5. Tam też należy się zapisywać do kolejki. Można to zrobić także internetowo.

(nan)

Przetarg rozstrzygnięty, w mieście za śmieci drożej nie będzie

Ale czy będzie taniej jeszcze nie wiadomo. To rozstrzygnie się w najbliższych tygodniach.

- Jeśli chodzi o cenę, którą uzyskalimy za odbiór odpadów, to ona gwarantuje, że drożej nie będzie. Ale musimy jeszcze dopieścić zagospodarowania i wtedy dopiero będziemy mogli rozmawiać o konkretnych stawkach - tłumaczy wiceburmistrz Jerzy Sieradzki.

W przetargu na odbiór odpadów wystartował tylko jeden oferent. Było to konsorcjum Zakładu Usług Miejskich z Dębicy i Przedsiębiorstwa Gospodarowania Odpadami w Paszczynie. I choć oferta konsorcjum różni się o prawie milion od tego, co chciało na ten cel wydać miasto (3 061 201 zł - konsorcjum, 2 200 000 zł - miasto) to Sieradzki twierdzi, że nie ma to znaczenia.

- To są tylko kwestie proceduralne. Najważniejsze jest, że stawki nie są wyższe niż dotychczas - przekonyuje.



Nasze śmieci wozić będą: dębicki ZUM i PGO z Paszczyny.

Teraz urzędnicy mają już tylko kilka dni na przygotowanie projektów uchwał, które przedstawione zostaną radzie.

Sesja nadzwyczajna musi odbyć się w tym, lub w przyszłym tygodniu, ponieważ 1 lutego umowy muszą już zostać podpisane.

Już wiadomo, że część mieszkańców liczyć będzie mogła na ulgi. Połowę ceny zapłacą samotni seniorzy w trudnej sytuacji materialnej oraz rodziny za trzecie i każde kolejne dziecko. Złotówkę od osoby wyniesie ulga za kompostownik.

tra

Odpowiedź dostał, ale to sprawy nie kończy

Ponad 9 miesięcy Marcin Łączak czekał na odpowiedź burmistrza Dębicy.

Jak wyliczył miasto potrzebowало 293 dni na to, by udzielić mu dostępu do informacji publicznej. A prosił o podliczenie tego, ile razy przewodniczący Rady Miejskiej w Dębicy Mateusz Cebula odbierał w tej kadencji głos radnym. Ale nie tylko. Marcin Łączak chciał także otrzymać informację ile razy przewodniczący nakazywał komukolwiek opuszczenie posiedzenia rady.

- Potrzeba było kilku pism do urzędu, wielu pism procesowych, wyroku sądu i ukarania burmistrza grzywną - pisze na swoim profilu Marcin Łączak.

W końcu otrzymał odpowiedź na zadane pytania. Z niej wynika, że w obecnej kadencji Mateusz Cebula trzykrotnie odbierał głos radnym

i że nie zdarzyło się tak, by kogośkolwiek usuwał z sali obrad. Wydawałoby się, że to powinno kończyć sprawę. Ale tak nie jest.

- Ta informacja jest delikatnie mówiąc wątpliwa, żeby nie powiedzieć, że mija się z prawdą - dodaje Marcin Łączak.

Dlaczego? Jak przekonuje przewodniczący Cebula głos odbierał znacznie częściej. Nieprawdą według niego jest także stwierdzenie, że nigdy nikogo nie usunął z sali obrad.

- Zostałem wyrzucony ja i pani Grażyna Nalepa - dodaje.

Nie ukrywa, że w związku z tym planuje dalsze działania. Poprosi o dostęp m.in. do protokołów z posiedzeń rady. Planuje również przeglądać nagrania z sesji, które dostępne są w internecie. Według niego burmistrz nadal nie wykonuje orzeczenia sądu, który nakazuje mu udzielenia informacji.

rar



Marcin Łączak (z lewej) startował w 2018 roku z komitetu Mariusza Szweczyka (z prawej). Ten drugi najpierw twierdzi, że nie wie o co chodzi, a potem, że nie chce sprawy komentować.

Czekają na uprawomocnienie się raportu

Koniec postępowania

Podkom. Grzegorz Wrona pozostanie komendantem posterunku policji w Brzeźnicy.

Podinsp. Andrzej Dragan, komendant powiatowy policji w Dębicy mówi, że zdecydowana większość zarzutów policjantów z Brzeźnicy, pod adresem przełożonego, nie potwierdziła się.

- Były to ich odczucia. Nie docho- dziło do mobbingu, czy zastraszania - zapewnia komendant Dragan. Rozmawiał z policjantami z Brzeźnicy i ma nadzieję, że sprawa została wyjaśniona.

Jak dodaje, jednym z zarzutów, który się potwierdził, jest niezachowanie odpowiednio długiej przerwy pomiędzy służbami.

- Ale od razu wyjaśniam, że na podstawie przepisów wprowadzonych w związku z pandemią koronawirusa ten czas podkom. Grzegorz Wrona mógł skracać, po to by zachować ciągłość służby - wyjaśnia komendant powiatowej policji.

Według niego Grzegorz Wrona jest dokładnym funkcjonariuszem, co dla kogoś może wydawać się apodyktyczne.

- Nie zrobił niczego, przez co mógłby usłyszeć zarzuty - dodaje.

Komendant zdaje sobie sprawę, że praca w gminie Dębica łatwa nie jest. Teren do obsłużenia jest duży, największy ze wszystkich komisariatów w powiecie, a policjantów jest mało.

- Ktoś kiedyś zabrał etat i jest problem. Niech będzie 2-3 policjantów chorych i sytuacja robi się nieciekawa - dodaje Andrzej Dragan.

Zapewnia, że podejmie starania, by część terenu, który obsługuje Brzeźnica, został włączony do komendy powiatowej. Zapewnia też, że w związku ze skargą, jaką na Grzegorza Wronę złożyli jego podwładni nie planuje żadnych zmian w komisariacie w Brzeźnicy, poza przeniesieniami, o które wnioskowali sami policjanci. Jeden chce iść do wydziału walki z przestępczością gospodarczą KPP, drugi do dochodzeniowo-śledczego.

rar

Trzy pytania do ... **Ireneusza Kozaka,**
dyrektora Miejskiego Zarządu Oświaty w Dębicy.

To już chleb powszedni, więc sobie poradzą

Zanim uczniowie klas I-III szkoły podstawowej wrócili do nauki stacjonarnej ich nauczyciele mieli zostać poddani testom na sars-cov 2. Czy rzeczywiście tak było?

Tak, choć o wynikach tych testów informacji nie mam, ponieważ to nie organ prowadzący, czyli MZO, je przeprowadzał, ale sanepid. Ze swojej strony mogę tylko powiedzieć, że testy były dobrowolne i z tego co wiem, nie wszyscy się im poddali. W zależności od szkół przetestowanych zostało od dwudziestu do osiemdziesięciu procent nauczycieli. Tak, że ten rozrzut był dość duży.

Czy prócz testów zostały wprowadzone jeszcze jakieś działania

nia zmniejszające ryzyko rozprzestrzeniania się wirusa?

Do każdej ze szkół dostarczyliśmy też płyny do dezynfekcji i maseczki dla nauczycieli. Inne działania, według mnie nie są potrzebne. Myślę, że po wiosennym i jesienno-zimowym zamknięciu dyrektorzy są dobrze przygotowani i bardzo dobrze radzą sobie z taką sytuacją. Jesteśmy tak doświadczeni, że stało się to już, można powiedzieć, chlebem powszednim.

Proszę zauważyć, że przedszkola cały czas pracują i nie mamy zachorowań. Żłobki też funkcjonują i nic się nie dzieje. Mało tego, bo i oddziały przedszkolne działające w szkołach podstawowych również nie zostały zamknięte. Na pięćdziesiąt sześć placówek, które



mamy, tylko jedna przez chwilę nie działała. Reszta świetnie sobie radziła. Dlatego jestem przekonany, że i szkoły, o których rozmawiamy, doskonale sobie poradzą.

A czy nauczyciele i pracownicy przedszkoli i żłobków mieli robione testy na sars-cov 2?

No właśnie nie. Ale proszę mnie nie pytać dlaczego i czym się różnią od tych ze szkół podstawowych, bo nie wiem. Poza tym nie ja te testy zlecam i nie ja za nie odpowiadam. Widocznie taki jest przepis, że jednym są robione, a drugim nie.

tra

Poza cmentarzami ZUM zgarnął wszystko

Miasto musiało unieważnić przetarg na utrzymanie cmentarzy. ZUM chciał za dużo.

Zakład Usług Miejskich był jedyną firmą, która stanęła do przetargu na administrowanie i bieżące utrzymanie komunalnych nekropolii przy ul. Cmentarnej i Wielopolskiej.

- Będziemy musieli zmienić trochę założenia i zakres przetargu i ogłosić go jeszcze raz - wyjaśnia wiceburmistrz Jerzy Sieradzki.

Więcej szczęścia miejska spółka, której prezesem jest Andrzej Osocha, miała w kilku innych przetargach ogłoszonych przez urzędników z Ratusza.

ZUM zajmie się chociażby utrzymaniem czystości na terenie miasta. Do obowiązków jego pracowników będzie należeć m.in.: zamykanie jezdni i chodników, grabienie liści, koszenie trawy, opróżnianie miejskich koszy, usuwanie padłych zwierząt, odmulanie potoków, mycie miejskich lamp w Rynku i przy

ul., Kolejowej, czy naprawa zniszczonych ogrodzeń. Miejski budżet kosztować to będzie 961 335 zł.

Do obowiązków ZUM (za 130 356 zł) należeć będą również nasadzenia drzew i krzewów, ich utrzymanie i wycinka. Za bieżące utrzymanie i pielęgnację istniejącej zieleni miejskiej (8 koszeń) zapłacimy ZUM 166 536 zł.

Spółka wygrała też przetarg na bieżące utrzymanie miejskich placów zabaw. Chodzi o place na osiedlach: Matejki, Słonecznym, Metalowiec i Jana III Sobieskiego, na ul. Sienkiewicza, Cmentarnej, Świętosława, Łysogórskiej, 23 sierpnia, Wagnera, Gajowej i Wielopolskiej, przy przedszkolach nr 6 i 11, szkołach podstawowych nr 2 i 8, a także w parku im. Skarbka-Borowskiego i Ogródka Jordanowskim. Za te usługi ZUM zarobi 120 753 zł.

W sumie dzięki wygranej przetargom miejska jednostka zarobi 1 378 980 zł.

tra

O zasobach naturalnych i ochronie gatunkowej

Po raz drugi I LO w Dębicy organizuje Podkarpacki Maraton Biologiczny. Tym razem on-line.

Nauczyciele biologii z Jagielly zaprosili młodzież z podkarpackich szkół na czwartek 18 lutego. Spotkają się wtedy poza gospodarzami m.in. uczniowie z Zespołu Szkół nr 2 w Dębicy, a także ich rówieśnicy z Rzeszowa, Krosna czy Tarnobrzega.

Przed rokiem gościli w murach I Liceum Ogólnokształcącego. Teraz z uwagi na obostrzenia związane z pandemią koronawirusa nie będą się mogli zobaczyć na żywo. Całe wydarzenie zorganizowane

zostanie na jednej z platform edukacyjnych.

- Chcemy, by dzięki maratonowi kreowane były wartości proekologiczne - mówi jeden z organizatorów Krzysztof Kosiński.

Chce, by uczestnicy przekonali się, że pojawiające się w mediach społecznościowych stwierdzenia o ogromnym znaczeniu nauk przyrodniczych dla funkcjonowania obecnego świata, są jak najbardziej prawdziwe. Druga edycja maratonu poświęcona będzie przede wszystkim zasobom naturalnym, ochronie ścisłej gatunkowej zwierząt i innym tematom związanym z ekologią.

JAG

Do Krakowa możesz jechać z Barbarą

Bo tak właśnie nazywa się przewoźnik, który uruchomił trasę przez nasz powiat.

Prowadzi ona z Ropczyc, przez Dębicę, Pilzno, Tarnów, Brzesko, Bochnię do Krakowa i z powrotem.

Autobus zatrzymuje się m.in. w Zawadzie, Nagawczynie, na 7 przystankach w Dębicy (ul. Rzeszowska, Krakowska, os. Matejki), w Latoszynie, Podgrodziu, Pilźnie i Machowej.

Dokładny rozkład jazdy znaleźć można na facebookowym profilu przewoźnika pod adresem: facebook.com/barbarakrosno, a cennik biletów na jego stronie internetowej: barbara.net.pl.

tra

Świeci czerwona lub żółta? Zgłoś!

Sprawdzają instalacje

Związek Gmin Dorzecza Wiśłoki wystąpił z apelem do mieszkańców gminy Dębica.

Związany jest on z trwającymi przeglądami gwarancyjnymi wraz z wymianą glikolu w instalacjach solarnych. Prowadzi je firma Eco-Team, a koniec zaplanowany został w marcu.

- Związek Gmin Dorzecza Wiśłoki informuje, aby mieszkańcy gminy Dębica dokonywali bieżącej kontroli pracy instalacji kolektorów słonecznych, w szczególności pod względem sprawdzenia szczelności instalacji oraz pracy anody tytanowej (prawidłowa praca i aktywna ochrona sygnalizowana jest zieloną

diodą świecącą w sposób ciągły. Po pojawieniu się świecącej diody czerwonej lub żółtej należy skontaktować się z serwisem) - czytamy w apelu.

Wady i usterki instalacji należy zgłosić serwisowi poprzez e-mail: serwis@eco-team.net, za pomocą formularza dostępnego na stronie internetowej www.eco-team.pl, w zakładce Serwis lub telefonicznie pod numerem 13 430 02 62.

ZGDW przypomina też, że mieszkańcy powinni wykonywać kontrole pracy instalacji i postępować zgodnie z instrukcją, którą otrzymali podczas odbioru. W przeciwnym wypadku mogą utracić gwarancję.

rar

Przez covid pewne sprawy zeszły na drugi plan

Dyrektor przeprosza

W szpitalu nie mogła zrealizować skierowania wystawionego przez lekarza szpitala.

Barbara Skawińska-Folta udała się do jednej z poradni w dębickim szpitalu. Lekarz ją przyjął, zbadał, a następnie wystawił e-skierowanie na badanie tomograficzne, USG i do laboratorium.

- Poszłam do pracowni tomografii komputerowej, a tam usłyszałam od pani, że oni nie mogą odczytać e-skierowania, bo nie mają odpowiedniego oprogramowania - mówi zdziwiona kobieta.

Wróciła do poradni, powiedziała o wszystkim lekarzowi, który

także zdawał się być zaskoczony sytuacją, ale bez problemu wypisał skierowanie ręcznie.

Ale później taka sama sytuacja spotkała dębiczankę kiedy chciała zrobić badanie USG. W laboratorium także.

- Nie bardzo rozumiem, jak to jest możliwe, że lekarz wypisuje elektroniczne skierowanie, które w tym samym szpitalu nie jest obsługiwane - mówi Barbara Skawińska-Folta.

Dla niej nie był to jakiś wielki problem, bo jest młoda i sprawna. Ale

była świadkiem, kiedy w podobnej sytuacji znalazła się starsza kobieta.

- Dla niej to problem chodzić tam i z powrotem - dodaje.

Dyrektor szpitala Przemysław Wojtyś nie ukrywa, że przez pandemię koronawirusa pewne tematy zeszły na drugi plan. Zapewnia jednak, że postarają się możliwie szybko wprowadzić zmiany, które wyeliminują takie sytuacje.

- Mogę jedynie przeprosić za zaistniałą sytuację - mówi dyrektor, dodając że za każdym razem, kiedy coś jest nie tak, zaprasza do siebie na rozmowę.

rar



E-skierowania wystawione w poradniach dębickiego szpitala nie są obsługiwane np. w laboratorium tej samej placówki.

Największą frajdę mają dzieci

Bestia wpadła na krótko, by przypomnieć prawdziwą zimę

Odwykliśmy od takich zim. Pora przyzwyczać się na nowo i cieszyć, póki jeszcze się zdarzają.

Agnieszka Majba-Pochwat

Oblężenie wałów

Takich tłumów na wałach przy Wiśle dawno nie było. Od rana do wieczora rodzice z dziećmi na sankach. Piski, wesołe pokrzykiwania, śmiech - odkąd spadł śnieg, to miejsce stało się centrum miejskiej zimowej rozrywki.

To chyba najbardziej rzucający się w oczy symptom bestii ze wschodu, jak meteorolodzy nazwali silne oziębienie, od którego przez wiele lat zdążyliśmy odwyknąć. Zimy ostatnio rozpieszczały nas temperaturami nieco poniżej zera i opadami śniegu, które ledwo zakrywały ziemię. Tymczasem w nocy z soboty na niedzielę, w wielu miejscach w powiecie temperatura spadła poniżej -15 stopni Celsjusza. Zimno?

Dawniej to były zimy!

Może i tak, ale dla tych, którzy pamiętają prawdziwe zimy, taki stan rzeczy to właściwie norma. W nie tak bardzo odległej przeszłości, bo w 2006 roku, niskie temperatury utrzymywały się tak długo, że na ulicach Dębicy - na przykład przy wiatrach przystanków autobusowych, pojawiły się koksiki, przy których ludzie mogli choć przez chwilę się zagrzać.

Na skutek awarii miejskiego systemu ogrzewania ciepła pozbawieni zostali wtedy mieszkańcy kilku ulic, między innymi Robotniczej i Pana Tadeusza. Pociągi i autobusy miały opóźnienia. Nie działały bankomaty, odmawiając współpracy na mrozie. Miasto było wyludnione, a z domu wychodziło się tylko w razie konieczności. Zresztą podobnie jak teraz, tyle że powód



Na wałach zrobiło się tłoczno, dzieci miały świetną zabawę.



Taka zima w Polsce to jednak nic dziwnego, ale w Madrycie, jak na zdjęciu?



W 2006 roku na ulicach Dębicy stały koksiki. (fot arch)

inny, bo dziś w domach zatrzymuje nas pandemia.

Z zimy na pewno cieszą się dzieci, choć ferie już się skończyły. Dni są coraz dłuższe i na saneczki będzie można wyskoczyć także po lekcjach. Raj mają fotografowie i obserwatorzy przyrody - na facebooku zaroilo się od pięknych zdjęć w śnieżnej i mroźnej scenarii.

Kierowcy (czasem) narzekają

Ale jakkolwiek chcielibyśmy zaszarować zimę, ma ona i ciemne strony. Odczuwają je na pewno kierowcy - choćby nasz redakcyjny kolega, któremu wysiadł akumulator w aucie.

Każdy, kto mieszka na wsi, musiał na nowo zaprzyjaźnić się z łopatą do odwalania śniegu, choćby po to, by utorować sobie drogę od drzwi do furtki. Powody do narzekania mają kierowcy, którzy uważają, że zima tradycyjnie zaskoczyła kierowców. Ale zdarzają się i bardziej wyrozumiali.

- Wprawdzie nie posypane, ale droga odsnieżona, da się jechać - mówi Barbara Migoń ze Stasiówki.

Choć przyznaje, że w jej przypadku świetnie sprawdza się samochód przystosowany do jazdy w trudnym terenie.

Z posypywaniem piaskiem wszędzie jest tak samo, mechanizm tłumaczy Tomasz Pyzia, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych.

- Oczywiście, że sypimy, ale dopiero wtedy, kiedy ustają opady śniegu. W przeciwnym razie nie ma to żadnego sensu, bo piasek najpierw zostanie zasypany przez śnieg, a potem ściągnięty z drogi, kiedy wyjadą plugi - wyjaśnia.

Powiat ma własne dwie pługi-giaskarki, reszta z dziewięciu

odsnieżających prawie 400 kilometrów powiatowych dróg należy do firm zewnętrznych. ZDP ma podpisane umowy także z samorządami gminnymi: w gminach Dębica, Czarna i Żyraków to one odpowiadają za odsnieżanie chodników.

Tomasz Pyzia zdradza, że w wielu miejscach w powiecie zamontowane są kamery monitorujące stan dróg: Głobikowej, Straszęciny czy Zawierzbiu. Pozwala to na interwencję, zanim rozdzwonią się telefony od niezadowolonych kierowców.

Trudny czas dla bezdomnych

Kiedy na zewnątrz zimno, pogarsza się sytuacja ludzi pozbawionych dachu nad głową. A przy tak niskich temperaturach, kiedy spada poniżej minus 10 stopni Celsjusza, robi się naprawdę niebezpiecznie. Bezdomni mogą szukać schronienia w dwóch placówkach prowadzonych w Dębicy przez Towarzystwo im. św. Brata Alberta. Wolne miejsca - choć jest ich już niewiele, czekają na nich w domu dla mężczyzn i kobiet oraz w tym przeznaczonym tylko dla mężczyzn.

Sęk w tym, że nie wszyscy bezdomni chcą skorzystać z takiej pomocy. Żeby stać się podopiecznym jednego z domów trzeba spełnić dwa warunki.

- Być trzeźwym, ale najpierw przejść 10-dniową kwarantannę. Mamy do tego przystosowane izolatki. Ale dla wielu osób stanowi to problem - mówi Anna Wójcik, szefowa stowarzyszenia.

Co nie zmienia faktu, że należy reagować na widok ludzi, którzy mogą potrzebować pomocy - zwłaszcza nietrzeźwych, śpiących w pustostanach lub na przystan-

kach. W takich sytuacjach trzeba dzwonić do straży miejskiej lub na policję. Albo do urzędów gmin i ośrodków pomocy społecznej.

Zwierzęta też sobie nie poradzą

Wojciech Bukala, lekarz weterynarii podkreśla, że zima to szczególnie niebezpieczny czas dla zwierząt. Nawet tych, które nie są bezpańskie. Zaleca, aby w tym czasie zwierzęta podwórkowe zabierać do domu, a jeśli nie ma takiej możliwości, otoczyć je szczególną opieką i troską.

- Buda musi być ocieplona, osłonięta od wiatru. Psom trzeba zapewnić chociaż jeden ciepły posiłek w ciągu dnia - wylicza.

I dodaje, że ubranka dla małych czworonogów w takim klimacie wcale nie są fanaberią, a koniecznością.

Bestia wpadła na krótko

Zdaniem Mateusza Lewartowskiego, który od lat zajmuje się prognozowaniem lokalnej pogody, wygląda na to, że atak mroźnej zimy potrwa tylko do wtorku, kiedy ten numer OL trafi do sprzedaży. Tego dnia z zachodu nadciągnie front z opadami śniegu, ale jednocześnie nastąpi ocieplenie, do około 0 stopni Celsjusza.

- W nocy z wtorku na środę i w środę rano kolejne opady śniegu, potem będzie się przejaśniać. Czwartek i piątek dość pogodne. Od środy przez kilka dni silny wiatr halny, który podniesie temperaturę do 4-5 C - prognozuje Mateusz Lewartowski.

Potem czekają nas opady deszczu ze śniegiem. Umiarkowana już zima ma wrócić po 25 stycznia.

majba@ol.com.pl

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy
w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
tel. 14 670 63 99 (centrala), 14 670 63 10 (oficer dyżurny), 14 670 63 70 (telefon zaufania)

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon
Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomaganie osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”, ul. Kraskiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Decyzja będzie należeć do radnych

Proboszcz chce, by miasto przejęło cmentarz parafialny

Ks. Ryszard Piasecki złożył już w Ratuszu wniosek w tej sprawie.

Jeszcze w zeszłym roku proboszcz parafii św. Jadwigi, do której należy cmentarz, nie chciał oficjalnie potwierdzić, że planuje oddać go miastu. Choć taka informacja krążyła wśród parafian. Ale wtedy, jak przekonywał, były to tylko luźne plany.

Dziś to już fakt, o czym świadczą dokumenty złożone w Ratuszu. Ks. Piasecki twierdzi, że na taką jego decyzję wpłynęła nie tylko nie najlepsza sytuacja ekonomiczna parafii, choć i to oczywiście brał pod uwagę.

- My jesteśmy małą parafią, a na cmentarzu leżą osoby z całej Dębicy. To jak mam prosić moich parafian o pieniądze? Dlaczego mają płacić za wszystkich? - pyta.

Dodaje, że to najwyższy czas, by miasto zaangażowało się w utrzymanie i remont jednego z niewielu dębickich zabytków. Powstała na początku XIX wieku nekropolia wpisana jest do rejestru wraz z drzewostanem.



Remont ogrodzenia może kosztować nawet 2,5 mln zł.

Tyle tylko, że ten zabytek wymaga nie lada nakładów.

- Na sam remont ogrodzenia, który trzeba przeprowadzić pod nadzorem konserwatora, potrzeba

około 2,5 mln zł - mówi wiceburmistrz Jerzy Sieradzki.

Proboszcz początkowo zaskoczony jest tak wysoką kwotą. Choć po chwili potwierdza, że kom-

pleksowe prace tyle właśnie mogą kosztować. Tłumaczy, że gdyby remontować ogrodzenie tylko od frontu i od strony cmentarza wojennego, to ta kwota będzie dużo niższa. Ale jeśli całość to może być tak wysoka.

- To dlatego, że od strony ul. Świętosława trzeba wykupić grunty i postawić mur oporowy. Ale miasto, w odróżnieniu od parafii, ma większe możliwości starania się o dofinansowania - zauważa.

Jerzy Sieradzki twierdzi, że dziś nie potrafi jeszcze powiedzieć, czy miasto przejmie ten cmentarz. Na razie urzędnicy muszą wyliczyć koszty jego utrzymania i ewentualnego remontu. Wtedy dane te będą mogli przedstawić radnym, by ci na ich podstawie mogli zdecydować o przejęciu, lub nie, zabytkowej nekropolii.

- Radni decydując o tym powinni pamiętać, że obok dnia dzisiejszego jest jeszcze przyszłe życie. I o nie też powinni zadbać. A ja myślę, że jeśli miasto utrzymuje dwa duże cmentarze komunalne, to i z tym najmnijszym, obecnie parafialnym, da sobie radę - przekonuje ks. Ryszard Piasecki.

Tomasz Ratuszniak

Na razie nie ma nawet projektu

Muszą łamać prawo, bo nie mają innego wyjścia

Teraz leży tam śnieg, ale jak tylko stopnieje woda zaleje przynajmniej jeden pas ruchu, a co za tym idzie i pół przejścia dla pieszych.

Mowa o ul. Sobieskiego w Dębicy i przejściu dla pieszych pomiędzy Urzędem Gminy Dębica a parkingiem restauracji Pappas.

O stojącej tam po deszczu wodzie pisaliśmy już kilka lat temu. I choć, jak twierdzi Robert Sieradzki, naczelnik Wydziału Infrastruktury Miejskiej, zostało tam zrobione korytko, którym woda powinna spływać do kanalizacji deszczowej, to rzadko kiedy się tak dzieje.

- To korytko często zatyka się liśćmi i wtedy woda stoi - tłumaczy.

Dobrze wiedzą o tym okoliczni mieszkańcy, zmuszeni w związku z tym łamać przepisy.

- Przez przejście nie przejdę, bo do połowy zalane. A przejdę obok to mi policja da mandat. To chyba ten mandat do Ratusza będę musiał zanieść i niech płacą, bo to przecież z ich winy - denerwuje się mężczyzna, który zadzwonił do naszej redakcji.

Dziwi go, że władze miasta przez tyle lat nie potrafią naprawić drogi biegnącej przez centrum miasta.

Robert Sieradzki przyznaje, że kanalizacja deszczowa przy Sobieskiego jest w tragicznym stanie. Podobnie jak ta przy Batorego, Czarnieckiego, czy Gawrysia. Jedynie przy Lipowej udało się ją już wymienić. Pozostała w tym regionie już się rozlatuje.

- Na część ulic mamy projekty, ale Sobieskiego projektować będziemy dopiero w tym roku - wyjaśnia.

O terminie, w którym droga i kanalizacja mogłyby zostać wyremontowane nie chce nawet gdybać, bo to akurat od niego nie zależy. Jednak na rychły remont nie ma się co nastawiać.



tra Tak przejście wygląda po deszczu.

Bramkarz miał 37 lat

Nie żyje Marcin Zarychta

Działacze i sympatycy Igloopolu i Wisłoki żegnają swojego byłego zawodnika.

Marcin Zarychta był wychowankiem Igloopolu, z którego jako junior przeszedł do Wisły Kraków. Tam grał w drużynach juniorskich i w rezerwach krakowskiego klubu. Związany był z drużyną w Na-

goszynie i Żyrakowie. W sezonie 2006/2007 trafił do Wisłoki Dębica, z którą grał do jesieni 2008/2009. Potem przeniósł się do Kolejarza Stróże, z którym wywalczył awans do 1. ligi.

- Był jednym z najbardziej utalentowanych bramkarzy jacy występowali w Wisłocie - napisali działacze tego klubu na swoim profilu.

rar

Kolejne oddziały szpitala wznawiają działalność

Szpital jest przygotowany na trzecią falę pandemii koronawirusa.

Ale liczba zakażeń spadła i możliwe było przywrócenie pracy kolejnych oddziałów. Działa już chirurgia i ortopedia, oddział dziecięcy, rehabilitacji oraz psychiatria.

Cały czas działała ginekologia z położnictwem i oddział noworodków.

Jako oddziały covidowe pozostają dwa wewnętrzne oraz 11 łóżek na neurologii.

- Kilka łóżek mamy też w Straszynie, bo jednak ciągle zdarzają się przypadki zakażenia - mówi dyrektor szpitala Przemysław Wojtys.

rar

Roman Rogowski: najtrudniejszy okres był za czasów Władysława Bielawy

Po pół wieku w urzędach przechodzi na emeryturę

Kiedy zaczynał pracę w Urzędzie Miejskim w Dębicy naczelnikiem miasta był Czesław Szeląg.

Z kolei burmistrz Mariusz Szewczyk będzie tym, któremu przyjdzie pożegnać Romana Rogowskiego, naczelnika Wydziału Spraw Obywatelskich. W marcu najstarszy stażem pracownik urzędu przechodzi na emeryturę.

Jak mówi Roman Rogowski, całe jego życie zawodowe łączy się z administracją. Ale Urząd Miejski w Dębicy nie był jego pierwszym zawodowym przystankiem. W roku 1971 rozpoczął pracę w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Dębicy, które znajdowało się w dzisiejszym budynku Urzędu Gminy Dębica.

Niedługo potem powiaty zniknęły, powstały gminy. On w 1975 roku trafił do Urzędu Gminy w Brzeżnicy. Później przyszła kolejna reorganizacja, a Brzeżnica została wchłonięta przez gminę Dębica. Roman Rogowski ponownie wrócił do budynku przy dzisiejszej ul. Batorego. Tam pracował ok. rok. Potem przeszedł do Zarządu Gospodarki Terenami przy Urzędzie Miejskim w Dębicy. Po dwóch latach został awansowany i w 1980

roku został kierownikiem Wydziału Spraw Społeczno-Administracyjnych. Pracuje w nim do dziś, choć jego nazwa uległa zmianie.

Przez te wszystkie lata - jak mówi Roman Rogowski - był to wydział, któremu ciągle dokładano obowiązków. Kiedy w okresie transformacji zlikwidowany został Miejski Ośrodek Kultury, to kulturą zajmował się wydział Romana Rogowskiego.

- Pierwsze Dni Dębicy organizowałem ja - mówi.

Potem doszły im zagadnienia z zakresu kultury fizycznej, profilaktyka i rozwiązywanie problemów alkoholowych, nadzór nad Ochotniczą Strażą Pożarną w Dębicy-Kędzierzu, czy sprawy związane z monitoringiem miejskim. Ale to tylko niewielki wycinek tego, czym się zajmowali. Za czasów burmistrza Edwarda Brzostowskiego pełnił też obowiązki komendanta Straży Miejskiej.

Nie zawsze było łatwo, Romanowi Rogowskiemu utkwiła w pamięci jedna szczególnie nieprzyjemna sprawa.



Roman Rogowski pracę w administracji zaczynał w 1971 roku. I z nią związany jest do dzisiaj.

- Był to okres za czasów burmistrza Władysława Bielawy - wyjaśnia.

Wypowiedziana mu została umowa o pracę. Sprawa trafiła do sądu, a Roman Rogowski ją wygrał.

- To była historia polityczna. I nie boję się tego powiedzieć. Gdyby było inaczej, to bym przegrał - podkreśla, dodając że od tego czasu zaczęła go ta polityka interesować.

Dwukrotnie ubiegał się o mandat radnego powiatowego. Za drugim razem skutecznie.

W piątek 6 sierpnia br. Romanowi Rogowskiemu stuknęło 50 lat pracy. Ale nie chce czekać. Na emeryturę chce przejść w marcu.

- Dla mnie to fachowiec, bardzo uczynny. Różne były sytuacje, czy dzieje, a on zawsze był na stanowisku. Nigdy nie miałem na niego skarg - mówi Mariusz Szewczyk.

Grzegorz Król

KRÓTKO

EKSPOZYCJA OTWARTA

Muzeum Regionalne w Dębicy od wtorku 19 stycznia ponownie otwiera ekspozycję zewnętrzną. Czynna będzie od wtorku do piątku w godzinach od 8:00 do 15:30, w sobotę od 9:00 do 12:00, a w niedzielę od 13:00 do 16:00. W poniedziałki muzeum jest zamknięte. Zwiedzanie odbywać się musi z zachowaniem reżimu sanitarnego: tylko po wyznaczonej trasie, z lewostronnym kierunkiem poruszania się, na terenie ekspozycji może przebywać do 10 osób, należy zachować dystans 2 metrów i mieć zakryte nos i usta. Niestety, ekspozycja wewnętrzna nadal pozostaje niedostępna dla zwiedzających.

PIŁKA Z AUTOGRAFEM

Wychowanek Igłopolu Dębica, a obecnie piłkarz Legii Warszawa oraz wielokrotny reprezentant kraju w piłce nożnej wspomaga Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Mowa o Arturze Jędrzejczyku, który na licytacji przekazał piłkę ze swoim autografem. Licytacje zakończą się w niedzielę 31 stycznia. Ale aukcji jest dużo więcej. Linki do nich znaleźć można na naszej stronie debica24.eu.

ZOSTAŃ SĘDZIĄ PIŁKARSKIM

Kolegium Sędziów Piłki Nożnej w Dębicy informuje, że do 31 stycznia, na adres kolegsendebica@gmail.com można nadsyłać zgłoszenia na kurs sędziowski. Rozpocznie się on w lutym. Więcej pod nr tel. 518 110 071.

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA

OFERTA PROMOCYJNA OBOWIĄZUJE
19.01.2021 r. do 23.01.2021 r.
lub do wyczerpania zapasów

Szynka biała 12⁹⁹ zł/kg MORLINY	Ogonówka 15⁹⁹ zł/kg DOBROWOLSCY	Pulpety w sosie pomidorowym EvraMeat 2⁹⁹ zł/szt 500g	Margaryna KASIA 1²⁹ zł/szt 250g	Herbata LIPTON 6⁹⁹ zł/szt 50 torebek
Sieć Handlowa Jubilatka informuje swoich Klientów, że w swojej ofercie posiadała i posiada tylko i wyłącznie drób niezawierający nastrzyku oraz innych środków chemicznych, które sztucznie zwiększałyby jego masę.				
Napój GARDEN wybrane rodzaje 1⁹⁹ zł/szt 2L	Markizy HIT wybrane rodzaje 2⁹⁹ zł/szt 220g	Piernik brzoźowski 4²⁹ zł/szt 300g	Praliny Terravita luz różne rodzaje 12⁹⁹ zł/kg	Płyn do płukania E wybrane rodzaje 6⁹⁹ zł/szt 2L

w wybranych sklepach sieci Jubilatka w sprzedaży zdrowa żywność i produkty ekologiczne

W O**L**biektywie...

Mieszkańcy Zwiernika nie muszą już jeździć z plastikowymi nakrętkami do innych miejscowości. W środę 13 stycznia pojemnik stanął przy Szkole Podstawowej w ich wsi. Dyrektor SP Aurelia Mąciór dziękuje za przekazanie serduszka Marianowi Dybowskiemu, dyrektorowi zarządzającemu firmy Tabor z Dębicy. Podkreśla, że pomaganie uskrzydla i nadaje sens życiu. Nigdy też nie mamy pewności, kto i kiedy będzie potrzebował pomocy. Dlatego zachęca wszystkich, aby zapelniali nakrętkami serduszko stojące przy wejściu do szkoły.

Będzie churros, tacos i kebaby

Zakazu nie łamie, otwiera Pandemic Street Food Bar

Piotr Bassara chce działać mimo obostrzeń. Stąd pomysł na nowy lokal.

Dębiczcy restauratorzy nie włączyli się do akcji #Otwieramy, w ramach której w ostatni weekend wiele hoteli, pubów i restauracji w Polsce zaczęło działać. Choć kilku miało takie zakazy, to wizja mandatu w wysokości nawet 30 000 zł zadziałała demotywująco.

Piotr Bassara, właściciel m.in. restauracji SteakHouse tłumaczy, że wielu właścicieli lokali już dziś jest na skraju bankructwa.

- A zdajemy sobie sprawę, że rząd nie pozwoli nam ich otworzyć wcześniej niż końcem marca. To do tego czasu część z nich nie będzie w stanie się utrzymać i po prostu padnie - przekonuje.

On sam nie zamierza jednak siedzieć z założonymi rękami i szuka sposobów, które pozwolą mu przetrwać ten trudny, nie tylko dla gastronomii czas. Szczególnie, że zatrudnia ponad dwadzieścia osób, których mimo wszystko nie chciałby zwalniać.

Dlatego jeszcze w tym tygodniu w lokalu przy ul. Słowackiego, gdzie wcześniej działał Tapas Wine Bar Bajka, chce otworzyć Pandemic Street Food Bar.

- Jakie czasy taka nazwa. Trzeba się umieć dostosować - śmieje się restaurator.



Piotr Bassara jest właścicielem m.in. restauracji SteakHouse i firmy cateringowej Lunch Time Catering.

Tłumaczy przy okazji, że czas tzw. fine dining, czyli sztuki kulinarnej, w której ważny był każdy szczegół aranżacji, już się skończył. Stąd decyzja, by postawić na potrawy sprzedawane zazwyczaj z food trucków, tyle tylko, że w jakości restauracyjnej.

- Próbowałem np. tych kebabów, które są tu sprzedawane i są syfiste, bo to nawet nie jest mięso.

A u mnie będą smakować tak, jak powinny - zapowiada.

Poza tym serwować będzie tacos, churros, burgery, donnery, falafele, food bowl i placki ziemniaczane.

W lokalu przy Słowackiego będzie je można kupić wyłącznie na wynos. Ale tylko do czasu obowiązywania obostrzeń. Później będzie je można zjeść na miejscu.

tra

Listy, e-maile, komentarze



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Oddział Dzienny Psychiatryczny z uśmiechem

Każdy z nas ma jakiś gorszy dzień. Może on zmienić się w tydzień czasem miesiąc, rok, kilka lat. Może to być jedna łza, płacz do poduszki, potok łez, szloch, krzyk. Dla jednych to tylko epizod w życiu, dla drugih ciągle smutek, depresja. Szukamy i znajdujemy różne wyjścia, najpierw próbujemy sami. Rzucamy się w wir pracy, zakupów, alkoholu, używek czy hazardu. W końcu, może już na dnie, może kiedy nie ma innego wyjścia szukamy pomocy.

Wkraczają bliscy, którzy widzą, że dzieje się coś niedobrego. Proszą o pomoc, lecz często bezskutecznie. Powoli pojawia się myśl o wizycie u specjalisty, psychologa lub psychiatry. Nie jest to łatwe, bo ciągle „wariatkowo” to szpital bez klamek, temat dowcipów, odwracanie głowy od chorych i ogromny wstyd. Jednak sami nie dajemy już rady, stoimy przed ścianą, otaczają nas nasze lęki i fobie, nie możemy ruszyć dalej, nie mamy siły by żyć.

Wtedy przychodzi czas na lekarstwo. Ale czy tabletki załatwią sprawę? Nie do końca. Kiedy jesteśmy zamknięci w swoim czarnym świecie, nie mamy swojego miejsca, swojego azylu, swojego poczucia bezpieczeństwa. Stoimy obok innych ludzi, ale nie możemy rozmawiać, nie widzimy drogi ani słońca. Farmakologia może nas wspomóc w walce o siebie, ale nie uleczy nas.

Niewielu ludzi wie, że właśnie w Dębicy jest miejsce, które pomaga odzyskać zdrowie - Dzienny Oddział Psychiatryczny. Personel tego oddziału to lekarz, psycholog, pielęgniarka i terapeuta zajęciowy. Są to kobiety o wielkim sercu. Ich praca to nie kilka godzin na oddziale. Myślą o swoich pacjentach i oddziale cały czas. Dlaczego? Bo to jest ich pasja.

Przechodząc przez drzwi oddziału nie zostaniesz pozostawiony samemu sobie. Powita cię uśmiech, ciepło i jasność, a ktoś dobry i mądry się tobą zaopiekuje. Psychoedukacja, psychoterapia oraz relaksacja to plan tygodnia, który jest sumiennie realizowany. Zajęcia te pomagają zrozumieć chorobę i swoje zachowanie, poukładać myśli oraz odpocząć. Terapia prowadzona jest w grupach, więc można również zobaczyć siebie oczami innych oraz innych ludzi, często cierpiących na to samo. Resztę dnia wypełniają zajęcia, które można wybierać i zmieniać, a podczas nich miło spędzić czas, nie zapominając o tym, że każda aktywność wnosi coś do tej społeczności.

Można siedzieć i się przyglądać, masz do tego prawo. Można rysować, malować, wycinać, lepić, kleić, wiercić, wypalać, haftować, szyć, czytać, pisać, rozwiązywać krzyżówki... Wyjście na spacer, do galerii sztuki, czy wyjazd na wycieczkę też są wpisane w plan zajęć (oczywiście o ile pozwala na to sytuacja). Wiele pomysłów podsuwa personel, ale pacjenci również moc-

no angażują się w organizację czasu. Zabawa w kalambury, państwa i miasta, wisielca, gry planszowe, oglądanie filmu, opowieści o tym co się wydarzyło lub snucie planów na przyszłość to dużo śmiechu i radości. Do tego wspólne gotowanie, picie kawy, herbaty i codzienny obiad daje obraz życzliwości i dobrego samopoczucia dla wszystkich.

Po zakończonym pobycie można odzyskać wiarę w siebie, swoje siły i swoje życie. Wynosi się podstawę do tego, żeby na nowo budować swój świat. A jeżeli znowu coś się zawali to można wrócić, by znów odzyskać poczucie bezpieczeństwa i uśmiech.

Agnieszka Sobecka

Chodniki zasypane

Czy władze Dębicy, ale i powiatu mogłyby sprawdzać, jak wygląda odśnieżanie w mieście? Ktoś nad tym powinien mieć kontrolę, bo od lat wygląda to tak samo. Na Cmentarnej traktor jedzie zygakiem, bo nie mieści się między lampami, a murem cmentarza, chodniki w centrum nie ruszone miejscami w ogóle. Najlepiej to wyglądają te przed blokami, ale w tym przypadku dbają o to sami mieszkańcy. Co roku jest ten sam problem i niestety przez tyle lat nikt nie potrafi go rozwiązać. To już się robi nudne. No, chyba że „sorry, taki mamy klimat”. Ale ktoś kiedyś złamie nogę i założy sprawę. A wtedy nie będzie tak miło.

Marta

Sprostowanie

Stanowisko Rady Miejskiej, a nie Klubu Radnych PiS

W nawiązaniu do artykułu z dzisiejszego wydania OL (nr 2 z dnia 16 stycznia 2020 roku - dop. red.) nt. relacji z Puurs zmuszony jestem sprostować użyte tam sformułowanie. Chodzi o słowa „Po tym, jak do Puurs dotarł list - stanowisko radnych Klubu Prawa i Sprawiedliwości (...)”. Dokument to oficjalne stanowisko Rady Miejskiej w Dębicy jako ustawowego organu stanowiącego JST tj. Gminy Miasta Dębica, przyjęty w głosowaniu podczas obrad sesji RM. Nieuprawnione jest nazywanie go stanowiskiem klubu, ponieważ kluby radnych mogą formułować swoje stanowiska i je publikować, wysyłać, ale na innych zasadach. To zaś jest dokument rady jako organu - jak każdy, który uzyska większość (np. nie nazywacie Państwo podwyżki opłaty za odpady imieniem dziesiątki radnych pozostałych klubów).

Przykładowo - list trójki szefów pozostałych klubów (dziennikarskiej docieklivosti pozostawiam to, że wiem iż nie wszyscy z tamtej grupy wiedzieli, że coś takiego w ich imieniu wysłano) albo i nasze stanowiska czasem rozsyłane czy publikowane.

Mateusz Cebula
przewodniczący
Rady Miejskiej w Dębicy

Chcą wrócić do domu

W nieszczęściu nie zostali sami, ale pomoc nadal bardzo potrzebna

Kiedy żona obudziła go, krzycząc, że się pali, dom stał już w ogniu. Na czworakach, po omacku dotarli do drzwi.

Właściwie to cud, że żyją, bo poza łazienką, wewnątrz dwupokojowego domu spłonęło doszczętnie. Wprowadzili się tutaj w sylwestra 2010 roku. Niemal w rocznicę tamtego wydarzenia stracili wszystko, co przez te lata udało im się zgromadzić wspólnym wysiłkiem.

Nie wyszli z pożaru bez szwanku. Żona pana Przemysław ma poważnie poparzone obydwie dłonie, lekarze nie wykluczają, że potrzebny będzie przeszczep skóry. Dla całej rodziny było to ciężkie, traumatyczne przeżycie. Z całą pewnością najbardziej dla 11-letniego syna.

Z domu wyszli prosto w zimową noc, tak, jak stali. Nie zabrali ze sobą niczego, bo myśleli tylko o tym, żeby ratować życie.

- Było już bardzo gorąco, nie dało się iść. Krzyknąłem, żeby padli na czworaka i ruszali za mną. Tak dostaliśmy się do drzwi - opowiada wydarzenia tamtej nocy pan Przemysław.

Dom ani jego wyposażenie nie były ubezpieczone. Właściciel przypuszcza, że powodem pożaru było zwarcie elektryczne. Instalację elektryczną wymieniał podczas remontu, więc to raczej nie tu trzeba szukać przyczyny.



Pan Przemysław wierzy, że uda mu się na powrót zamieszkać we własnym domu.



Tak wyglądały dłonie pani Pauliny po pożarze. Fot. Facebook Ewy Mądro.

Mieszkali w dwóch pokojach z kuchnią, łazienką, niewielkim korytarzem. Oprócz łazienki wszystkie pomieszczenia nadają się do kapitalnego remontu. Pan Przemysław nie poddał się rozpacz. Kiedy dzwonię do niego kilka dni po pożarze, mówi, że właśnie czeka na elektryków, którzy podłączą w domu prąd. Chce od razu zabrać się do roboty, żeby jego rodzina jak najszybciej mogła wrócić do własnego domu. Do zrobienia jest

mnóstwo - trzeba skuć wszystkie tynki, wymienić podłogi, potem wyposażać wnętrza. Koszty będą ogromne i gdyby rodzina z Brzeżnicy musiała ponieść je sama, nie podołałaby temu wyzwaniu.

Na szczęście w tym nieszczęściu sami nie zostali. Pomoc deklarują znajomi, ale także obce osoby. Na portalu zrzutka.pl trwa zbiórka pieniędzy na remont. Dostali ubrania, środki czystości. Pan Przemysław mówi, że teraz najważniejsze są

materiały budowlane, o umeblowanie i zakup sprzętów do domu będą martwić się później.

Mimo tragedii jaka spotkała jego rodzinę, w przyszłość patrzy z optymizmem. Mówi, że w najśmielszych marzeniach nie spodziewał się takiego odzewu na apel o pomoc dla nich.

Gdyby ktoś zechciał wesprzeć pogorzelców rzeczowo, może dzwonić pod numer 697 770 459.

gaM

Strażacy ochotnicy do akcji wzywani 1648 razy

Częściej jeżdżą do wypadków niż pożarów

Po raz kolejny najwięcej interwencji na koncie w ciągu roku mieli druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzostku.

Wbrew nazwie, najczęściej wyjeżdżali do kolizji i wypadków drogowych.

W ubiegłym roku służyli też pomocą w dezynfekcji miejsc publicznych, usuwaniu gniazd szerszeni, likwidowaniu miejscowych zagrożeń oraz oczywiście przy gaszeniu pożarów.

Statystykę wyjazdów jednostek OSP za 2020 rok opublikowała Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie. My dla porównania w nawiasie podajemy liczbę akcji w 2019 roku.

1. OSP KSRG Brzostek - 167 (210)
2. OSP KSRG Czarna - 165 (93)
3. OSP KSRG Piłzno - 122 (169)
4. OSP KSRG Siedliska - 95 (104)
5. OSP KSRG Nagoszyn - 73 (75)
6. OSP KSRG Paszyczyna - 62 (93)
7. OSP KSRG Żyraków - 60 (67)
8. OSP KSRG Jodłowa - 57 (55)

9. OSP Grudna Dolna - 56 (42)
10. OSP Brzeźnica - 55 (73)
11. OSP KSRG Łęki D. - 51 (50)
12. OSP Chotowa - 45 (26)
13. OSP KSRG Pustków - 44 (35)
14. OSP KSRG Pustynia - 42 (80)
15. OSP KSRG Róża - 38 (47)
15. OSP KSRG Straszecin - 38 (24)
17. OSP Grabiny - 37 (28)
18. OSP Dębica Kędzierz - 34 (68)
18. OSP KSRG Nawsie B. - 34 (63)
20. OSP Podgrodzie - 33 (23)
21. OSP Lipiny - 25 (29)
22. OSP Bobrowa - 22 (37)
23. OSP Łęki Górne - 20 (40)
24. OSP Borowa - 19 (42)
24. OSP Głowaczowa - 19 (52)
26. OSP Bielowy - 17 (27)
27. OSP Słotowa - 16 (20)
27. OSP Strzegocice - 16 (27)
29. OSP Braciejowa - 15 (16)
29. OSP Zwiernik - 15 (15)
31. OSP Grudna Górna - 14 (20)
31. OSP Skurowa - 14 (26)

31. OSP Wola Żyr. - 14 (17)
31. OSP Zawada - 14 (16)
35. OSP Góra Motyczna - 12 (9)
35. OSP Jażwiny - 12 (15)
37. OSP Nagawczyna - 10 (40)
38. OSP Stasiówka - 9 (13)
39. OSP Dębowa - 8 (6)
40. OSP Stobierna - 7 (26)
41. OSP Pustków Strachów - 6 (6)
42. OSP Dzwonowa - 5 (9)
42. OSP Wola Wielka - 5 (0)
42. OSP Zasów - 5 (9)
45. OSP Stara Jastrząbka - 4 (4)
46. OSP Korzeniów - 3 (15)
46. OSP Machowa - 3 (3)
46. OSP Żdźary - 3 (1)
49. OSP Bobrowa Wola - 2 (2)
49. OSP Wiewiórka - 2 (10)
51. OSP Januszkowice - 1 (3)
51. OSP Parkosz - 1 (1)
51. OSP Pustków Krownice - 1 (0)
51. OSP Podlesie Mach. - 1 (1)

W sumie wszystkie jednostki z powiatu zanotowały 1648 wyjazdów; w roku 2019 było ich o 334 więcej.

JAG



Druhowie z Brzostku bardzo często wzywani są do zdarzeń drogowych. Tu kolizja z udziałem tira w Bukowej. (fot. Paweł Batorycki)

To osiągnięcie ważniejsze od szczepionki przeciw covid-19

Kodowanie ANS według Jarosława Dudy

Na liście najważniejszych wydarzeń naukowych w 2020 r. to jest najwyżej.

Opublikowany przez Rzeczpospolitą ranking przygotowany został przez Szymona Turczę, współtwórcę Platformy Nauki, czyli pierwszej polskiej strony z naukowymi materiałami VOD. Na jego liście jest dziesięć pozycji, a otwiera ją metoda kodowania ANS (Asymmetric Numeral Systems).

Jej twórcą jest pochodzący z Dębicy pracownik Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, dr Jarosław Duda.

Szymon Turcza uzasadnia, że stworzona w Polsce metoda kodowania ANS stała się podstawowym językiem elektroniki, komputerów, smartfonów, a wkrótce będzie też pełniła tę samą rolę w cybernetyce i robotyce.

ANS jest obecnie oficjalnym językiem świata komputerowego. To przykład tzw. kodowania entropijnego, które jest analogiczne do tłumaczenia ciągów podstawowych liter (bitów) na ciągi słów (symboli, zdarzeń), mających już konkretne znaczenia.

A mówiąc prościej to rodzina kodów, która służy temu, by duże pliki z danymi (np. wideo), stały się małymi. Taka kompresja zapewnia, że możemy korzystać z sieci internetowej, a nasze komputery nie zawieszają się.

Jeśli używamy Facebooka lub oprogramowania firmy Apple,



Jarosław Duda jest wykładowcą na Wydziale Matematyki i Informatyki UJ.

choćby w telefonach, to nasze dane są zapisane tym kodowaniem.

- Pierwszą wersję opracowałem pisząc pracę magisterską - mówi Jarosław Duda.

Od początku korzystał z niej Facebook i Apple. Jej twórca nie chciał jej opatentować, bo wtedy znana byłaby wąskiej grupie naukowców, stałaby się rozwiązaniem niszowym. A jemu zależało, by była powszechnie używana. Sam pracował dalej nad jej rozwojem.

W 2017 r. przypadkowo dowiedział się, że ANS chce opatentować Google. Prawnicy w jego imieniu złożyli protest w amerykańskim urzędzie patentowym, domagając się wycofania tego wniosku. I tak też rok później się stało.

Jarosław Duda podkreśla, że zawsze dążył do tego, aby ta metoda była bezpłatna dla użytkowników komputerów i smartfonów. Bo wszyscy mają do tego prawo.

JAG

Ratownicy medyczni zmian nie chcą

Dyrektor ZOZ w Dębicy zapewniał, że mieszkańcy są bezpieczni.

Innego zdania są ratownicy medyczni pracujący w Dębicy, a chodzi o planowane od marca zmiany. Do tej pory załogi karet, które stacjonowały na ul. Kwiatkowskiego w Dębicy, a także w Strzegocicach i Żyrakowie były - mówiąc kolokwialnie - pod szpitalem w Dębicy. Teraz te ze Strzegocic i Żyrakowa będą podlegały pod Rzeszów, a te z Dębicy pod Mielec. Liczba karet nie ulegnie zmianie. Nadal będzie ich 5.

- Ale kłamstwem jest mówienie, że bezpieczeństwo mieszkańców nie ucierpi! Dyrektor zapomniał wspomnieć, że w tych pięciu karetkach siedzi obecnie 15 pracowników, a po zmianach będzie ich 10! - piszą ratownicy.

Przekonują, że podczas poważnych akcji ratunkowych, m.in. kiedy dojdzie do zatrzymania akcji serca - dwóch medyków z karetki jest już na starcie skazanych na porażkę.

- Rozwiązanie dyrektora? Wezwać drugą karetkę! Pod warunkiem, że jest wolna, że zdąży dojechać na czas. A jeśli nie zdąży? A jeśli ktoś inny będzie potrzebował pomocy, a okaże się, że jednemu pacjentowi pomocy udzielają 2 karetki? - zastanawiają się medycy.

Według nich kłamstwem jest również twierdzenie, że na zmianach nie ucierpią pracownicy.

- 34 pracowników - kierowców karet straci pracę. Pozostali będą pracowali ciężiej, bo zamiast 3, w aucie będzie 2, a zarabiać będą mniej - wyjaśniają, dodając że w przypad-

ku przejścia pod Rzeszów i Mielec różnica pensji wyniesie od 100 do 200 złotych miesięcznie.

Ratownicy są żli na dyrektora ZOZ w Dębicy, bo według nich dyrektor jasielskiego szpitala stanął za swoimi pracownikami murem i tam do zmian nie dojdzie.

- To nie jest prawda. Zmiany będą również tam - mówi Przemysław Wojtyś.

Zapewnia, że każdy z pracowników pogotowia, który ma umowę o pracę ze szpitalem otrzymał również propozycję dalszego zatrudnienia w ZOZ, m.in. w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, czy w szpitalu w Straszynie.

- Na tych samych warunkach, na których pracował do tej pory. Z tej możliwości niektórzy skorzystali - mówi dyrektor.

Wyjaśnia także, że praktycznie wszędzie odchodzi się od załóg trzyosobowych. Z jego wiedzy wynika, że w województwie podkarpackim są one jeszcze jedynie w Dynowie i w Dębicy. Przy czym w tym pierwszym mieście trzyosobowa załoga dotyczy jednej karetki.

- Ja cenię i szanuję swoich pracowników, to są ludzie zaangażowani, z ogromnym doświadczeniem. Nie chcę, by komuś włos z głowy spadł, stąd moja propozycja pozostania w szpitalu - mówi dyrektor.

Odnosił się również do kwestii utraty pracy przez kierowców.

- Ja nie mam i nigdy nie miałem swoich karet pogotowia - mówi.

Wszystkie są najmowane od firm, które wygrywały przetargi. Kierowcy tych karet są pracownikami tych firm. A on na decyzje prywatnych przedsiębiorców wpływu nie ma.

rar

Program Czyste Powietrze nie cieszy się zbyt dużym zainteresowaniem

Z Dębicy poszły do tej pory 34 wnioski

Pomoc w sięgnięciu po dotację z programu Czyste Powietrze oferują dwie gminy.

Polski Instytut Ekonomiczny wylicza, że porozumienie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej podpisane ma co trzecia gmina. Podobnie jest w powiecie dębickim, gdzie takie umowy zawarły tylko miasto Dębica i gmina Żyraków.

Urzednicy w Ratuszu wnioski o dofinansowanie pomagają wypełniać mieszkańcom od sierpnia 2019 roku. Do WFOŚGW skierowali ich w sumie 34. Cały czas udzielają też informacji pod nr tel. 14 68 38 218.

Gmina Żyraków na liście znalazła się 11 stycznia br. Żeby skorzystać z pomocy, mieszkańcy mogą zadzwonić pod nr tel. 14 680 71 21 lub 14 680 71 02, albo napisać maila na adres gmina@zyrakow.pl. Osobiście załatwią sprawę w pokoju nr 1. Zainteresowani dotację mogą dostać na wymianę pieca na gazowy,



Z programu Czyste Powietrze, w którym można m.in. wymienić piec węglowy na gazowy, zainteresowani mogą skorzystać do końca 2029 roku.

a jeśli go mają, to na pompę ciepła lub docieplenie domu. Jej wysokość uzależniona jest od dochodów.

Mieszkańcy pozostałych gmin w sprawie złożenia wniosku mogą kontaktować się bezpośrednio z WFOŚGW w Rzeszowie. Ośrodki pomocy społecznej wydają

zaświadczenia o wysokości dochodów niezbędne przy składaniu dokumentów o dofinansowanie.

W gminie Dębica na przykład zostało ich wydanych od listopada 14, a w Brzostku 7. Zainteresowanie jest więc niewielkie.

JAG

Stanisław Rokosz: jestem gotowy na rozmowy

Głos w sprawie zamieszania wokół osady w Stobiernej zabrał wójt gminy Dębica.

- Emocje ze strony zasłużonego lidera grupy - to mogę zrozumieć - mówi wójt Stanisław Rokosz, dodając że sposób w jaki Piotr Kamiński poinformował o zerwaniu umowy na dzierżawę Osady Słowiańskiej w Stobiernej pozostawia już wiele do życzenia.

W ten sposób władarz gminy komentuje film zamieszczony przez Piotra Kamińskiego w internecie. Według wójta jest tam wiele nieścisłości. Wyjaśnia, że osadę wybudowała gmina, a nie stowarzyszenie. Choć nie kryje, że jednym z pomysłodawców był właśnie szef Słowian, znany jako Ziemowit.

Potwierdza także, że w trakcie zainicjowanego przez niego spotkania padła propozycja pomocy. A ta miała polegać na tym, że członkowie stowarzyszenia będą prowa-

dzili usługi edukacyjne. Miały być nimi pokazy dla szkół, za które gmina by płaciła.

- Pandemia te plany niestety pokrzyżowała - przyznaje Stanisław Rokosz.

W efekcie Słowianie nie otrzymali pomocy, a pozostał im do płacenia czynsz, na który z uwagi na mniejszą liczbę gości, nie było ich stać.

Zdaniem wójta stało się tak m.in. dlatego, że wniosek stowarzyszenia o pomoc nie został w terminie uzupełniony. Wiele do życzenia pozostawia również stan techniczny osady w Stobiernej.

Ale wójt Rokosz twierdzi, że wypowiedzenie umowy stowarzyszeniu było przedwczesne. Negocjacje i finalizację sprawy zlecił swojemu zastępcy. I to Zdzisław Siwula wysłał wypowiedzenie Piotrowi Kamińskiemu.

Stanisław Rokosz i Piotr Kamiński zapewniają, że są gotowi do rozmów i liczą na pozytywny finał.

rar

Podwójny jubileusz

Marzenie Dominiki Rostowskiej spełniło się na Brzozowym Ranczu

Miała być mała działeczka pod uprawę warzyw, jest miejsce, gdzie ratuje się bezdomne zwierzęta.

W tym roku mija 20 lat od kiedy w Dębicy funkcjonuje azyl dla bezdomnych psów. Ta rocznica zbiega się z inną - mniej więcej w tym samym czasie na pięknej działce przy lesie zamieszkały Jolanta Rostowska i jej córka Dominika. Jaki to ma ze sobą związek? Taki, że przytulisko dla skrzywdzonych i niechcianych zwierząt działa teraz właśnie tam - na Brzozowym Ranczu.

Historia tego miejsca zaczęła się zwyczajnie - pani Jolanta potrzebowała kawałka ziemi pod uprawę warzyw dla chorego syna. A że nikt nie chciał jej sprzedać 20 arów, kupiła 2 hektary. Obie z Dominiką przyznają, że początki tutaj były bardzo trudne - pierwszym lokum był wóz na kółkach. Dopiero po jakimś czasie pod lasem stanął niewielki domek. Dominika Rostowska uczyła się w technikum weterynaryjnym i zawsze marzyła, żeby pracować w schronisku dla bezdomnych zwierząt. Do spełnienia tego marzenia prowadziła dłu-

ga i powolna droga, ale w końcu się udało. Od 10 lat działa tu miejskie przytulisko dla bezpańskich kotów. Trafiają do niego stare, chore, kalekie, ale i całe mioty młodych kociąt. Teraz jest ich tylko 12, ale bywa, że ta liczba dobija do 60.

Rok temu na Brzozowe Ranczo zostało przeniesione także przytulisko dla psów, prowadzone przez Zakład Usług Miejskich.

- Cieszę się, że prezes mi zaufał i zaproponował takie rozwiązanie - mówi Dominika Rostowska.

Jej radość jest szczera, chociaż patrząc z boku, to ciężka praca, niemal przez całą dobę. Obie kobiety dzień zaczynają od obowiązków przy zwierzętach. Czasami dopiero wieczorem siadają do pierwszego posiłku.

- To jest pasja. I najbardziej budujące jest to, że nie jestem z tym sama - mówi pani Dominika.

Podkreśla, że gdyby nie zaangażowanie pracowników ZUM, pomoc ze strony wolontariuszy i lekarzy weterynarii z lecznicy



Dominika Rostowska nie ukrywa, że zawsze chciała pracować w schronisku dla zwierząt.

Supet, nie starczyłoby jej doby, by zdążyć z wypełnieniem wszystkich obowiązków.

Na ranczu żyją psy, koty, konie, osły, kozy, a nawet króliki. Czasami trafiają tu także dzikie zwierzęta.

- Niedawno płakałam w stajni z ranną sarną, której nie udało się uratować. Ale kolejną, miesiąc później - już tak. I taka jest ta praca: czasami są łzy szczęścia, czasami bólu - mówi Jolanta Rostowska.

I chociaż bywają chwile zwątpienia, nie wyobrażają sobie, że mogłyby mieszkać gdzie indziej i robić coś innego. Tu jest ich dom - razem z bezdomnymi zwierzętami.

(nan)

Wątpliwości mają rozwiązać kolejne pisma

Już po wideokonferencji partnerskich miast. Władze Dębicy i Puurs chcą współpracy.

Najpierw było przyjęcie przez Radę Miasta Samorządowej Karty Praw Rodzin, potem zawieszenie przez Puurs współpracy partnerskiej. Powodem była obawa Belgów, że dokument może być wstępem do dyskryminacji środowisk LGBT i łamania praw człowieka w ogóle.

W odpowiedzi na to radni z Dębicy podjęli uchwałę, w której znalazło się opracowane przez radnych PiS stanowisko, a w nim opinia, że Belgowie powinni nas przeprosić i wznowić zawieszone partnerstwo. Potem były jeszcze stanowiska: burmistrza Jerzego Sieradzkiego i radnych spoza PiS.

W końcu doszło do planowanej jeszcze w grudniu wideokonferencji z udziałem przedstawicieli władz obydwu miast.

- Burmistrz Mariusz Szewczyk oraz zastępca Maciej Małozieć wyjaśnili belgijskim partnerom, że dokument przyjęty w 2019 r. nie jest aktem, który kogokolwiek dyskryminuje, atakuje lub obraża - informuje Monika Rojek-Kałek, szefowa wydziału promocji w Ratuszu.

Dodaje, że burmistrz belgijskiego Puurs - Koen Van den Heuvel,



W spotkaniu online wziął udział Alfred Peleman, inicjator współpracy między miastami.

w związku z kilkoma pismami otrzymanymi z Dębicy, dopytywał o kwestie gwarancji praw człowieka w polskim systemie prawnym.

- Dziękuję za to wyjaśnienie. Dla mnie sprawa jest czysta i klarowna - miał skomentować burmistrz Puurs wyjaśnienia Mariusza Szewczyka.

I wyrazić wolę dalszej współpracy. Władze Dębicy planują skierowanie do belgijskich partnerów jeszcze jednego pisma, które rozwieje niejasne kwestie, wynikające z zapisów polskiej Konstytucji oraz Samorządowej Karty Praw Rodzin.

(nan)

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŻYRAKÓW

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu VII. zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego gminy Żyraków

Na podstawie art. 11 pkt 7 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.), art. 39 ust.1 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz.U z 2020r., poz. 283 z późn. zm.) w związku z uchwałą Rady Gminy Żyraków Nr XIII/164/2020 z dnia 25 lutego 2020 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu **projektu VII. zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego gminy Żyraków**, obejmującego dwa obszary określone w załącznikach graficznych do tej uchwały:

1. obszar „Skarpa” położony w rejonie autostrady A4 i rzeki Wisłoki w miejscowości Żyraków – załącznik graficzny Nr1;
2. obszar „Straszcęcin - Wisłoka” położony w rejonie rzeki Wisłoki w miejscowości Straszcęcin – załącznik graficzny Nr2, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 01.02. 2021 r. do 22.02. 2021 r. w siedzibie Urzędu Gminy Żyraków, Żyraków 137, 39-204 Żyraków w godz.pracy Urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu - BIP.

Osoby chcące zapoznać się z projektem VII. zmiany Studium wyłożonym do publicznego wglądu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będą mogły to zrobić po uprzednim umówieniu wizyty pod nr telefonu 14 680 71 01.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie VII. zmiany Studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu 18.02. 2021 r. w siedzibie Urzędu Gminy Żyraków, Żyraków 137, 39-204 Żyraków pok. nr 13 o godz. 12-tej.

W związku z sytuacją epidemiczną i wprowadzonymi ograniczeniami, zapisy chętnych na udział w dyskusji prowadzone są pod nr telefonu: 14 680 71 01.

Zgodnie z art.11 pkt.8 ustawy, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu zmiany studium.

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Żyraków z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17.03. 2021 r..

Uwagi mogą być wnoszone w formie:

1. na piśmie na adres: Wójt Gminy Żyraków, 39-204 Żyraków 137,
1. elektronicznej: poprzez platformę ePUAP lub za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: gmina@zyrakow.pl.

Stosownie do artt. 39, 40, 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 283 z późn. zm.) w/w projekt zmiany Studium podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko. Uwagi i wnioski dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko zmiany Studium należy składać Urzędzie Gminy Żyraków, Żyraków 137, 39-204 Żyraków w terminie do dnia 17.03.2021r. Uwagi mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres gmina@zyrakow.pl bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym oraz powinny zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres składającego, przedmiot wniosku i uwagi.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Żyraków.

Wójt Gminy Żyraków

Fotoradar w Brzeźnicy coraz bliżej. Najpierw zbadają natężenie ruchu

Po to, żeby było wiadomo, gdzie powinno zostać ustawione urządzenie.

O zamontowanie fotoradaru w pobliżu skrzyżowania przy szkole mieszkańcy zabiegają od dawna. Dla bezpieczeństwa, bo w tym miejscu dochodziło do wypadków, również z tragicznym skutkiem.

Główny Inspektorat Transportu Drogowego zgodził się na taką lokalizację, ale brakowało funduszy na realizację przedsięwzięcia. W tej sytuacji władze gminy wystąpiły

z inicjatywą, proponując, że będą partycypować w kosztach zamontowania fotoradaru. Zawarte w tej kwestii porozumienie określa zadania gminy. Będą to: przygotowanie dokumentacji projektowej, wykonanie fundamentu wraz z kotwą montażową niezbędną dla posadowienia masztu oraz przyłącza energii elektrycznej. Koszty zakupu fotoradaru sfinansuje GITD.

W Brzeźnicy odbyła się wizja lokalna z udziałem między innymi przedstawicieli Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego, samorządu gminy oraz radnych,

w tym radnego i sołtysa tej wsi Lecha Żurka.

Podczas tego spotkania zapadła decyzja, że wkrótce zamontowane zostanie tymczasowe urządzenie służące do pomiaru natężenia ruchu. Dzięki analizie zanotowanych przez nie pomiarów będzie wiadomo, gdzie powinien być zamontowany fotoradar.

Władze gminy, ale przede wszystkim mieszkańcy mają nadzieję, że fotoradar zmotywuje kierowców do tego, by w tym miejscu zwolnić i będzie bezpiecznie.

(nan)



W wizji lokalnej uczestniczyli również radni gminy Dębica.

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy w Czarnej
tel. 14 676 10 30

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 676 10 67

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 676 10 67

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 676 14 38

Ośrodki zdrowia
Czar-Med Czarna, tel. 14 676 10 95
Róża, 14 681 09 99
Stara Jastrzębka, tel. 14 676 22 84

Policja - Posterunek w Czarnej
tel. 14 670 63 72

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy w Dębicy
tel. 14 680 33 10, 14 680 33 36

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 680 33 33

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 33 37

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Komunalny
tel. 14 682 04 20, 14 682 87 32

Ośrodki zdrowia
NZOZ Gumńska, tel. 14 681 66 77
Latoszyn, tel. 14 600 52 79
Elmed Nagawczyna, tel. 14 696 99 88
NZOZ Puszczyna, tel. 14 682 56 84
NZOZ Pustków Osiedle, tel. 14 682 16 16
NZOZ Pustków, tel. 14 681 28 22
NZOZ Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy Pustków, tel. 606 670 804
NZOZ Zawada, tel. 14 677 50 92

Policja - Komisariat w Brzeźnicy
tel. 14 670 63 75

Młodzi ludzie dali przykład innymi mieszkańcom gminy

Umówili się na sprząatanie lasu

Gdyby w ślady ósemki przyjaciół z Przyborowa poszli inni, już wkrótce nasze lasy nie tonęłyby w odpadach.

To była spontaniczna akcja. Michał i siódemka jego znajomych poświęcili trzy godziny, by posprzątać to, co w Przyborowie na łonie natury zostawili inni ludzie.

- Lubię chodzić do lasu, bo jest tam cisza i spokój, ale kiedy widzę te wszystkie śmieci, to już nie jest tak fajnie - opowiada mieszkaniec Przyborowa.

W ciągu zaledwie kilku godzin zebrali kilkanaście worków. Wylądowały w nich przede wszystkim puste butelki szklane i plastikowe oraz woreczki foliowe. Ale znaleźli też np. stare wiaderka, umywalki, opony, a nawet maskę samochodową.

- Niektóre z tych rzeczy po prostu się wałyły, inne były zakopane. Pytam, jaki jest sens kopać na coś dołek, skoro można to normalnie oddać. Przecież płacimy za wywóz śmieci - nie może pojąć Michał.

Tak samo dziwi go zachowanie innych ludzi, którzy chodzą leśny-

mi ścieżkami. Niemal się o wyrzuczone rzeczy potykają, ale nikt nie schyli się, żeby podnieść butelkę i wyrzucić ją w drodze do domu do jakiegoś kosza.

Mieszkaniec Przyborowa nie chce, by podawać jego nazwisko. Nie dlatego, by przeprowadzonej akcji się wstydził. Podkreśla, że on i jego znajomi zrobili to dla siebie i nie chcieli się tym chwalić.

Sprawę nagłośniła jednak prezeska Spółdzielni Mieszkaniowej Przyborów Marta Chęć, do której zadzwonili z prośbą o pomoc w zabranii worków z leśnej drogi.

- To mnie tak bardzo pozytywnie zaskoczyło, że nie mogłam pozwolić, by ich działania przeszły bez echa - tłumaczy Marta Chęć.

Oczywiście pomogła młodym ludziom, zadzwoniła do Tomasza Wodzińskiego z Biura Gospodarowania Odpadami w Urzędzie Gminy w Czarnej. Ten poinformował pracowników zakładu komunalne-



To efekt trzygodzinnej spontanicznej akcji w Przyborowie.

go, którzy podjechali samochodem i zabrali worki.

Prezeska podkreśla, że młodzi ludzie są postrzegani jako ci, którzy o porządek nie dbają. Dlatego chciała, aby przykład mieszkańców Przyborowa zainspirował innych do podobnych działań.

Lasy Państwowe płacą rocznie 20 mln zł za sprząatanie śmie-

ci nielegalnie porzuconych na obszarach leśnych. Ministerstwo Klimatu i Środowiska zapowiedziało w ostatnim czasie zaostrzenie kar za śmiecenie w lesie. Grzywna ma zostać podniesiona z 500 zł do 5 tys. zł, a dodatkowo sąd będzie mógł nałożyć karę sprzątania lasu np. przez miesiąc.

Janusz Grajcar

20 tys. zł na leczenie

Podzielili na zwierzęta

Lek. wet Jakub Durda będzie leczył bezpańskie zwierzęta w gminie Dębica.

W tym roku na usługi związane z obowiązkami, jakie na gminę nakłada ustawa o ochronie zwierząt, samorząd przeznaczył 64,5 tys. zł. Prawie jedna trzecia tej sumy - 20 tys. zł. trafi do Jakuba Durdy, który przez kilka ostatnich lat miał obowiązek opieki weterynaryjnej nad bezdomnymi psami. Z tej kwoty 16 tys. zł pójdzie na leczenie, reszta na zapewnienie w razie konieczności psom miejsca na czas leczenia w schronisku prowadzonym przez lekarza.

Taką samą kwotę dostanie Gminny Zakład Komunalny. Tych pieniędzy musi wystarczyć na wylapywanie i transport bezdomnych czworonogów do przytuliska w Podgrodziu oraz na wynagrodzenie dla osoby, która opiekuje się czworonogami.

Kwota 22 tys. zł pójdzie na czipowanie zwierząt, również właścicielskich, zajęcia dogoterapii prowadzone w szkołach i wsparcie działalności szkolnych klubów Azorkowo.

Na utrzymanie zwierząt w przytulisku jest tylko 2 tys. zł - większość karmy dla psów kupują wolontariusze i darczyńcy.

(nan)

Staną surfer twister i orbitrek wioślarz

Aż dwadzieścia ofert wpłynęło na przetarg ogłoszony przez gminę Czarna.

Postępowanie dotyczyło urządzenia centrum rekreacyjno-sportowego na działce obok kościoła w Głowaczowej. W ramach tej inwestycji powstanie tu ogrodzone boisko wielofunkcyjne, budynek gospodarczy, miasteczko rowerowe, plac zabaw i siłownia zewnętrzna.

Ta ostatnia wyposażona zostanie w sprzęty typu surfer twister, biegacz narty, rower jeździec i orbitrek wioślarz. Na nawierzchni z kostki

brukowej stanie też 36 ławek parkowych typu Londyn i szesnaście koszy na śmieci. Zadaniem zwycięzcy przetargu będzie też budowa miejsc postojowych, odwodnienia i zjazdu z drogi.

A najkorzystniejszą ofertę złożyło przedsiębiorstwo Trans-Art z Łęgu Tarnowskiego. Startowały również m.in. Drewbud i Pet-Pol z Czarnej, Igloobud, Gawbud, Transkop i ZUM z Dębicy, G-Krusz z Góry Motycznej. Prace powinny ruszyć wiosną, a zakończyć się najpóźniej 30 września.

Gmina pozyskała na to zadanie 473 tys. zł dofinansowania.

JAG

Chcą, by stanął obok sklepu

Chodzi o paczkomat InPost, o który starają się mieszkańcy Łęk Dolnych.

Do głosowania na to, by paczkomat stanął pod adresem Łęki Dolne 124 (Delikatesy Cezar) szczególnie namawiają druhowie z OSP KRSG z tej miejscowości. By to zrobić wystarczy wejść na stronę firmy InPost dostępną pod adresem: inpost.pl/blisko-ciebie/glosuj-na-miejsce, wpisać w dostępną tam wyszukiwarce: Łęki Dolne i oddać swój głos.

tra

INFORMATOR GMINNY

Urząd Miejski
tel. 14 672 10 36

Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 676 16 88

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 672 20 56

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Miejski Zakład Komunalny
tel. 14 681 57 88

Ośrodki zdrowia
Pilmedic Pilzno, tel. 14 672 10 77
Sumed Pilzno, tel. 14 672 33 33
Dobrków, tel. 14 672 10 35
Łęki Dolne, tel. 14 672 50 03
Strzegocice, tel. 14 681 72 20

Policja - Komisariat w Pilźnie
tel. 14 670 63 74

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy
tel. 14 680 71 21

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 682 26 35

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 71 21

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 682 26 38

Ośrodki zdrowia
Gminny Ośrodek Zdrowia, tel. 14 670 12 17
NZOZ Lekarz Rodzinny Krystyna Osuch, tel. 14 68 22 850
Straszecin, tel. 14 676 86 44
Bobrowa, tel. 14 682 43 00
Nagoszyn, tel. 14 682 88 14

Policja - Posterunek w Żyrakowie
tel. 14 670 63 76

Pierwszy raz od lat spadła liczba mieszkańców

Pandemia zrobiła swoje, ale dzieci urodziło się więcej

W zeszłym roku na świat przyszło 214 nowych mieszkańców gminy.

I tu widać wzrost, bo w 2019 roku urodziło się ich 207, a w 2018 - 198.

W dzietności przoduje stolica gminy - Pilzno, gdzie urodziło się 59 dzieci. Drugie miejsce należy do Lipin (21), a trzecie ex aequo do: Łęk Dolnych i Łęk Górnych (po 19).

Kolejne miejscowości: Słotowa (13), Machowa (12), Parkosz (12), Strzegocice (12), Zwiernik (9), Gołęczyna (7), Jaworze Górne (7), Jaworze Dolne (5), Bielowy (4), Dobrków (4), Podlesie (4), Mokrzec (3), Gębiczyna (2) i Połomia (2).

Niestety, 2020 to też pierwszy rok od lat, w którym urzędnicy zanotowali więcej zgonów niż narodzin. W ciągu roku zmarli aż 233 osoby, czyli o 19 więcej niż się urodziło.

Szczególny wzrost liczby zgonów zauważyć można było jesienią, czyli w okresie, kiedy w Polskę uderzyła druga fala pandemii. W październiku 2020 r. zmarło 47 osób, tymczasem w analogicznym miesiącu w 2019 r. liczba zgonów wyniosła 13.



W samym tylko Pilźnie urodziło się w zeszłym roku 59 dzieci.

phot. souljourney7 z Pixabay

W Pilźnie zmarło 46 osób. W Parkoszu 35, a w Łękach Dolnych 27.

Zgony w pozostałych miejscowościach: Lipiny (19), Łęki Górne (16), Machowa (13), Strzegocice

(13), Zwiernik (13), Słotowa (10), Bielowy (9), Dobrków (7), Jaworze Górne (7), Gębiczyna (5), Jaworze Dolne (4), Podlesie (4), Gołęczyna (3), Mokrzec (2), Połomia (0).

Według stanu na 31 grudnia 2020 r. ogólna liczba mieszkańców miasta i gminy Pilzno wyniosła 18 270 osób.

tra

Inaczej, ale też wesoło

Na feriach też byli razem

Ferie bez zajęć, bo pandemia? Nie w Centrum Kultury i Promocji w Żyrakowie.

Obostrzenia z powodu pandemii uniemożliwiały zorganizowanie takich zajęć, do jakich przywykli ich uczestnicy w poprzednich latach. Ale ferie były jak co roku i w tym czasie trzeba było jakoś zorganizować czas najmłodszym, którzy nie mieli pomysłu na to, jak go spędzić. Dlatego zajęcia przeniosły się do internetu.

Na profilu facebookowym CKiP w Żyrakowie codziennie pojawiały się filmiki przygotowane przez instruktorów: Agatę Dziedzic, Małgorzatę Kanię i Krzysztofa Prokopa oraz panie ze świetlic wiejskich działających przy CKiP w Żyrakowie. Dzieci i młodzież mogły czerpać z nich pomysły do wykorzystania w domu.

Propozycje zostały dobrane tak, by dostosować je do różnych zainteresowań i talentów. Wśród nich, plastyczne, taneczne oraz muzyczne.

- Możemy sprawdzać swoje statystyki na fb i wiemy, że było zainteresowanie tymi materiałami. Dlatego pomysł uważam za trafiony - mówi Aneta Domaradzka, szefowa CKiP.

(nan)



W tym roku zajęcia feryjne odbywały się online.

Decyzji nie ma, bo pandemia

Wojewoda po raz kolejny przesunęła decyzję w sprawie dworku w Korzeniowie.

Zabytkową nieruchomość chce przejąć zarówno gmina, jak i spadkobiercy dawnych właścicieli dworu. Z dotychczasowej decyzji podziału majątku nie była zadowolona żadna ze stron. Mijają kolejne miesiące, dwór stoi niezagospodarowany, a wojewoda po raz kolejny przesunęła termin rozpatrzenia sprawy - tym razem na czerwiec 2021 roku.

(nan)

Zadbali o bezdomnych

Czworo mieszkańców gminy Żyraków przebywa w domu dla bezdomnych w Dębicy.

Podczas zimy pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej szczególną uwagę poświęcają osobom zagrożonym bezdomnością. W monitorowaniu środowiska pomagają im sołtysi i radni. Takie przypadki można zgłaszać pod nr. telefonu 14 682 26 35.

(nan)

Skonczą się problemy części mieszkańców

Umowa podpisana, koniec w 2022 roku

Firma Lisbud z Pstrągowej wybuduje wodociąg w części miejscowości Bukowa.

Wodociąg powstanie wzdłuż drogi krajowej nr 73 Brzostek-Jasło. Całość robót pochłonie niespełna 2,5 mln zł. Gmina otrzymała na ten cel dofinansowanie w wysokości 85% kosztów kwalifikowanych z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego.

- Na etapie wniosku dofinansowanie wynosiło prawie 2 mln zł, ale będzie niższe, bo i oferta złożona przez firmę była niższa - mówi wiceburmistrz Brzostku Adam Kostrzab.

W tym tygodniu władze Brzostku prześlą plan budowy wykonawcy. Roboty - jeśli pogoda na to pozwoli - ruszą na przełomie stycznia i lutego.

- Większość prac zostanie wykonanych w tym roku, reszta w przyszłym. Koniec zaplanowany jest we wrześniu 2022 roku - dodaje wiceburmistrz.

Łącznie w Bukowej powstanie ok. 9,5 km sieci wodociągowej. Ale na tym nie koniec. Przygotowane są już projekty na wodociąg w Skurkowej i Przeczycy, a władze Brzostku czekają na możliwość zdobycia dofinansowania. Sieć projektowana będzie również w Głobikowie oraz kilku innych miejscowościach.

- Występują u nas problemy z wodą, więc to w pierwszej kolejności chcemy zrobić, przy aprobacie Rady Miejskiej w Brzostku - podkreśla Adam Kostrzab.

Grzegorz Król



Prace w Bukowej ruszą na przełomie stycznia i lutego. Oczywiście jeśli pogoda pozwoli.

INFORMATOR GMINNY BRZOSTEK

Urząd Miasta
tel. 14 680 30 26

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 683 03 77

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 89 21

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 683 01 20

Ośrodki zdrowia
SPGZOZ Brzostek, tel. 14 683 04 72, 14 680 50 80
SPGZOZ Brzostek o/Smarżowa, tel. 14 683 04 72, 14 680 50 80
S-MED Brzostek, tel. 14 639 62 00

Policja - Komisariat w Brzostku
tel. 14 683 09 97, 14 670 63 71

INFORMATOR GMINNY JODŁOWA

Urząd Gminy
tel. 14 683 30 53

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 683 30 45

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 683 30 45

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 630 20 28

Ośrodki zdrowia
GK-MED Jodłowa, tel. 14 672 63 23

Cztery firmy chcą wybudować plac targowy za posterunkiem w Jodłowej

Powstaną dwie wiaty, a także zaplecze sanitarne. Roboty zakończą się w tym roku.

Gmina Jodłowa na budowę placu targowego planowała wydać 1 420 000 zł. Z kolei kwoty, jakie za wykonanie tej inwestycji chcą firmy startujące w przetargu wahają się pomiędzy 988 tys zł, a 1,4 mln zł. Teoretycznie wygra ta najniższa, ale ostateczna decyzja zapadnie po ocenie formalnej wniosku.

- Zagospodarujemy powierzchnię 14 arów. Wybudowane zostaną dwie wiaty, ustawione zostaną oczywiście stoły handlowe, powstaną sanitariaty - mówi Jan Janiga, wójt gminy Jodłowa.

Targ powstanie za dawnym posterunkiem policji w Jodłowej. Roboty, jak zapewnia Jan Janiga, rozpoczną się jeszcze w tym roku i również w tym roku zostaną zakończone. Na ten cel gmina zdobyła dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie. Wyniesie ono 63% kwoty, jaka zostanie zapisana w umowie.



Działka jest jeszcze pusta, ale niebawem powstanie tutaj plac targowy.

- Urząd dofinansuje to zadanie w 63%. Dofinansowanie miało wynieść ponad 900 tys. zł, ale w tej sytuacji będzie ono odpowiednio niższe - mówi wójt.

Budowa placu targowego w Jodłowej ułatwi życie nie tylko handlarzom, ale również mieszkańcom. Do tej pory m.in. płody rolne sprzedawane były w zasa-

dzie wszędzie. Samochody sprzedawców stały na parkingach, czy na chodnikach, utrudniając poruszanie się, czy zaparkowanie samochodu przez tych, którzy chcieli np. załatwić sprawę w Urzędzie Gminy. Handlarze nie mieli także dostępu do toalet. Te wszystkie problemy niebawem znikną.

rar

Przedstawili anioła wielkiej orkiestry

Konkurs pt. Świąteczny Anioł Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy rozstrzygnięty.

Dzieci i młodzież ze szkół podstawowych mieli za zadanie zaprezentować w formie pracy przestrzennej swoje wyobrażenie świątecznego anioła WOŚP. Uczestnicy podzielili się na dwie kategorie. Wśród uczniów klas I-IV wygrał Piotr Błaszczyk, druga była Amelia Cius, a trzecia Maja Zielak. Wyróżniono: Zuzannę Drag, Aleksandrę Mikrut i Nikołę Pruchnik.

W kategorii klas V-VIII wygrał Paweł Zima, drugie miejsce ex aequo zajęli Angelika Cius z Mateuszem Jodłowiczem, a trzecie, również ex aequo wywalczyły Natalia Podrazik oraz Patrycja Ziobrowska.

rar

Konkurs w Brzostku rozstrzygnięty

Seweryn Płazik wraz z mamą wykonali najładniejszą kartkę bożonarodzeniową.

Prace zgłoszone w ramach konkursu Kartka Bożonarodzeniowa oceniane były przez użytkowników Facebooka, na profilu Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku.

Za Sewerynem Płazikiem i mamą Wioletą, którzy otrzymali od internautów aż 800 głosów znalazła się Marlena Maduzia z mamą Agnieszką. One otrzymały 668 głosów. Na trzecim miejscu uplasowała się Oliwia Krzywińska z mamą Edytą. Na przygotowaną przez nie kartkę bożonarodzeniową zgłoszały 644 osoby.

rar

Gmina Jodłowa złożyła trzy wnioski

Na budowę kanalizacji i nie tylko

Także gmina Jodłowa stara się o kolejne pieniądze z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Wcześniej o swoim wniosku, na remont Domu Ludowego w Siedliskach-Bogusz poinformowały władze gminy Brzostek. Tam pilnej interwencji wymaga dach, ale prac jest znacznie więcej. To, jaki zakres

robót zostanie zrealizowany zależy właśnie od tego, czy i jaką kwotę z RFIL uda się zdobyć.

O pieniądze kolejny raz stara się także samorząd Jodłowej. Gmina złożyła trzy wnioski. Chce wyremontować trzy drogi zniszczone przez powódź: w Jodłowej Dolnej, w Jodłowej Górnej oraz w Wisowej.

Kolejny wniosek to ten o dofinansowanie remontu sali widowisko-

wej Gminnego Centrum Kultury i Czytelnictwa w Jodłowej, której obecny standard mocno odbiega o tych obowiązujących dzisiaj.

Ostatnim wnioskiem złożonym przez władze Jodłowej jest ten o dofinansowanie budowy sieci kanalizacyjnej w Jodłowej Dolnej. Długość zaprojektowanej nitki wynosi ok. 4,5 km.

rar

To będzie dla nich wyjątkowy rok

Jubileusze świętować będą parafie i ich proboszczowie

Prawie 230 lat istnieje już parafia Narodzenia NMP w Zawadzie.

Jako datę jej założenia źródła podają 31 lipca 1791 r. Ustanowiona została dekretem bp. Floriana Janowskiego, a jej pierwszym proboszczem był ks. Wojciech Kaśluga.

W 1936 r. powstała parafia Przemienienia Pańskiego w Gorzejowej (85-lecie). Wspólnota Trójcy Przenajświętszej w Jodłowej Górnej istnieje od 16 lutego 1981 r. Półtora miesiąca później 31 marca 1981 r. erygowana została parafia św. Józefa Rzemieślnika w Pustkowie, a 4 lipca 1981 Matki Bożej Fatimskiej w Lipinach.

Od 1991 r. proboszczem wspólnoty św. Stanisława BM w Zasowie jest Ks. Krzysztof Pietras. Przed piętnastu laty pracę w parafiach rozpoczęli ks. Jan Wierzbza z Borowej (MB Częstochowskiej), ks. Jan Ćwik ze Starej Jastrzębki (św. Piotra i Pawła) i ks. Bogdan Wiszyński ze Stasiówki (św. Piotra i Pawła).

Od pięciu lat gospodarzami są natomiast ks. Adam Basista w Pustkowie (św. Józefa Rzemieślnika), ks. Mariusz Maziarka w Brzeźnicy (Narodzenia św. Jana Chrzciciela), ks. Marek Mnich w Brzostku (Podwyższenia Krzyża) i ks. Grzegorz



Ks. Stanisław Jędrzejczyk z parafii w Dobrkowie święcenia kapłańskie przyjął przed czterdziestu laty.

Żyrkowski w Słotowej (MB Królowej Polski).

Księża świętować będą również jubileusze przyjęcia święceń kapłańskich. Przed czterdziestu laty, a więc w 1981 r. wyświęcony został ks. Stanisław Jędrzejczyk, proboszcz parafii Narodzenia NMP w Dobrkowie. Pięć lat później o.

Roman Tupaj z Lipin (MB Fatimskiej) i ks. Roman Woźny z Pustkowa Osiedla (św. Stanisława BM).

Od trzydziestu lat duszpasterzami są ks. Piotr Grzanka ze wspólnoty Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszynie, ks. Stanisław Oleksyk z Gorzejowej (Przemienienia Pańskiego) i ks. Zenon To-

masiak z Jodłowej (św. Stanisława BM), pełniący również rolę kustosa Sanktuarium Dzieciątka Jezus.

Srebrne jubileusze przypadają natomiast dla wyświęconych w 1996 r. ks. Piotra Machnika z Korzeniowa (św. Anny) i ks. Andrzeja Wolanina z Pilzna (św. Jana Chrzciciela).

JAG

Twój różaniec poleci do Gambii

Z pracy na misjach w Afryce wrócił Paweł Łoch. Wyjeżdża tam Gabriela Pyzia.

Oboje są wiernymi z parafii św. Jadwigi w Dębicy. Paweł Łoch pracował w Senegal przez 16 miesięcy. Jako wolontariusz ofiarował część życia tym, którzy potrzebują wielorakiej pomocy. Ks. Ryszard Piasecki, proboszcz dębickiej Fary dziękuje mu za odwagę, ofiarność i świadectwo wiary, które przekazał mieszkańcom Afryki.

Na początku lutego do Gambii poleci natomiast inna dębiczanka Gabriela Pyzia, by wspomagać pracę misyjną prowadzoną przez księży salezjanów. Przez dziesięć miesięcy w małej wiosce Kunkujang Mariama będzie zajmowała się młodzieżą, jej formacją katolicką oraz szkoleniem komputerowym.

Jako że jej mieszkańcy cechują się pobożnością maryjną, jest pomysł, by obdarowywać ich różańcami. Ks. Ryszard Piasecki apeluje, by wierni przynieśli te, na których akurat się nie modlą w niedzielę 24 stycznia do kościoła (zapakowane w kopertę). Zostaną zebrane podczas składki.

JAG

Nocne adoracje w Straszczynie i Pustyni

Aktywni Wojownicy Maryi

Mimo pandemii członkowie Męskiego Różańca w Dębicy nie ustają w modlitwie.

Ostatnie kilka tygodni obfitowało w wydarzenia związane z udziałem Wojowników Maryi. W sobotę 19 grudnia obecni byli w parafii Wszystkich Świętych w Straszczynie. Brali udział w mszy, podczas której doszło do intronizacji relikwii św. Siostry Faustyny w kościele parafialnym. Później przez całą noc prowadzili czuwanie, w trakcie którego rozważali z wiernymi ze straszczyniejskiej wspólnoty Drogę Krzyżową oraz Mękę Pańską według Luizy Piccaretty.

W drugą niedzielę stycznia spotkali się na mszy św. o godz. 14:00 w kościele Jadwigi w Dębicy. Po tym nabożeństwie odmówili w świątyni Koronkę do Miłosierdzia Bożego i cały czas odmawiając różaniec przeszli pod pomnik św. Jana Pawła na Plac Solidarności.

Po drodze zatrzymali się przy figurze Matki Bożej na Placu Gryfów, a także przy szopce na Rynku. Uczestnicy spotkania modlili się za ojczyznę i swoje rodziny. A ich przewodnikiem w tej modlitwie był



Mężczyźni odmawiali różaniec m.in. przy figurze Matki Bożej w Dębicy.

wikariusz ze wspólnoty św. Jadwigi ks. Jan Majocha.

W sobotę 16 stycznia zebrali się natomiast w świątyni św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Pustyni. Tu wspólnie z wiernymi z tej

wspólnoty przez całą noc uczestniczyli w adoracji Najświętszego Sakramentu, zakończonej mszą św. o godz. 7:00 w niedzielę.

JAG

KRONIKA

ROK ŚWIĘTEGO JÓZEFA

W 150 rocznicę ogłoszenia św. Józefa patronem Kościoła powszechnego papież Franciszek ogłosił Rok Świętego Józefa. Z tej racji każdego 19 dnia miesiąca przez cały rok, zaczynając od najbliższego wtorku o godz. 17:00, w kościele Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Brzeźnicy celebrowana będzie msza św. z konferencją. Zgromadzeni będą się modlić za swoje rodziny, aby pod opieką św. Józefa stawały się prawdziwymi ogniskami miłości.

MSZA ŚW. WSPÓLNOTOWA

Krucjata Wyzwolenia Człowieka z parafii św. Jadwigi w Dębicy zaprasza członków w niedzielę 24 stycznia na mszę św. wspólnotową o godz. 14:00. Po nabożeństwie będzie wspólne kolędowanie połączone z godziną świadectw.

ZBIÓRKA DLA CHORWACJI

Niedziela 24 stycznia na wniosek przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski została ogłoszona Dniem solidarności z Chorwacją. W tym dniu, po każdej mszy św. w wielu kościołach naszego powiatu będzie prowadzona zbiórka ofiar do puszek na rzecz poszkodowanych w trzęsieniu ziemi, które pod koniec grudnia ubiegłego roku nawiedziło ten kraj.

ZAPROSZENIE NA ADORACJĘ

Duszpasterze z parafii św. Jadwigi w Dębicy zachęcają do adoracji Najświętszego Sakramentu, wystawionego w głównym ołtarzu w ciągu dnia. Jak przekonują, wiele osób ograniczyło udział w nabożeństwach ze względu na epidemię, toteż modlitwa w kościele, kiedy jest niewiele osób, jest spotkaniem z obecnym pod sakramentalną postacią Chrystusem. Coraz częściej słyszymy też o negatywnych skutkach dla psychiki tzw. zamknięcia w domach, dlatego księża apelują, aby wykorzystać okazję do duchowego umocnienia się poprzez adorację Najświętszego Sakramentu. Codziennie o godz. 15:00 jest Godzina Miłosierdzia, a także okazja do skorzystania z sakramentu pokuty i przyjęcia komunii św.

ZŁOŻONE OFIARY TRAFIĄ TEŻ DO FUNDACJI ŚW. JÓZEFA

Zakończyły się msze św. kolędowe w parafii św. Jana Chrzciciela w Pilźnie. Ksiądz proboszcz Andrzej Wolanin dziękując za złożone przy tej okazji ofiary, poinformował wiernych, że oprócz tych, w których wprost zaznaczono, że są na potrzeby parafii, zostaną przekazane głównie na trzy cele: specjalny fundusz wspierający księży emerytów w całej diecezji, na potrzeby Wyszego Seminarium Duchownego w Tarnowie oraz na Fundację św. Józefa, która niesie pomoc ofiarom nadużyć w Kościele.

NABOŻEŃSTWO BRACTWA

W piątek 22 stycznia w kościele Wszystkich Świętych w Straszczynie po mszy św. o godz. 18:00 rozpocznie się nabożeństwo Bractwa Ratowania Dusz od Potępienia Wiecznego. Zgromadzeni wierni odmówią też Koronkę do Miłosierdzia Bożego.

Oświadczenia majątkowe radnych z gminy Brzostek - część II

Paweł Hipszer odłożył najwięcej, za to Piotr Mroczek więcej zarobił

Ryszard Chajec może za to pochwalić się niezłymi wozami. Ma nissana navarę d22 i bmw x3 xdrive.

Edyta Krzywińska ma na koncie 10 000 zł. Jest właścicielką gospodarstwa o powierzchni 1,36 ha, które wycenia na 12 000 zł. Ma też ciągnik rolniczy ursus c-360 z 1993 roku i skodę superb z 2009 r.

W 2018 roku zarobiła 7097 zł (700 zł - dochód z gospodarstwa, 5 000 zł - ryczałt sołtysa, 1 397 zł - inkaso). W 2019 r. - 15 445 zł (700 zł - gospodarstwo, 6 000 zł - ryczałt, 1 545 zł - inkaso, dieta radnego - 7 200 zł).

Grażyna Cabaj ma odłożone 2 180 zł. Jej dochody w 2018 zamknęły się w kwocie 10 845 zł (600 zł - udziały w firmie Dezako, 4 750 zł - dieta radnej, 5 000 zł - ryczałt sołtysa, 495 zł - inkaso). W 2019 r. - 14 305 zł (500 zł - udziały w Dezako, 7 200 zł - dieta radnej, 6 000 zł - ryczałt sołtysa, 605 zł - inkaso).

10 000 zł trzyma na czarną godzinę **Jerzy Kmiecik**. Jego dom (100 m²) wart jest 80 000 zł, a gospodarstwo (4,59 ha) - 100 000 zł. Ma też ciągnik z 1982 r. wart 12 000 zł.

W 2018 r. zarobił 19 145 zł (7 000 zł - dochód z gospodarstwa, 2 600 zł

- dopłaty z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, 4 250 zł - dieta radnego, 5 000 zł - ryczałt sołtysa, 295 zł - prowizja). W 2019 - 37 900 zł (5 142 zł - dochód z gospodarstwa, 3 600 zł - dopłaty, 7 200 zł - dieta radnego, 6 000 zł - ryczałt, 15 602 zł - renta, 356 zł - inkaso).

Krystyna Wójtowicz jest właścicielką domu o powierzchni 170 m² wartego 250 000 zł i działki (0,96 ha) z budynkiem gospodarczym o wartości 10 000 zł. Ma też dwa ciągniki z 1970 i 1980 roku, BMW X3 z 2007 r. i 1 000 zł odłożone na koncie.

Jej zarobki w 2018 to 9 825 zł (4 250 zł - dieta radnej, 5 000 zł - ryczałt sołtysa, 575 zł - inkaso), a w 2019 r. - 14 021 zł (7 200 zł - dieta, 6 000 zł - ryczałt, 821 zł - inkaso).

Paweł Hipszer, jak na księgowego przystało, umie liczyć pieniądze. Nic więc dziwnego, że odłożył 45 950 zł. Nie ma domu ani mieszkania, ma za to fordę focusa z 2009 r.

W 2018 r. zarobił 41 653 zł (7 349 zł - dochód ze spółki, której jest współnikiem, 28 609 zł - pensja, 695



Od lewej: Ryszard Chajec, Paweł Hipszer i Jerzy Kmiecik.

zł - umowa zlecenie, 5 000 zł - dieta radnego). W 2019 - 61 911 zł (22 938 zł - spółka, 30 848 zł - pensja, 925 zł - umowa zlecenie, 7 200 zł - dieta).

Wartość domu **Piotra Mrocza** o powierzchni 136 m² wzrosła w ciągu roku o 5 000 zł. Obecnie radny wycenia go na 201 000 zł. Jest też właścicielem gospodarstwa (1,45 ha) wartego 75 000 zł i dwóch samochodów: volkswagena polo z 2010 r. i seata leona z 2006 r.

W 2018 roku na jego konto wpłynęło 35 456 zł (1 251 zł - dochód z firmy energetycznej, którą prowadzi, 33 401 zł - pensja, 804 zł - umowa zlecenie), a w 2019 r. - 88 788 zł (24 043 zł - dochód z prowadzonej firmy, 54 973 zł - pensja, 2 572 zł - umowa zlecenie, 7 200 zł - dieta radnego).

Na koncie ma odłożone 7 000 zł. Ma także depozyt maklerski o wartości 10 000 zł.

Piotr Wal odłożył 16 672 zł. Jest też właścicielem domu (92 m²) o wartości 200 000 zł. W 2018 roku zarobił 26 765 zł (23 609 zł - pensja, 3 156 zł - umowa cywilnoprawna), w 2019 - 38 245 zł (31 045 zł - pensja, 7 200 zł - dieta radnego).

Ryszard Chajec ma na koncie 41 000 zł. Ma też dom o powierzchni 100 m² wart 180 000 zł, gospodarstwo rolne (12,13 ha), które wycenia na 230 000 zł. Ma też ciągnik MF-255 (1990 r.), samochód ciężarowy nissan navara d22 (2004 r.) i osobowe bmw x3 (2011 r.).

Zarobił w 2018 r. 32 040 zł (12 000 zł - dochód z gospodarstwa, 15 540 zł - dotacja z ARiMR, 4 500 zł - dieta radnego).

W 2019 - 65 127 zł (18 000 zł - dochód z gospodarstwa, 16 927 zł - dotacja z ARiMR, 7 200 zł - dieta radnego).

Zofia Roś ma dom o powierzchni 250 m² wart 190 000 zł i trzy działki, które wycenia na 10 400 zł.

W 2018 r. zarobiła 41 028 zł (36 528 zł - pensja, 4 500 zł - dieta radnej), a w 2019 - 63 466 zł (39 965 zł - pensja, 16 301 zł - ZUS, 7 200 zł - dieta radnej).

tra

Na Wielopolskiej wilki zagościły już na dobre

Nie ma wątpliwości - te tropy pozostawił wilk. Po raz kolejny w tej okolicy, niedaleko miasta.

Na tropy wilka natknął się w lesie przy ulicy Wielopolskiej leśnik Andrzej Trzeciak.

- Raniutko, kiedy jeszcze śnieg był świeży i było wyraźnie widać - opowiada.

Nie ma wątpliwości, czyja łapa odcisnęła została na śniegu, bo już kilka razy w tej okolicy natrafił na ślady obecności wilków. A to oznacza, że prawdopodobnie pobliskie lasy są ich stałym miejscem bytowania.

Z tego miejsca niedaleko do ludzkich siedzib, ale zdaniem Andrzeja Trzeciaka mieszkańcy nie mają się czego obawiać. Wilk nie dąży do spotkania z człowiekiem, raczej za wszelką cenę unika takiej konfrontacji. To zwierzęta czujne i płochliwe. Podobną opinię w swojej książce pt. Wilki przedstawił znany przyrodnik i badacz wilczych zwyczajów Adam Wajrak.

- One w tych lasach mają dość pożywienia dla siebie - wyjaśnia Andrzej Trzeciak.

Tego samego poranka nieopodal wilczych tropów natknął się na stado dzików, składające się z co najmniej kilkunastu osobników. A to właśnie dziki, jak przekonuje,



Długopis daje porównanie, jak duży jest odcisk wilczej łapy. Fot. A. Trzeciak.

stanowią w tych stronach podstawę wilczego jadłospisu.

Wbrew powszechnemu przesądowi, wilki to bardzo pożyteczne zwierzęta, które pomagają zachować w lasach naturalną równowagę. Na swoją zdobycz wybierają zazwyczaj osobniki stare i chore.

Lasy w okolicach Wielopolskiej to nie jedyne miejsce w naszym powiecie, gdzie widziane były tropy wilków, a nawet one same. Już dwa lata temu dostaliśmy zdjęcia tych drapieżników zrobione przez mieszkańca Przeczycy, niedaleko jego domu.

(nan)

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŻYRAKÓW

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Żyraków dla obszarów: „Skarpa”, „Przy drodze” i „Przy Wisłoce” w miejscowości Żyraków

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.), art. 39 ust.1 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz.U z 2020r., poz. 283 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Gminy Żyraków Nr XIII/163/2020 z dnia 25 lutego 2020 r., zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu **projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Żyraków dla obszarów: „Skarpa”, „Przy drodze” i „Przy Wisłoce” w miejscowości Żyraków**, w zakresie dotyczącym zmiany sposobu rekultywacji na obszarze „Skarpa”, w granicach określonych na załączniku graficznym do wyżej wymienionej uchwały wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 01.02. 2021 r. do 22.02. 2021 r. w siedzibie Urzędu Gminy Żyraków, Żyraków 137, 39-204 Żyraków w godz. pracy Urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu – BIP.

Osoby chcące zapoznać się z ustaleniami projektu zmiany planu miejscowego wyłożonego do publicznego wglądu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będą mogły to zrobić po uprzednim umówieniu wizyty pod nr telefonu 14 680 71 01.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 18.02. 2021 r. w siedzibie Urzędu Gminy Żyraków, Żyraków 137, 39-204 Żyraków pok. Nr 13 o godz. 13 – tej.

W związku z sytuacją epidemiczną i wprowadzonymi ograniczeniami, zapisy chętnych na udział w dyskusji prowadzone są pod nr telefonu: 14 680 71 01.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać do Wójty Gminy Żyraków, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 09.03.2021r.

Uwagi mogą być wnoszone w formie:

1. na piśmie na adres: Wójt Gminy Żyraków, 39-204 Żyraków 137,
2. elektronicznej: poprzez platformę ePUAP lub za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: gmina@zyrakow.pl.

Stosownie do art. 39, 40, 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 283 z późn. zm.) w/w projekt zmiany planu miejscowego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko.

Uwagi i wnioski dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko zmiany planu miejscowego należy składać Urzędzie Gminy Żyraków, Żyraków 137, 39-204 Żyraków w terminie do dnia 09.03.2021r. Uwagi mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres gmina@zyrakow.pl bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym oraz powinny zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres składającego, przedmiot wniosku i uwagi.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Żyraków.

Wójt Gminy Żyraków

Polska kojarzy się jej z rodziną

Mieszkała w Dębicy, teraz została wyróżniona przez Forbesa w USA

Katarzyna Ruda znalazła się w rankingu 30 under 30 amerykańskiej edycji Forbesa.

Jej rodzina pochodzi z powiatu dębickiego. Tato mieszkał w Wieńcu, mama w Dębicy. Ona, choć urodziła się w Kalifornii, przez rok wraz z rodzicami i starszym bratem także mieszkała w Dębicy. Kiedy miała 18 miesięcy jej rodzice podjęli decyzję o ponownym wyjeździe do USA. Na początku miał to być wyjazd roczny, może trochę dłużej. Chcieli zarobić pieniądze i wrócić do kraju. Sprawy jednak potoczyły się inaczej.

- Od mojej ostatniej wizyty w Polsce minęło 20 lat, ale utrzymujemy kontakt z krewnymi. Mam nadzieję, że odwiedzę rodzinę, gdy ograniczenia związane z pandemią zostaną poluzowane. Wiem, że moi rodzice także chcieliby odwiedzić Polskę - mówi Katarzyna Ruda.

Jak to się stało, że trafiła do prestiżowego rankingu i to w tak młodym wieku?

Za oceanem zaczynała jako sprzedawca w sklepie Nike.

- Byłam jeszcze na studiach. Sprzedawałam buty i odzież bezpośrednio konsumentom. W tym momencie wiedziałam już, że pewnego dnia chcę pracować w zespole marketingu korporacyjnego - mówi,

dodając że pracowała bardzo ciężko, była pokorna i często zgłaszała się do dodatkowej pracy, jeśli jej zespół potrzebował pomocy.

Kiedy skończyła studia, zaczęła pracę w korporacyjnym zespole cyfrowym w Chicago, jako pracownik kontraktowy.

- Nigdy nie zrezygnowałam ze swoich celów. Po kilku latach w końcu zostałam zatrudniona na pełny etat i nadal szukałam wyzwań. Obecnie pracuję w biurze Nike w Los Angeles, jako menedżer ds. marketingu. To jest spełnienie moich marzeń - podkreśla Katarzyna Ruda.

Każdego dnia udowadnia, że młody wiek nie przeszkadza w osiąganiu wielkich rzeczy. Amerykański Forbes wyróżnił ją za nawiązanie w imieniu Nike współpracy z Headspace, Glossier oraz Sweetgreen.

Jednak to nie wszystko. Katarzyna Ruda założyła też projekt Brunch x Burn. Postanowiła zorganizować sesję ćwiczeń, połączoną z promocją zdrowej żywności. W trakcie imprezy zbierane były pieniądze na walkę z rakiem piersi. Pierwsze założenie było takie, że to



Katarzyna Ruda zaczynała, jako sprzedawca w sklepie Nike. Teraz jest menadżerem w tej korporacji.

będzie jednorazowa impreza. Tak się nie stało. Do tej pory udało się jej zebrać 100 tys. dolarów na cele charytatywne.

Na pytanie, czy kiedykolwiek wróci do ojczyzny rodziców mówi, że nie wie, gdzie rzuci ją życie. Być może będzie to kiedyś właśnie

Polska. Choć na razie skupia się na pracy i rozwoju w Nike.

A z czym kojarzy się jej kraj, z którego pochodzą jej rodzice i gdzie przez chwilę sama mieszkała?

- Polska i Dębica kojarzą mi się przede wszystkim z rodziną. Rodzice wkładają dużo siły w to, by

utrzymać kontakt z krewnymi w Polsce. Rodzina inspirowała wszystko, co robię w USA. Chcę, aby byli dumni z ryzyka, jakie podjęli moi rodzice, aby dać mi i moim braciom lepsze życie w Stanach Zjednoczonych - mówi Katarzyna Ruda.

Grzegorz Król

Dzień bigosu świętujemy 20 stycznia

Najlepiej smakuje zawsze trzeciego dnia

Jeśli ktoś jadł bigos po Orszaku Trzech Króli w Borowej, to ten też na pewno mu posmakuje. Przepis jest identyczny.

Barbara Kuta z Koła Aktywnych Kobiet w Borowej od lat gotuje go dla swojej rodziny. Choć przyznaje, że od czasu do czasu wdraża pewne nowinki, które przynosi ze spotkań członkiń stowarzyszenia.

Podstawą jej bigosu jest własna kiszona kapusta. Odciska ją delikatnie, przesiekuje i wkłada do garnka z odrobiną wody. Dodaje do smaku ziele angielskie, liście laurowe i odrobinę soli.

To danie nie może się obejść bez mięsa. W garnku ląduje więc także średnia golonka i ćwiartka kaczki, mała porcja żeberka i kawałek czegoś wędzonego, np. kość wieprzowa.

- Tam mięsa wiele nie ma, ale daje aromat. Uważam, że świetnie pasuje do kapusty - podkreśla Barbara Kuta.

Od czasu do czasu miesza i sprawdza, by nie dopuścić do rozgotowania mięsa.

W międzyczasie sieka świeżą kapustę i obgotowuje ją. Zdradza, że najlepsze proporcje są wtedy, gdy

na trzy porcje kiszzonej, przypada jedna porcja świeżej, czyli jeśli gotujemy bigos z trzech kilogramów kiszzonej, to kilogram powinniśmy dodać świeżej.

Zabiera się też za krojenie wędlin, które smaży na patelni. Pod nóż idą laska kielbasy podwawelskiej i laska swojskiej, a także pół kilograma boczku. Zgodnie z tym, co mówiła jej babcia, że kapusta wszystko przyjmie. Kiedy wędliny się zarumienią, zdejmują je z ognia.

Powoli dochodzi mięso w kapuście, które do ugotowania potrzebuje z półtorej godziny. Barbara Kuta wyciąga je z garnka, a w zamian wrzuca do niego posiekaną i obgotowaną świeżą kapustę, a także wędliny z patelni.

Mięso obiera i wrzuca z powrotem do kapusty. Nie może w niej też zabraknąć garści wcześniej namoczonych na godzinkę lub dwie suszonych grzybów.

- Uwielbiam grzyby. Latem i jesienią chodzimy z mężem i zbieramy, później suszymy je u mamy na

piecu. W tym roku mamy duży zapas podgrzybków i prawdziwków - podkreśla pani Basia.

Wszystko przyprawia do smaku solą, pieprzem i odrobiną kminku. Ona go miała, ale jeśli ktoś lubi może dać też całe ziarenka. Na koniec jeszcze trochę majeranku, żeby bigos lepiej się trawił, bo kapusta jest ciężka.

Czeka aż się zagotuje, od czasu do czasu miesza. Zostawia go do następnego dnia. Wtedy jeszcze raz zagotowuje, dodaje przecier pomidorowy i degustuje, czy jest właściwie przyprawiony. Jeśli potrzeba, dosala lub dopieprza, ewentualnie dodaje trochę mielonej papryki ostrej lub słodkiej.

- Bigos oczywiście najlepiej smakuje trzeciego dnia, a można go nawet jeść do piątego - podkreśla.

Jeśli ktoś uważa, że zrobił za dużo i nie zdąży zjeść, może go zamrozić. Wystudzony wystarczy włożyć do pojemnika lub woreczka. Ważne by był szczelnie zamknięty. Można też dać do słoika i zapasteryzować. Najlepiej napisać wtedy datę, bo powinno się go spożyć maksymalnie do trzech miesięcy.

Janusz Grajcar



Kiedy Barbara Kuta zabiera się za siekanie kapusty, będzie bigos.

Zeznaje...

Agnieszka
Garstka

Zajmuję się

Pracuję w Przedszkolu Ukryty Dar, jestem też trenerem piłki siatkowej w Wisloce oraz prowadzę zajęcia z pływania i aquaerobiku.

W dzieciństwie chciałam zostać

Siatkarką, tancerką i piosenkarką.

W wolnym czasie

Spaceruję albo jeżdżę rowerem.

Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...

Koleżankami z Przedszkola Ukryty Dar: Jadwigą, Olimpią, Agnieszką, Kingą, Kasią, Moniką i Martą.

Pies czy kot?

Pies. Nie mam, ale chciałabym.

Pierwsze zarobione pieniądze

Jako sędzia piłki siatkowej.

Ulubiony lokal w powiecie

Kiedyś Rio, teraz nie mam.

Najchętniej zjadłabym

Świeżo upieczony chleb z pieca mojej babci.

Podróż marzeń i dlaczego tam?

Lazurowe Wybrzeże.

Książka lub film, które polecam

Film Zielona Miła.

Na urodziny chciałabym dostać

Przyjęcie niespodziankę.

Gościom w powiecie pokazałabym

Gminę Dębica.

Tam, gdzie mieszkam brakuje

W Dębicy brakuje ścieżek rowerowych.

Wygraną w Lotto wydałabym

Na budowę domu i spokojne życie.

Dobry przepis, bo z Dębicy



Zupa z gruszki i pietruszki

Poleca: **Anna Augustynowicz**

Składniki:

500 g pietruszki
1 słodka gruszka
oliwa z drugiego tłoczenia
1 szklanka mleka roślinnego (o orzechowym aromacie)
1 szklanka bulionu warzywnego
1 łyżeczka świeżego tymianku
gałka muskatołowa, sól, pieprz, płatki migdałowe

Wykonanie:

Pietruszkę pokroić w plastry i udusić na małym ogniu przez około 10 min. Dodać obraną gruszkę pokrojoną w ćwiartki i dusić do miękkości. Wlać bulion i gotować pod przykryciem 20 min do miękkości pietruszki. Dodać mleko i tymianek. Całość zmiksować, doprawić solą, pieprzem i gałką muskatołową. Podawać posypaną płatkami migdałowymi i skropioną oliwą.

Pani Anna zapewnia, że zupa, której przepis poleca, jest prosta, szybka i tania. Smakuje natomiast tak dobrze, że w pełni zasłużyła na miano zupy królów, którym jest określana.



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



O! A co to? Spróbuję.

fol. Łukasz Stanok

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przysłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony. Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem. Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych. W tym tygodniu otrzymuje ją **Łukasz Stanok** za zdjęcie: **O! A co to? Spróbuję.** Nagrody będą do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od zniesienia stanu epidemii. Na ten sam adres prosimy przysłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl**. Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP
OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Potrzebujecie rady lub wsparcia finansowego? Bez obaw udajcie się do starszej przychylniej wam osoby. Z pewnością wam pomoże.

Byk (21.04 - 20.05)

Wreszcie przełom w sprawach zawodowych. Najbliższe dni i tygodnie przyniosą wiele nowych możliwości.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Nie składajcie obietnic i zobowiązań bez pokrycia. Jeśli czujecie, że czegoś nie dacie rady zrobić, powiedzcie o tym otwarcie.

Rak (21.06 - 22.07)

Wreszcie będziecie w lepszym nastroju. Nie zabraknie okazji do romantycznych i interesujących spotkań.

Lew (23.07 - 22.08)

W tym tygodniu zwróci na was uwagę ktoś, kto będzie pragnął bliżej was poznać. Nie chowajcie się ciągle.

Panna (23.08 - 22.09)

Sił i energii do miłosnych przygód wam nie zabraknie. Umówcie się wreszcie na randkę z waszą szkolną miłością.

Waga (23.09 - 23.10)

Przygotujcie się, że w tym tygodniu będziecie mieć mnóstwo spraw na głowie. Z tego powodu stracie dużo energii i pieniędzy.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Zminimalizujcie wreszcie ten ciągły stres. A jeśli to możliwe, to całkowicie go wykluczcie ze swojego życia.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Ktoś przybywający z daleka wniesie do waszego życia wiele radości, uśmiechu oraz uczuć. Zaplanujcie z tej okazji przyjęcie.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Czujecie ciągle zmęczenie nie tylko fizyczne, ale i psychiczne? Postarajcie się znaleźć, chociaż krótką chwilę tylko dla siebie.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Pamiętajcie o tym, że nie samą pracą żyje człowiek. Zadbajcie wreszcie o siebie. Może krótki urlop?

Ryby (20.02 - 20.03)

Więcej można zyskać na zerwaniu albo ograniczeniu kontaktów z toksyczną osobą. Uważajcie z kim się spotykacie.

Wicewrózka Maga

Z sukcesów Wiktora Gąsiora cieszą się także dziadkowie mieszkający w Parkoszu

Rośnie nam wirtuoz fortepianu

**Nuty uczył go czytać tata.
Teraz Wiktor nie wyobraża
sobie bez nich życia.**

Pochodzący z Parkosza Sławomir Gąsior sam gra na pianinie. Pasją do muzyki zaraził syna Wiktora, kiedy ten jeszcze nie chodził do szkoły. Zanim w wieku czterech lat trafił na zajęcia miejskiego ogniska muzycznego w Alcalá de Henares (region Madrytu), nuty nie stanowiły już dla niego tajemnicy.

Zaczynał u Rosjanki

Od szóstego roku życia zaczął brać prywatne lekcje u rosyjskiej pianistki Olesji Mishutchenko. W 2016 r. został przyjęty do Conservatorio Profesional de Musica w Alcalá de Henares. Jest to odpowiednik Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Polsce.

Jego nauczycielką od fortepianu jest Mendma Dorzhin Madasova, urodzona w Moskwie, ale pochodzenia mongolskiego, absolwentka prestiżowego Konserwatorium Muzycznego im. Piotra Czajkowskiego, laureatka licznych konkursów pianistycznych.

Także dzięki współpracy z nią Wiktor został zaproszony w 2018 r. na Festival ArtDialog - Young World Talent w szwajcarskim Biel.

Ogłoszenie



Wiktor Gąsior po występie w Recital Matadero w Madrycie z nauczycielką Mendmą Dorzhin Madasową.

Rok później brał udział w Festiwalu Young Classic Dialogue Berlin dla Młodych talentów i zwycięzców międzynarodowych konkursów muzycznych.

W 2019 r. zakończył z wyróżnieniem szkołę muzyczną I stopnia i zdał egzaminy do szkoły II stopnia. Obecnie kontynuuje naukę

pod kierunkiem Mendmy Dorzhin Madasovej, ucząc się w programie drugiej i trzeciej klasy fortepianu w średniej szkole muzycznej.

Grand Prix w Moskwie

Ma też sporo sukcesów w konkursach pianistycznych. W grudniu zdobył pierwszą nagrodę na Festi-

walu Muzycznym Moskiewskiej Szkoły Gnesiny - Allegretto Grazioso 2020. W listopadzie wywalczył Grand Prix w konkursie im. R. M. Gliera w Moskwie.

We wrześniu 2019 roku otrzymał drugą nagrodę na Rising Stars w Marbelli. Rok wcześniej w kwietniu wygrał Grand Klavier w Alcalá,

a drugie nagrody przywoził z Siguény i Diputación de Albacete w Hiszpanii i z Fundão w Portugalii.

Jest często zapraszany na imprezy organizacji polonijnych. W grudniu zagrał solowy recital poświęcony Fryderykowi Chopinowi na Festiwalu Spotkajmy się w Boże Narodzenie. Wydarzenie to zorganizowane zostało przez miasto Madryt przy współpracy z Ambasadą RP i Instytutem Kultury Polskiej.

Chopina gra też w Parkoszu

Lista kompozytorów, których lubi, jest długa. Wymienia m.in. Ludwiga van Beethovena, Johanna Sebastiana Bacha i Siergieja Rachmaninowa. Ale to Chopin, co podkreśla, jest najbliższy jego sercu.

- Urodziłem się w Madrycie i tutaj mieszkam z rodzicami i starszym bratem, ale co roku jeździmy na wakacje do babci i dziadzia do Parkosza. W domu u nich jest stare pianino taty, gdzie ćwiczę i gram dla całej rodziny - mówi Wiktor Gąsior.

Nazwę rodzinnej miejscowości taty wymienia też w wywiadach dla innych mediów. Bo choć urodził się w Hiszpanii, czuje się przede wszystkim Polakiem.

Janusz Grajcar

NAJWAŻNIEJSZE INWESTYCJE POWIATU DĘBICKIEGO 2020



POWIAT
DĘBICKI



Kontynuacja budowy Zespołu Szkół Specjalnych przy ul. Parkowej w Dębicy
(etap: budowa sali gimnastycznej, boiska wielofunkcyjnego, siłowni plenerowej z placem zabaw)

pozyskano
10
mln zł



Podkarpacki System Informacji Przestrzennej

3,5
mln zł



Przebudowa drogi powiatowej 1303R Łabuzie - Południk - Kamieniec w Głobikowej i Braciejowej (etap I)

2,8
mln zł



Remont drogi powiatowej 1309R Strzegocice - Słotowa - gr. powiatu - Lubcza w Strzegocicach i Słotowej

2,2
mln zł



Budowa i remonty 4,5 km chodników

2,5
mln zł



Przebudowa przepustu na potoku Słotówka w miejscowości Słotowa

368
tys. zł



Przebudowa i wydzielenie dwóch lokali w budynku Domu Dziecka „Hanka”

323
tys. zł

Budowa sygnalizacji świetlnej w obrębie przejść dla pieszych w Dębicy i Straszęcinie

241
tys. zł

BUDŻET: 159 MLN ZŁ

INWESTYCJE: 10,4 MLN ZŁ

ŚRODKI ZEWNĘTRZNE: 17,8 MLN ZŁ

pozyskane na zadania realizowane w latach 2020-2022

Przewodniczący Rady Powiatu
Michał Maziarka

Wicestarosta Powiatu
Adam Pieniążek

Starosta Powiatu Dębickiego
Piotr Chęciek

Muzeum w Pilźnie w sieci

Następna będzie rodzina Duchiewiczów

W grudniu Marzena Baum-Gruszowska opowiadała o sklepie i restauracji Sz wajkowski ego. Teraz o interesach rodziny Wojciechowskich.

Kustos z Muzeum Regionalnego w Pilźnie nie ukrywa, że bardzo brakuje jej ludzi, którzy mogliby na żywo oglądać przygotowaną wystawę. Jednocześnie przyznaje, że pomysł i realizacja filmów opowiadających o niej to jeden z niewielu plusów obecnych czasów.

Bo filmy przygotowane są na prawdę bardzo wysokim poziomie i aż chciałoby się, aby podobne powstawały przy okazji każdej wystawy.

- No nie wiem, czy to rzeczywiście dobry pomysł. Bo kto wtedy będzie przychodził do muzeum, jeśli wszystko będzie mógł obejrzeć w internecie? - śmieje się Marzena Baum-Gruszowska.

Na razie jednak, gdy muzea pozostają zamknięte zostaje korzystać z tego co proponuje nam pilźnieńska placówka.

A warto, bo zabiera nas w podróż po restauracjach i sklepach działających w Pilźnie w okresie międzywojnia.

Najpierw do sklepu i restauracji Ludwika Sz wajkowski ego, który

przybył do Pilzna z Lubziny i tam, dokładnie pod adresem Rynek 3, prowadził swoje interesy.

Był bardzo zaangażowany w życie społeczno-gospodarcze. To on zainicjował powstanie Towarzystwa Gospodnio-Szynkarskiego w Pilźnie, które skupiało wszystkich prowadzących jakąkolwiek działalność handlową nie tylko w mieście, ale w całym regionie. Z jego inicjatywy powstało również Towarzystwo Muzyczne Lutnia.

- To jemu w roku 1929 zawdzięcza kościół w Pilźnie ufundowanie nowych dzwonów - opowiada Marzena Baum-Gruszowska w pierwszym filmie opublikowanym w serwisie YouTube.

W tym samym materiale występuje też Zygmunt Kopeć, który mieszka dziś w domu Ludwika Sz wajkowski ego, a który od 40 lat kolekcjonuje butelki i materiały reklamowe firmy Baczewski. Opowiada w nim o alkoholach produkowanych przez tę firmę, które eksportowane były na cały świat.



Filmy publikowane w sieci Marzena Baum-Gruszowska przygotowała we współpracy z debica.tv.

Drugi film poświęcony jest sklepom prowadzonym przez rodzinę Wojnarskich, która przybyła do Pilzna w połowie XIX wieku.

Na wystawie można zobaczyć bardzo wiele eksponatów pochodzących z tych sklepów, jak choć-

by szyldek ze sklepu kolonialnego mieszczącego się przy ul. Petrycego 1.

Filmów ma być w sumie pięć. Trzeci pojawi się w internecie już w przyszłym tygodniu i jak zapowiada Marzena Baum-Gruszowska,

opowiadał będzie o sklepach Duchiewiczów.

Można ich szukać na stronie muzeum (muzeumpilno.pl), oraz na jego profilach w serwisach youtube i facebook.

tra

Plastyka i fotografia

Nagrodzą tych, którzy pokażą przyrodę

Do 15 października jest czas na przygotowanie prac na konkursy ogłoszone przez powiat.

To już ósma edycja konkursów organizowanych przez Wydział Edukacji Starostwa Powiatowego w Dębicy we współpracy z firmą Kronospan HPL z Mielca.

Pierwszy z nich, który rozstrzygany będzie w trzech kategoriach wiekowych: przedszkolaki i uczniowie klas I-III szkoły podstawowej, uczniowie klas IV-VIII szkoły podstawowej i uczniowie szkół ponadpodstawowych to konkurs plastyczny pod hasłem Moje spotkanie z przyrodą.

Drugi, tym razem fotograficzny pod hasłem Przyroda Powiatu Dębickiego, adresowany jest do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

Uczestnicy konkursu plastycznego będą mieć za zadanie pokazać występujące w powiecie florę, faunę, przyrodę nieożywioną i krajobraz przy pomocy dowolnej techniki (rysunek, malarstwo, grafika, rzeźba, ceramika, szkło, techniki mieszane i inne).

Uczestnicy drugiego z konkursów muszą to samo pokazać przy pomocy obiektywu. Zgłosić mogą maksymalnie trzy prace w formie cyfrowej wykonane w czasie od stycznia do października bieżącego roku.



Tym zdjęciem zeszłoroczny konkurs w kategorii uczniów klas VII-VIII szkoły podstawowej i szkół ponadpodstawowych wygrał Filip Galas.

Ci, którzy wybiorą formę plastyczną czas na zgłoszenie mają do 15 października, fotograficy - amatorzy do 22 października. Regulaminy konkursów, jak również karty zgłoszenia znaleźć można na stronie starostwa pod adresem: powiatdebicki.pl.

Szczegółowych informacji na ich temat pod numerem telefonu: 14 680 31 24 udzielają pracownicy Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego.

tra

Pierwsze filmy już są, będą też kolejne

Nie ma zajęć stacjonarnych? To będą online. Zaprasza na nie Galeria Sztuki MOK.

Na stronach internetowych Miejskiego Ośrodka Kultury (mokdebica.pl), a także galerii (galeria.mokdebica.pl) znaleźć można pierwsze filmy przygotowane w ramach planowanego cyklu. Mariola Zajac, która na co dzień przy Akademickiej 8 prowadzi zajęcia plastyczne, prezentuje w nich proste techniki plastyczne, które można wypróbować w domu podczas zabaw z dziećmi. Na początek kolaż i masę solną.



tra Zajęcia prowadzi Mariola Zajac.

Jego koncert szykuje się sześć dni po Kortezie

Organek jest kolejnym artystą po Kortezie, który chce w marcu wystąpić w Dębicy.

Organizator trasy Korteza jego koncert w Domu Kultury Mors planuje na 14 marca. Organek, z programem Organek w nowym świecie, chciałby do nas przyjechać

w sobotę 20 marca. I również wystąpić w Morsie. Bilety na tę imprezę miałyby kosztować 99 zł.

Organek w nowym świecie to program przygotowany specjalnie na czas pandemii. To twórcy zespołu Tomasza Organka przygotowane w nowej elektro-akustyczno-gitarowej odsłonie.

tra

Motoryzacja to jest wielka pasja

Rometa Kadeta kupił za 20 złotych

**Szczepan Kolbusz
ma w swojej kolekcji
kilkanaście pojazdów.**

Od dziecka pasjonuje się pojazdami wszelakimi.

- W rodzinie zawsze były samochody. Dziadek miał Warszawę. Tak samo jak brat dziadka, ale z drugiej strony. Ta dzisiaj stoi w moim garażu - mówi Szczepan Kolbusz.

Ale ma także Simsona AWO z 1959 roku, Komara z automatyczną skrzynią biegów z 1972 roku, Fiata 126p z 1981 roku, Wartburga z 1988 roku, Poloneza z 1993 roku, Żuka z 1991 roku, Simsona SR2 z 1959 roku, MZ ETZ 250 z 1984 roku, SHL M-11 z 1967 roku, Moto Buzz z 1990 roku, Simsona S51 z 1982 roku, Rometa Kadeta z 1985 roku oraz Osę z 1964. Choć ten ostatni motocykl jeszcze jest w częściach.

Oprócz tego przyczepy: Niewiadów N-126, czyli tzw. Zapiekanka, bo w latach 90-tych XX wieku z takich przyczep sprzedawane były właśnie one. Jej rocznik to 1989. Stoi też mała przyczepka z 1985 roku, a także Polsport GK100 - przyczepka namiotowa z 1978 roku.

rar



Warszawa Szczepana Kolbusza jest do remontu. Stała bardzo długo, a do pojazdu weszły gryzonie, które wyrządziły trochę szkód. Do zrobienia jest dużo i na razie właściciel nie chce jej pokazywać światu. Zrobi to, kiedy pojazd odzyska dawny blask.



Żuka kupił pod Sandomierzem. Samochód miał zniszczoną plandekę. Z pomocą przyszła teściowa, która jest krawcową i uszyła nową.



Popularny niegdyś Maluch to kolejny pojazd Szczepana Kolbusza. Jego zdjęcie, kiedy jeszcze był na tzw. białych tablicach zamieszczone zostało w książce pt. Auto-moto PRL. Władcy dróg i poboczy. Znaleźć tam można także Rometa Kadeta, należącego do dębiczana.



Wartburg przyjechał spod Jasła. Na początku nie było kompresji w silniku. Okazało się jednak, że łatwiej znaleźć części do tego samochodu niż do Malucha



SHL M-11. Przy niej miał sporo pracy, bo okazało się, że zamontowany był w niej inny silnik. A Szczepan Kolbusz chciał oryginalny.



Z kolei przy MZ ETZ 250 pracy dużo nie było. Kupił ją tanio w pięknym stanie, zanim stały się one modne i ceny oszalały.

Analityka

Diagnostyka Tarnów

Badania analityczne,
mikrobiologiczne, mykologiczne,
cytologia, wymazy ginekologiczne
Czynne od pon.-pt. 6:45-14:15
sobota 7:00-11:00

Dębica ul. Rzemieślnicza 2
Centrum Medyczne "Pod Akacjami"
tel. 14 676 04 45
Najniższe ceny w regionie.
www.diagnostyka.tarnow.pl

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Plata
specjalista chirurg
Pracownia Endoskopii

Dębica, ul. Paderewskiego 2
• porady gastroenterologiczne
/gastroskopia/
• porady proktologiczne /rektoskopia/
• małe zabiegi chirurgiczne

Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 16.00 do 20.00
Tel. 604 489 052

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna 14 670 41 83

- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog

LASERY

usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek,
plam, piegów itp.

BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia
i inne zabiegi dermatologii estetycznej

Dębica, ul. Rynek 32, tel. 602 789 581

Lek. med. Bogusława Rydzewska
Dermatolog

Gabinet prywatny

Dębica, ul. Sobieskiego 13/40
wt. i czw. 16.00 - 17.30
Tel: 14 68 12 643 (dom), 14 670 50 50 (gab.)
609 284 184

ROPCHYZE – NFZ

Ropczyce, ul. Grunwaldzka 9
tel. (17) 2228 288
wt.-czw. 8.00 - 12.00
poniedziałek 12.00 - 17.00.

Dietetyka

Poradnia dietetyczna ProDiet

ul. Krakowska 7a (II piętro, gabinet nr 2),
39-200 Dębica
tel. 881 584 171;
www.poradnia-prodiet.pl

* Poradnictwo dietetyczne
* Dietoterapia w chorobie
* Skuteczne odchudzanie

Endokrynologia

Lek. med. Bolesław Komorowski
spec. chorób
wewnętrznych – endokrynolog

choroby tarczycy i cukrzycy

Dębica, ul. Paderewskiego 2,
środa od 15.00

informacja: +48 14 670 52 71
rejestracja +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga
Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych

Dębica, ul. Królewska 55
Poniedziałek od 17.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

dr nauk med. Zofia Grażyna Żyta
specjalista endokrynolog
i chorób wewnętrznych

Przyjmuje:
1. Dębica, ul. Rzemieślnicza 2 we wtorki od 15.00,
tel. 509 648 757

2. Mielec, ul. Mickiewicza 40 w poniedziałki od 15.00,
tel. 17 586 23 78

3. Rzeszów, ul. Słowackiego 24 w piątki od 14.00,
tel. 17 864 17 45

Lekarz robi USG i biopsję tarczycy; tel. 604 588 920

Ginekologia

Ginekologia:

Lek. med. Anna Siwińska
specjalista ginekolog położnik

poniedziałek 9-11 i 16-18;
wtorek 9-11 i 16-18;
środa 9-11 i 16-18;
czwartek 9-11; piątek 9-11

USG i USG piersi, badanie ginekologiczne, cytologia

POGOTOWIE GINEKOLOGICZNE tel. 606 453 528

Dębica, CENTRUM POD AKACJAMI, ul. Rzemieślnicza 2

Kardiologia

KARDIOLOG

Lek. med. Krystyna Moskal
kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych

Poniedziałek 15-18

Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprysu)

REJESTRACJA tel. 14 676 35 71
517 408 805

KARDIOLOG
lek. Adam Rojek

EKG•Holter EKG•Holter ciśnieniowy
Echo serca•Test wysiłkowy EKG

Rejestracja:
pon. – pt.: 12:00 - 14:00
Tel. 691 704 912

Dębica, ul. Paderewskiego 2

Lek. Marcin Urbański,
specjalista kardiolog

Echo serca, EKG, Holter EKG
Holter ciśnieniowy

Gabinet Kardiologiczny
Nagawczynna 24 a,
tel. 570 623 580

Miejsce pracy: Oddział Kardiologii, Szpital MSW Rzeszów

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć

BADANIA PROFILAKTYCZNE
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE,
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE,
BADANIA DLA KIEROWCÓW
WSZYSTKICH KATEGORII

Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)

przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Neurochirurgia

DR N. MED. SYLWIA ŚLIWONIK
specjalista neurochirurg

* leczenie chorób układu nerwowego: mózgu,
kręgosłupa, nerwów obwodowych
Dębica, Mielec, Sandomierz,
rejestracja tel. 695 944 434

* badanie EMG - Mielec, rejestracja pn - pt
w godz. 15:00 - 18:00, tel. 725 455 100

Neurologia

SPECJALISTA
NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek

Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40

EEG badanie głowy

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG

Lek. med. Jacek Składzień

telefoniczna rejestracja pacjentów:

14 677 92 76
696 48 12 56

Dębica, ul. 3 Maja 10/17

Okulistyka i optyka

Badanie wzroku
Soczewki kontaktowe
Okulary
REALIZACJA RECEPT
NFZ

Kolejowa 30c,
Dębica
14 670 27 07
optyk- debica.pl

60ptyk
Pokorna-Stafin
tel. 14 670 27 07

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu

rejestracja od 9.00 do 10.30
tel.: 14 677 65 60, 502 071 715

Dębica, ul. 3 Maja 12/11

OPTYK

Wiesława Kędzior

39-200 Dębica

ul. Sobieskiego 7

zapraszamy:

tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454
pn. -pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

Zakład Optyczny „OPTI”

Pocica-Niziołek

Dębica, Rynek 24.

pn. - pt. 9.00-17.00,

sob. 10.00-13.00

Komputerowe badanie wzroku
- dobór szkielec
rejestracja
tel. 14 676 42 74

60ptyk
Pokorna-Stafin
tel. 14 670 27 07

Rynek 18, Dębica
14 670 35 00

Rynek 40, Dębica
534 451 880

optyk- debica.pl

kontakt@optyk-debica.pl

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog

Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00

Dębica, ul. Paderewskiego 2

Rejestracja i informacja: 609 051 589

Lek. med. Marcin Dec
Specjalista Ortopedii
i Traumatologii, Chirurg

usg narządu ruchu, stawów i mięśni
diagnostyka i leczenie ortopedyczne

Sędziszów Młp ul. 3 Maja 29
czwartek od 15:00
rejestracja 603-757-452

Lek. med. Paweł Jasiński
specjalista-ortopeda traumatolog

Asystent Oddz.Ortopedii Szp. Woj.Nr 2 w Rzeszowie

-USG stawów biodrowych u dzieci
-USG innych stawów i narządu ruchu
-artroskopia
-leczenie operacyjne po urazach

Centrum Medyczne Pod Akacjami
tel. kom. 509 648 757
tel. kom. 602 471 187

Ortopedia

Lek. med. Zbigniew Kiebała
specjalista
chirurg urazowy,ortopeda

•USG stawów kolanowych, barkowych,
mięśni, ścięgien, bioderek u dzieci
•leczenie i diagnostyka urazów i schorzeń
narządu ruchu oraz wad postawy

Przyjmuje: wtorek, czwartek
16.00-18.00
Dębica, ul. Rynek 32
Rejestracja tel. 503 157 841 po 17.00

Pediatria

PEDIATRA

lek. med. Amelia Jasek- Piątkowska

ul. Ks. Nosala 4
gab. nr 5 (budynek Openmed)

Rejestracja telefoniczna:
692 622 524

Psychiatria

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba-Susz
Specjalista psychiatra

Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Lek. med.
Anna Czarnecka-Ożóg
specjalista psychiatra

Rejestracja telefoniczna

Tel. 536 308 387

MOŻLIWOŚĆ TELEWIZYT
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub

Sędziszów Młp., ul. 3 Maja 29

Rehabilitacja

Fizjo-Med Studio Terapii

Manualnej i Rehabilitacji

mgr Jurek Podgórski

mgr Norbert Podgórski

Terapia schorzeń kręgosłupa

i stawów obwodowych

Dębica, ul. Kościuszki 18

Tel. 602 481 553, 14 676 96 96

Gabinet Rehabilitacji

fizykoterapia, masaż

Małgorzata Barnaś

tel. 661 675 000

Dębica, ul. Ks. Nosala 4 gabinet 4

Stomatologia i protetyka

Pracownia Protetyki
Stomatologicznej
tech. dent. Jakub FranczykUsługi protetyczne,
naprawa protez

Dębica, ul. Północna 88

Tel.: 886-706-886, 14-677-87-71

JANECZKO profesjonalna
stomatologia

dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta

Pełny zakres usług stomatologicznych
w tym abrazja powietrzna
i leczenie kanałowe w mikroskopie

D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923

D-ca, ul. Grottgera 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

STOMATOLOGIA
LEWICCY

Diana i Paweł Lewiccy

pn. - pt. 9.00-19.00, sobota 9.00-13.00

Leczenie kanałowe pod mikroskopem

Tel. 500 526 800

Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Psychologia

Biofeedback

terapia zaburzeń koncentracji uwagi,
pamięci, nadpobudliwości
u dzieci i dorosłych
wspomagająco przy dysleksji
i dysortografii

Dębica, ul. ks. Nosala 4, Gabinet nr 4
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Psychoterapia

Gabinet Psychoterapeutyczny
Dobry Kontakt

mgr Magdalena Krajewska

Psychoterapeuta Gestalt

specjalista psychoterapii uzależnień
Dębica, ul. ks. Nosala 4

- Openmed, parter gabinet nr 6

Rejestracja telefoniczna:
731 279 187

kontakt@dobry-kontakt.pl

Pulmonologia

USG płuc
i jam opłucnowych
dzieci i dorośli

rejestracja 14 64 83 700
lub www. vivere-usg.pl

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny
i stomatologiczny
Nowoczesny sprzęt pełnoochronny

- zdjęcia:
pantomograficzne, cefalometryczne
zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn,
czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuch-
wowych,

Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie

ul. Paderewskiego 2

rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770

www.dentysta-debica.pl

Stomatologia i protetyka

RAMUT
STOMATOLOGIA

tel. 668 988 870
ul. Prof. Gawryś 5/1, Dębica
www.ramutstomatologia.pl

STOMATOLOGIA
openmed

ORTODONCJA / IMPLANTY
KOMPLEKSOWE LECZENIE

Dębica, ul. Ks. Nosala 4
Tel: 570 208 708
www.openmed.eu

Urologia

Gabinet Urologiczny
lek. Daniel Łukaszewski

przyjmuje w soboty 14:00-18:00
i poniedziałki 17:00-20:00

39-200 Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303

USG, diagnostyka, leczenie chorób układu moczowego i płciowego m.in. prostaty
PROFESJONALIZM I MIŁA ATMOSFERA!

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura

Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo-więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci

Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyni

- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył
- **ECHO** serca

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprysu)
REJESTRACJA: 517 408 805

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127

USG jamy brzusznej, tarczycy, tętnic szyjnych (Doppler) inne
ELASTOGRAFIA

USG

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH
węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi
badania naczyniowe (żyły, tętnice)

lek.med. Tomasz Krzyżanowski
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu

Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz www.vivere-usg.pl

O:ONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNAJESTEŚMY
PRACUJEMY!

Mimo obostrzeń
i wprowadzanych ograniczeń,
nasze gabinety pozostają
OTWARTE!

Każdego dnia z zachowaniem
procedur **BEZPIECZEŃSTWA**,
czeka na Państwa zespół zaangażowanych lekarzy:

lek.stom. **Łukasz Zając**
lek.stom. **Sylwia Sieracka-Klisiewicz**
lek.stom. **Marzena Korabiowska**
lek.stom. **Wiktor Szybist**
lek.stom. **Aleksandra Furman**
lek.stom. **Joanna Marczyńska**
lek.stom. **Magdalena Janicka**
lek.stom. **Piotr Haberk**
lek.stom. **Magdalena Kozioł**

ZDROWIE zaczyna się w JAMIE USTNEJ!

ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Uroda

SALON URODY MAGNIFIQUE

Zapraszamy na trwałe
usuwanie włosów laserem.
Zabieg jest szybki, komfortowy
i wykonywany przez cały rok.

ul. Głowackiego 51
Tel. 608 361 545

Ogłoszenia
medyczne

przyjmujemy drogą
elektroniczną:
reklama@ol.com.pl
Tel. 609 516 600

NOCNE
DYŻURY
APTEK

18-24.01.2021
„Apteka w Rynku”, Dębica,
ul. Rynek 29; tel. 14 670 51 89

25-31.01.2021
Apteka „Arnika”, Dębica,
ul. Piłsudskiego 16; tel. 14 681 97 44

Ogłoszenia drobne

DZIAŁKI

• Kupię działkę rolną pow. 1 ha. Telefon 691 872 574.

• Sprzedam działkę – Dębica ul. Rzeszowska, 9 a. Tel. 727 924 317.

KREDYTY, POŻYCZKI

• Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 531 411 512, Tel. 531 646 259.

MIESZKANIA, DOMY

• Kupię kawalerkę w Dębicy, może być do generalnego remontu. Gotówka od ręki. Tel. kontaktowy 788 158 098.

• Sprzedam mieszkanie 60 m², os. Fredry, 4 piętro, 3 pokoje, nowa kuchnia i sypialnia; cena 235 tys. zł. Tel. 698 618 560.

MOTORYZACJA

• Skup samochodów uszkodzonych, skorodowanych, bez aktualnych badań technicznych, **kasacja pojazdów, zaświadczenia**. Tel. 572 829 444.

• Skup samochodów w każdym stanie. Płacimy najwięcej. Tel.: 574 283 937.

• Sprzedam Fiat Punto 2001 r., 1,9 TDI po remoncie. Tel. 668 005 514.

• Sprzedam Skuter Beaton 2008 r., sprzedam Hondę Bali 2008 r. Tel. 668 005 514.

• Sprzedam Volvo S 60 2004 r. 2,4 diesel, stan bardzo dobry. Tel. 668 005 514.

NAUKA

• Korepetycje z niemieckiego i z francuskiego: Język niemiecki: 792 488 603. Język francuski: 606 634 178.

NIERUCHOMOŚCI, RÓŻNE

• aokazja.pl szuka: mieszkanie, działka, las, pole, lokal, gospodarstwo, dom. Tel. 607 720 930.

PRACA

• Firma budowlana zatrudni operatora żurawia samojezdnego 30 ton, z doświadczeniem. Kontakt: 668 155 652.

• Firma budowlana zatrudni osoby z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności min. na stanowiska: zaopatrzeniowiec, kierowca kat. B, magazynier, elektryk, robotnik budowlany. Kontakt tel.: 664 740 723.

• Nauczyciel logopeda i angielskiego poszukuje pracy w edukacji i branży opiekuńczej – doświadczenie. Tel. 698 729 153.

• Poszukiwana osoba do obsługi magazynu w firmie budowlanej. Wymagane: prawo jazdy kat. B, uprawnienia na wózek widłowy, mile widziane: umiejętność drobnej naprawy sprzętu, uprawnienia SEP do 1kv. Kontakt: 668 155 652.

• **Pracownik produkcji.** Producent okien i drzwi z drewna zatrudni osobę do pracy fizycznej. Kontakt tel.: 668 682 828.

• Producent okien i drzwi z drewna zatrudni operatora maszyn CNC. Kontakt tel.: 668 682 828.

• Przyjmę osobę do obsługi koparki i koparko – ładowarki. Wymagane uprawnienia, mile widziane doświadczenie. Kontakt: 668 155 652.

• Sklep z materiałami budowlanymi poszukuje osoby na stanowisko: sprzedawca – magazynier. Mile widziana znajomość kasy fiskalnej oraz programu Optima. Zainteresowanych prosimy o przesłanie cv na e-mail: dominika@pan-bud.pl lub kontakt tel. 664 787 527.

• **Stolarz.** Producent okien i drzwi z drewna zatrudni stolarza. Wymagane doświadczenie na ww. stanowisku. Może być rencista. Kontakt tel. 668 682 828, 14 674 70 81.

• **Zatrudnię kierowcę kat. C. Może być emeryt, rencista.** Praca dorywcza (1/5 etatu). Wyjazdy do 500 km w jedną stronę. Kontakt tel.: 668 682 828, 14 674 70 81.

• Zatrudnię do pracy; monterów wentylacji, klimatyzacji, elektryków. Tel. 602 758 025.

• Zatrudnimy kierowcę kat C + E z uprawnieniami na HDS. Praca na miejscu – Dębica i okolice. Kontakt: 668 155 652.

SPRZĄTANIE

• Czyszczenie chodników, dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych. Ozonowanie dywanów, pojazdów i pomieszczeń. Wstawiamy faktury Vat, Dębica, Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

• Myjnia parowa; pranie tapicerki, mycie zewnątrz, ozonowanie. Wystawiamy faktury Vat, Dębica, Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

cd. na str. 26

Ogłoszenia drobne przez SMS
w Obserwatorze Lokalnym.

Wyślij **SMS** na nr **79567** wpisując w treści:

DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.

Koszt SMS – 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).

Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego. Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego. Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

SPRZEDAM RÓŻNE

- Brykiet bukowy, dębowy. Tel. 578 922 702.
- Sprzedam brony trójki i dwójki. Tel. 602 157 264.
- Tani opał, zrżyny dębowe, cena 80 zł/m³ Tel. 607 611 868.
- Ziemniaki jadalne Denar, Ignacy, Bel-larosa, Straszecin. Możliwy dowóz. Tel. 695 120 459.

TŁUMACZENIA

- Alemannia Centrum Tłumaczeń. Wszystkie języki. Dębica, ul. Kolejowa 18; pon - pt: 8:00 - 16:00. Tel. 14 682 18 08, 785 992 307.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. - pt.: 8:30 - 17:00, 39 - 200 Dębica, Rynek 16. Tel.: 14 682 65 15, 14 670 22 01. www.ubezpieczeniamarco.pl

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiański Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

- Frezowanie (rozwiercanie) kominów. Montaż i sprzedaż wkładów kwasoodpornych, żaroodpornych i ceramicznych. Tel. 505 871 128.

USŁUGI BUDOWLANO - REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, elewacje, malowanie, szpachlowanie, tynkowanie, układanie płytek itp. Tel. 500 823 660.
- Adaptacja poddaszy, podwieszane sufity, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, paneli podłogowych, ściennych, przeróbki elektryczne, hydrauliczne. Tel. 537 268 782.
- Atrakcyjne ceny, malowanie, szpachlowanie, regipsy, remonty. Tel. 691 419 597.
- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.
- Budjan. Remonty, adaptacja poddaszy, docieplenia budynków, tynki gipsowe i cementowo - wapienne (maszynowe). Tel. 668 854 123.

- Budowa domu, budynków gospodarczych, Dębica, wycena za darmo. Tel. 721 788 135.

- „Cama” adaptacja poddaszy, pełny zakres prac wykończeniowo - remontowych. Jesień/zima znaczne rabaty. Tel. 600 975 532.

- Dachy, rynny, reperacje. Tel. 505 536 889.

- Docieplenia pianką poliuretanową. Izolacja idealna. Izolacja poddaszy, hal, przechowalni. www.piotrowski-okna.pl, tel. 509 655 100.

- Firma remontowo - budowlana oferuje: malowanie, szpachlowanie, układanie płytek, adaptację poddaszy. Tel. 732 705 149, 888 899 190.

- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska, sprzedaż: piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamyk, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy, korę kamienną. Transport. Tel. 510 457 303.

Ogłoszenia drobne przyjmujemy drogą elektroniczną: reklama@ol.com.pl

lub przez sms na nr 79567 wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia
Koszt SMS - 11,07 zł (9,00 + Vat 23%)
Regulamin na www.debica24.eu

- Malowanie, mycie, dachów, obróbki kominów, malowanie elewacji, wymiana orynnowania. Tel. 575 783 406.

- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.

- Montaż drzwi, panele malowanie, szpachlowanie. Tel. 518 158 217.

- Remonty mieszkań, szpachlowanie, malowanie, montaż drzwi, panele, sufity podwieszane. Tel. 511 832 630.

- Robimy bramy na wymiar, montaż ogrodzeń panelowych, siatki, podmurówki, ogrodzenia ozdobne, zrealizujemy każdy indywidualny projekt. Tel. 535 271 960.

- Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, regipsy, układanie płytek. Tel. 792 309 545.

- Układanie płytek, szpachlowanie, malowanie, remonty, Dębica. Tel. 721 788 135.

- Wylewki anhydrytowe. Tel. 509 655

100, www.piotrowski-okna.pl.

- Wylewki maszynowe, niwelowanie laserem, zacieranie mechaniczne, wysoka jakość, krótkie terminy. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

USŁUGI OGRODNICZE

- Przycinanie drzew i krzewów, ozdobne formowanie roślin, wycinka małych drzew, porządkowanie działek. Tel. 609 797 306.

- Wycinka i pielęgnacja drzew trudnych, metodami alpinistycznymi, usługi ogrodnicze. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 669 885 762.

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne. Tel. 14 683 34 10, 602 199 038.

- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

- Skupujemy antyki - starocie: radia, zegary, aparaty, maszyny itp. Tel. 698 693 846.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy wnękowe, meble nietypowe itp. Tanio, szybko, solidnie. FPHU Vega, Brzeźnica, ul. Złota 1, www.meble-tobola-krzysztof.pl. Tel. 663 795 727.

USŁUGI TRANSPORTOWE

- Przeprowadzki kompleksowo, transport, bus 9 - osobowy. Tel. 14 681 64 91, 607 231 561.

- Świadczymy usługi HDS-em, wywrotką, dźwigiem (10 i 30 ton) oraz koparko - ładowarką. Kontakt: 668 155 652.

WYNAJEM

- Lokale do wynajęcia Pilzno rynek, 500 - 1100 zł w zależności od powierzchni. Zapraszamy do kontaktu: 504 223 602.

**OKNA**
ENERGOOSZCZĘDNE
KLASA A+

SALON PRODUCENTA OKIEN
Dębica
ul. Rzeszowska 1
tel. 14 681 60 60
kom. 690 997 751

aliplast aluminium systems
aluplast
PRODUKCJA: 39-215 CZARNA, BOROWA 171
www.kmokno.pl

- Markizy
- Rolety
- Moskitiery
- Szutlery

- Okna
- Bramy garażowe
- Automatyka


ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667
e-mail: jovanna@interia.eu

BRYKIET DĘBOWY
660 ZŁ/TONA
BRYKIET BUKOWY
660 ZŁ/TONA
TANIE I EKOLOGICZNE CIEPŁO
DLA TWOJEGO DOMU
Zamów już dziś,
TERAZ PROMOCJA
Kontakt: 578 922 702, 509 867 600
**Z kuponem transport i rozładunek towaru gratis**

**DEZAKO**
ROK ZAŁ. 1991 Sp. z o.o.
Dębica, ul. Rzeszowska 27 (Plac Gryfów)
telefony całodobowe: 604 421 277, 14 670 40 29
biuro czynne: pn.-pt. 7:00-18:00

ZAKŁAD POGRZEBOWY
CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE I CMENTARNE
* kompleksowa organizacja pogrzebu w 24 h
* trumny i urny, krzyże i tabliczki, wieńce i wiązanki
* krajowy i międzynarodowy transport zmarłych
* oprawa muzyczna ceremonii

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
* nagrobki, grobowce
* kostka granitowa, parapety, białe
PRODUKCJA - REMONTY - SPRZEDAŻ
FACHOWE DORADZTWO
GWARANCJA NA WYKONYWANE PRACE

**Dom Pogrzebowy Kowalczyk**
Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
Produkcja trumien
(konkurencyjne ceny)
Dębica, ul. Krakowska 49
tel. całodobowy 502 433 479



Apartamenty ŁĄKOWA



POWIERZCHNIA 58-95 m²

www.mieszkania-debica.pl
tel. 730 015 505



4⁴⁴

Mieszanka studencka
150 g Lewiatan [29,60 zł/1kg].
Pistacje prażone solone
80 g Lewiatan [55,50 zł/1kg]



1⁶⁹

Przecier pomidorowy 500 g
Lewiatan [3,38 zł/1kg]



0⁹⁹

Popcorn maślany,
solony do mikrofali
100 g Lewiatan
[9,90 zł/1kg]



2⁹⁹

Czekolada gorzka 70%
ze skórka pomar. kartonik
slim 100 g Lewiatan
[29,90 zł/1kg]



6⁹⁹



Śliwka w czekoladzie
200 g Lewiatan
[34,95 zł/1kg]



2⁴⁹

Płatki Czeko
ciasteczka 250 g
Lewiatan [9,96 zł/1kg]

Oferta ważna w dniach od **19.01.2021 r.** do **25.01.2021 r.** lub do wyczerpania zapasów.

„Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Dębicy

ogłasza pisemny nieograniczony przetarg ofertowy

na sprzedaż nieruchomości lokalowej nr 3/u położonej w budynku wielorodzinnym z lokalami handlowo-usługowymi na parterze o powierzchni 48,78 m², wydzielonego w budynku nr 14 posadowionym na dz.ew. 1504 ob.4, ul. Batorego 14 w Dębicy, KW RZ1D/000011843/8, udział w częściach wspólnych budynku i gruncie 304/10000.

cena wywoławcza - 160.769,-zł

Powyższa nieruchomość zwolniona jest od podatku vat.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „lokal Batorego” należy składać w sekretariacie Spółdzielni Rynek 10A, lub pocztą do dnia 1.02.21 r. do godz. 10.00, wraz z dowodem wpłacenia wadium. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w terminie do dnia 1.02.21 r. do godz. 10.00 do kasy Spółdzielni lub na konto PEKAO S.A. 53 1240 4807 1111 0010 9356 3403. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia zaś pozostałym uczestnikom zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy. Koszty nabycia przedmiotu oferty obciążają nabywcę.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2.02.21 r. o godz. 12.00.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Dodatkowe informacje: tel. 14 682 24 61 w godz. od 7.00 do 15.00.

Burmistrz Miasta Dębica informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Dębicy przy ul. Ratuszowej 2 oraz na stronie internetowej miasta www.debica.pl w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce „Sprzedaż nieruchomości > Sprzedaż nieruchomości w drodze bezprzetargowej > Wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze bezprzetargowej” na okres 21 dni zamieszczony został do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia obejmujący

- działki 158/62, 158/64 obr.3 miasta Dębica położone przy ulicy Cmentarnej; przeznaczone do przekazania w formie darowizny celowej;

Wójt Gminy Jodłowa informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Jodłowa został wywieszony na okres 21 dni od dnia 8 do 28 stycznia br. wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w użyczenie, obejmujący lokal o pow. użytkowej 123,13 m² znajdujący się na parterze budynku nr 891 w Jodłowej, przeznaczony na realizację zadań statutowych Ochotniczej Straży Pożarnej w Jodłowej.

Powyższy wykaz został zamieszczony w BIP i na stronie urzędu www.jodlowa.eu

Szczegółowe informacje: Urząd Gminy Jodłowa, pokój nr 4, tel.: 14 630 20 06.

Zakłady Magnezytowe „ROPczyce” S.A.



POSZUKUJEMY KANDYDATÓW NA STANOWISKO:

Operator ładowarki

Poziom wykształcenia: zasadnicze zawodowe lub średnie techniczne
Uprawnienia: uprawnienia kat. III do obsługi ładowarek jednoznaczyniowych do 20 ton
Doświadczenie zawodowe: mile widziane lub predyspozycje do pracy na wskazanym stanowisku

Umiejętności: operatywność, zaangażowanie, gotowość do dalszego szkolenia
OFERUJEMY: Możliwość rozwoju i szkolenia w kierunku uzyskania uprawnień do wykonywania zawodów kolejowych na bocznicę ZMR.

Zainteresowane osoby zapraszamy do kontaktu z Działem Personalnym Spółki:
hr@ropczyce.com.pl tel. 17 22 29 403 www.ropczyce.com.pl/kariera/

Nasze
hity
dla Ciebie!

MARMAX®

Polska sieć sklepów spożywczych



4⁹⁹
/zł
~~6,99zł~~ -28%

Olej
Rzepakowy
POLSKI
1l
Komagra
4,99 zł/l



0⁹⁹
/zł
~~1,59zł~~ -37%

Chleb babci Jadzi
350g
Weronica
2,83 zł/kg



7⁹⁹
/zł
~~12,79zł~~ -37%

Czekolada nadziewana
PANNA COTTA 287g lub
TIRAMISU 293g
Wedel
27,84-27,27 zł/kg



7⁹⁹
/zł
~~11,49zł~~ -30%

Łopatka wp b/k
1kg



9⁹⁹
/zł
~~13,99zł~~ -28%

Herbata
Lipton
exp.88TB
Unilever
56,76 zł/kg



5⁹⁹
/zł
~~7,99zł~~ -25%

Kawa
PRIMA
mielona
250g
JDE
23,96 zł/kg

Oferta promocyjna ważna: 19.01-31.01.2021 lub do wyczerpania zapasów
Oferta dotyczy wyłącznie sklepów MARMAX® w Dębicy

Kolejna spektakularna metamorfoza w Projekt Zdrowie – Pani Basia schudła 24 kilogramy!

Schudnij trwale, skutecznie i przede wszystkim bez efektu jo-jo.

Aby już na wiosnę zobaczyć pierwsze efekty wprowadzenia zdrowego stylu, najlepiej zacząć już teraz! Każdy z nas dobrze wie, jak wielką rolę pełni dla naszego zdrowia i samopoczucia racjonalnie zbilansowana dieta. Jednak nie wszyscy potrafimy tę wiedzę wprowadzić w życie i odpowiednio wykorzystać. Decyzję o przejściu na dietę, podejmujemy z różnych powodów – chcemy się lepiej odżywiać, poprawić wyniki badań czy samopoczucie, najczęściej jest to po prostu osiągnięcie wymarzonej sylwetki, w której czuliśmy się najlepiej. Pani Basia – bohaterka naszej metamorfozy przede wszystkim zdecydowała się na kurację ze względów zdrowotnych – a miłym skutkiem ubocznym kuracji jest piękna, szczupła sylwetka. Przeczytajcie sami jak przebiegała jej kuracja i co motywowało Panią Basię najbardziej.

Moja „przygoda” z tymi rozpoczęła się już bardzo dawno. Jedzenie jest idealnym lekarstwem na stres, smutki, często to też sposób nagradzania się. A później niestety w pasie i w boczku jest coraz więcej... I zaczęła się: ból kręgosłupa, stawów. Mówimy, że już koniec z tym. Ja robiłam postanowienie co roku, i co roku, i znów w kolejnym roku. Ten rok na szczęście już przywitam ze spełnionym celem :) Przyszedł w końcu taki dzień, kiedy stwierdziłam, że teraz albo nigdy. Widziałam już efekty kuracji u kilku osób, poprosiłam o numer telefonu i od tego się zaczęło. Zadzwońiłam, umówiłam się na wizytę i poczekaliśmy kilka dni na pierwsze spotkanie. W miłej i sympatycznej atmosferze przebrnęłam przez ważenie i mierzenie, a myślę że każdy kto nie do końca jest zadowolony ze swojej wagi, wie jakie to trudne i jak ogromne to jest wyzwanie. Dałam radę. I tak zaczęła się moja droga ku zdrowiu. Pierwszy tydzień kuracji – 2 kg, a wcale nie głodowałam. To był początek,

a później z tygodnia na tydzień widziałam coraz większe rezultaty, a to dzięki mojej Pani dietetyk, która otoczyła mnie opieką. Aż sama byłam zdziwiona jak szybko ubywają mi kolejne centymetry i kilogramy z każdym dniem i tygodniem. Dzięki wsparciu i świetnym przepisom dieta nie jest monotonna, nie czuję się głodu. Ja ze względu na swój długi i aktywny dzień miałam 5 szybkich posiłków. Do tego dołączyłam też spacer i tak oto jestem szczuplejsza o 24 kg! Martwię się tylko o utrzymanie wagi, obecnie jestem 2 miesiące po zakończonej stabilizacji wagi, mam stałe bezpłatne kontrole i muszę się pochwalić, że po okresie świątecznym moja waga nawet delikatnie jeszcze spadła. Wierzę, że przy takim wsparciu utrzymam to, co osiągnęłam. Dziękuję bardzo Pani dietetyk Projekt Zdrowie, za fachową pomoc w pozbyciu się zbędnych kilogramów. Polecam wszystkim moim znajomym Gabinety Projekt Zdrowie.

Zawsze powtarzam, że siła jest kobietą, ale Pani Basia przekroczyła wszelkie granice i udowodniła, że niemożliwe nie istnieje. Patrzę na te zdjęcia i jestem tak niewyobrażalnie dumna i szczęśliwa, że mogłam uczestniczyć w tym procesie.

Pani Basia to chodzący wulkan energii. Konsekwencja i upór doprowadziły ją do wymarzonego efektu z ciągłym uśmiechem na twarzy! - wspomina dietetyk.

Jeśli pragniesz zaważyć o lepszą wersję siebie, zapraszamy do gabinetu Projekt Zdrowie, gdzie doświadczony dietetyk pomoże osiągnąć wymarzone efekty i zadba także o wzmocnienie odporności Twojego organizmu. Oferujemy także możliwość skorzystania z bezpłatnej konsultacji, na której dokonasz analizy składu ciała, a nasz specjalista zaproponuje odpowiednio dopasowaną kurację.

METAMORFOZA



przed kuracją



po kuracji

- 24 kg

Odważ się na zmiany!

Zadzwoń i zarezerwuj najbliższy wolny termin bezpłatnej konsultacji: 883 771 774

POLSKIE CENTRA DIETETYCZNE „PROJEKT ZDROWIE”

39-200 Dębica, ul. Rynek 43 (naprzeciwko płyty rynku głównego)

Tel. 883 771 774 , debica@projektzdrowie.info



Dietetyk
inż. Magdalena Parys



ZAPRASZAMY!

do naszego salonu optycznego
WSZYSTKICH DOROSŁYCH
oraz **DZIECI** od 5 roku życia
na **PROFESJONALNE BADANIE**
WZROKU, dobór okularów
oraz soczewek kontaktowych.

DĘBICA
UL. RZESZOWSKA 76 „BLASZAK”
od strony ulicy głównej
☎ 729 102 966



Tenis stołowy

Dziewiątka zawodników w kadrze Podkarpacia

Teniści UKS Kępa Dębica zostali powołani do kadry województwa.

W prężnie działającej sekcji tenisa stołowego kilkudziesięciu młodych adeptów doskonalili swoje umiejętności pod okiem trenerów Grzegorza Papiernika i Bernarda Steca. Systematyczna i ciężka praca po sześć, a czasem nawet osiem godzin tygodniowo przynosi oczekiwane efekty. Zawodnicy z Dębicy coraz częściej odnoszą sukcesy na arenach województwa, ale też uczestniczą z powodzeniem w turniejach ogólnopolskich.

Dlatego zarząd Podkarpackiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego w Rzeszowie powołując w tym roku reprezentantów województwa w poszczególnych kategoriach wiekowych docenił ich wysokie umiejętności. W kadrze znalazła się dziewiątka zawodników Kępy.

W dniach 9-16 stycznia zostali zaproszeni na zgrupowania dla żaków, młodzików, kadetów i juniorów. Szkolenie odbywało się w ośrodku szkolno-wychowawczym we Frysztaku. UKS Kępa reprezentowali: Julia Kalita, Anastazja Sohling, Amelia Lada, Zuzanna Stec, Amelia Kukla, Gabriela Chmiel, Szymon Ciborowski, Karol Kukla i Piotr Nykiel.

PodKOZTS wyróżnił również pracę i zaangażowanie w rozwój tenisa stołowego trenera UKS Kępa Grzegorza Papiernika mianując go jednym z członków kadry szkoleniowej. Dębicki szkoleniowiec jest nie tylko świetnym trenerem, ale również zawodnikiem dobrze spisującym się w rozgrywkach III ligi drużyny seniorów UKS Kępa.

Kadrowicze ciężko pracowali przy pingpongowych stołach, ale też uczestniczyli w zajęciach ogólnych.



Powołani zawodnicy UKS Kępa Dębica z trenerem. Od lewej: Grzegorz Papiernik, Gabriela Chmiel, Amelia Kukla, Amelia Lada, Szymon Ciborowski, Anastazja Sohling, Karol Kukla, Zuzanna Stec, Piotr Nykiel. Brak Julii Kality.



Teniści uczestniczyli też w zabawach integracyjnych na zewnątrz.

norozwojowych, teoretycznych oraz zabawach integracyjnych na świeżym powietrzu. Obóz kadry województwa jest jednym z etapów przygotowania zawodników do startów w mistrzostwach Polski.

I tu bardzo dobra wiadomość dla fanów tego sportu z Dębicy. Nasze miasto będzie organizatorem Mistrzostw Polski Młodzików w dniach 14-16 maja. Nasi trenerzy i zawodnicy mają nadzieję, że

wśród walczących o tytułu będą reprezentanci Kępy. No a przede wszystkim, że nic nie stanie na przeszkodzie w tym, by zawody te doszły do skutku.

Wcześniej teniści z Dębicy będą walczyć o jak najwyższe miejsca w turniejach eliminacyjnych rangi Grand Prix Polski. A Kępa Dębica zorganizuje jeden z nich w dniach 19-21 marca.

JAG

Treningi już ruszyły

Mamy klub koszykówki

Stowarzyszenie Akademii Koszykówki Hoops już działa i zaprasza na treningi.

- Oficjalnie posiadamy klub sportowy. Niezmiernie się cieszę, bo w czasie pandemii kontakt z sądem rejestrującym stowarzyszenia był mocno utrudniony - podkreśla inicjator jego powstania Grzegorz Michalik.

Ma nadzieję, że rejestracja stowarzyszenia pomoże w pozyskaniu finansowania od różnych instytucji na funkcjonowanie klubu.

W poniedziałek 18 stycznia ruszyły natomiast treningi dla dzieci z klas od pierwszej do trzeciej szko-

ły podstawowej. Zajęcia odbywają się w Szkole Podstawowej nr 10 przy ul. Wagnera w poniedziałki i środy od godziny 18:30 do godziny 19:30.

- Na zajęciach będziemy się uczyć poprzez zabawę. Te dwie godziny w tygodniu poświęcimy na poprawę motoryki, szybkości i gibkości dzieciaków - podkreśla Grzegorz Michalik.

Zapewnia też, że prowadzić będzie bardzo dużo ćwiczeń z piłkami, przygotowując dzieciaki do gry w koszykówkę. Zainteresowanych rodziców, którzy będą chcieli przywozić dzieci, prosi o kontakt pod numerem telefonu 534 255 663.

JAG

Reklama

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

Serwis Samochodowy Premium Car
zatrudni mechanika samochodowego, wymagane doświadczenie.
Praca w pełnym wymiarze godzin.
Tel. 14 672 10 01 lub 517 090 878

Reklama

AUTOZBYT
BUJAK
Dębica ul. Gumńska 2

GOTOWI NA ZIMOWE DNI

www.autozbyt.pl
info@autozbyt.pl

SERWIS:
(14) 68 17 450
794 993 006
795 508 006

SKLEP:
(14) 67 00 923
794 504 006

Możesz kupić Obserwatora Lokalnego przez Internet:
www.egazety.pl www.eprasa.pl

MASZ PROBLEM, POTRZEBUJESZ POMOCY

majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

kruszyńska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

Tygodnik powiatu dębickiego Obserwator lokalny

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax. 14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

ISSN 1507-1049

Druk: Polska Press oddział Poligrafia
Drukarnia w Sosnowcu

Nakład: 8 600 egz.

Piłka nożna

Umowy o współpracy podpisane

W grudniu DAP i Górnik Zabrze, w styczniu GAP i Stal Mielec.

Współpraca pomiędzy DAP-em Dębica a Górnikiem Zabrze trwała już od kilku lat i zawsze układała się wzorowo. W grudniu została tylko sformalizowana. Kiedy juniorzy młodszy obu klubów rywalizowali na boisku w meczu sparingowym, podpisali umowę partnerską składali dyrektor Akademii Piłkarskiej Górnika Zabrze Łukasz Milik i twórcy DAP-u Grzegorz Cyboron, Andrzej Nylec i Tadeusz Stolarski.

- To dla nas olbrzymie wyróżnienie, że nasza szkoła jako pierwsza została zaproszona do partnerskiego programu. Przyniesie on wiele korzyści dla rozwoju naszych podopiecznych i trenerów - podkreśla prezes Grzegorz Cyboron.

Gminna Akademia Piłkarska Gminy Dębica Chemik Pustków nawiązała zaś współpracę z innym ekstraklasowym klubem Stalą Mielec. Porozumienie zawarte zostało 14 stycznia w siedzibie mieleckiego klubu.

GAP reprezentowali prezes Rafał Polański, wiceprezes i dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Pustkowie Osiedlu Krzysztof Lipczyński. Przedstawicielami Stali



Na zdjęciu od lewej: Jacek Cyganowski (przedstawiciel Stali) oraz Krzysztof Lipczyński, Józef Marek, Rafał Polański, Witold Gąsiorowski i Jarosław Kulig (przedstawiciel GAP Chemik Pustków).

Mielec byli zaś dyrektor Akademii Jacek Cyganowski i pełnomocnik Zarządu Pywel Szyler.

Umowa ta pozwoli na stworzenie dogodnych warunków do rozwoju zawodników, zintegrowanie środowiska piłkarskiego w regionie, wprowadzenie programu szkolenia dla wyselekcjonowanej młodzieży

oraz wychowanie i przygotowanie przyszłych zawodników na potrzeby drużyny seniorów Stali Mielec.

- Będzie możliwe przejście zawodników z grup młodzieżowych i dziecięcych między Akademiami, umożliwienie realizacji zajęć treningowych zawodników w ramach Akademii, wspólne propagowanie

piłki nożnej oraz wspólne organizowanie imprez sportowych - podkreśla Krzysztof Lipczyński.

Umowy nie byłoby, gdyby nie wkład jaki wnieśli w rozwój GAP radny gminny i członek zarządu Józef Marek oraz trener zawodników Jarosław Kulig.

JAG

Było bardzo zimno, ale i... gorąco

Biało-zieloni rozegrali pierwszy zimowy sparing. Pokonali w nim ekipę z Wiązownicy.

Wisłoka - KS Wiązownica 2:1 (1:0)

Bramki: Lubera (as. Palonek), Fedan (k.) - Kumor.

Wisłoka: Libera - Król, zaw. test. 1, zaw. test. 2 - Zygmunt, Łanucha, Mazur, Rębisz - Pawlak, Palonek, Lubera oraz Mrózek, Sojda, Prokop, Kamiński, Potyrała, Lis, Fedan, Partyka, Siedlik.

Czerwone kartki: Zygmunt (40) - Wydra (40).

W tym sezonie obie ekipy walczą o mistrzostwo III ligi. W sierpniu na boisku rywalizacja dębiczanie wygrali 3:2 po golach Damiana Łanuchy, Sebastiana Pawlaka i Huberta Króla. Tym razem pokonali rywali 2:1 na euroboisku. Damian Lubera w pierwszej połowie wykorzystał podanie Tomasza Palonka, a Sebastian Fedan podwyższył z rzutu karnego podyktowanego za faul na Kamili Rębiszu.

W 40. minucie meczu doszło do spięcia między Patrykiem Zygmuntem i Kacprem Wydrą, w efekcie którego obaj musieli opuścić boisko. Kiedy ochłonęli, za zgodą trójki sędziowskiej, kontynuowali grę w drugiej części pojedynku.

W drużynie Wisłoki zagrał testowany młodzieżowiec, a także juniorzy Kamil Potyrała i Sławomir Lis.

JAG

Olimpiada Przedszkolaka startuje po raz dwudziesty

Jubileuszowe zawody odbędą się w formie korespondencyjnej

Przedszkolaki rywalizować będą u siebie, a ich wyniki zostaną porównane z innymi.

Trwająca od prawie roku izolacja spowodowana pandemią uniemożliwia rywalizację w większym gronie. Dlatego też Igrzyska Olimpijskie w Tokio zostały przełożone na 2021 rok. Wcześniej nie zabraknie emocji wśród dębickich przedszkolaków, którzy jak zwykle na początku roku zostaną zaproszeni do udziału w olimpiadzie.

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 9 i UKS Olimp organizują ją już po raz dwudziesty. W zabawie mogą wziąć udział wszystkie przedszkola z Dębicy. Od 1 do 12 marca rywalizować będą z czasem w swoich salach. Podsumowanie i zakończenie zmagania odbędzie się w SP nr 9 w Dębicy 30 marca.

Zgłoszenia drużyn przyjmowane są do 12 lutego. Każde przedszkole może wystawić jedną ekipę składającą się z sześciu zawodników, trzech chłopców i trzech dziewczynek oraz grupy kibiców. Wiek zgłoszonych zawodników 5-7 lat.

Konkurencje, które muszą zaliczyć, to: bieg sztafetowy połączony z przekładaniem szarfy, bieg



Do tej pory rywalizacja zawsze odbywała się w Szkole Podstawowej nr 9.

na czworakach przez tunel, skok w dal z miejsca na odległość, rzuty woreczkiem do obręczy hula-hop.

Po zakończonych zawodach w przedszkolach należy do 20 marca dostarczyć do sekretariatu SP 9 listy uczestników wraz z tabelą wyników. Dla przedszkoli, które najlepiej udokumentują przebieg zawodów (zdjęcia, filmy) przewidziane są nagrody niespodzianki.

Równolegle z turniejem sportowym trwa konkurs plastyczny pod hasłem Olimpijczycy to my. Prace

należy wykonać na karcie formatu A3 techniką dowolną. Z tyłu powinna się znaleźć czytelna metryczka (druk komputerowy): imię i nazwisko, wiek autora, nazwa oraz adres przedszkola oraz dane opiekuna. Prace należy dostarczyć do sekretariatu SP 9 Dębica do 20 marca. W dniu ogłoszenia wyników olimpiady wielka wystawa.

Szczegółowych informacji udziela prezes UKS Olimp Andrzej Nylec pod nr. tel. 14 681 26 02.

JAG

Siatkówka: Podkarpacka I Liga

Emocje w drugim secie

Drugi raz pewnie w trzech setach siatkarze Kępy pokonali zespół z Pruchnika.

UKS Kępa MOSIR Dębica - SPS Pruchnik 3:0 (25-21, 26-24, 25-15)

Kępa: Pichla, Solecki, Popiela, Szymanik, Czaja, Kościółek, Dzwierzynski (I), Jurczński (I) oraz Pazdan, Karnas, Sorys, Kubiczek.

W 2021 roku dębiczanie są nadal niepokonani. Ale przed meczem z SPS Pruchnik, można się było tego spodziewać, wszak goście zajmują przedostatnie miejsce w tabeli z dorobkiem zaledwie ośmiu punktów. Odnieśli trzy zwycięstwa pokonując tylko drużyny sąsiadujące z nimi w tabeli.

W pierwszej partii spotkania w Dębicy przy stanie 23:21 atakujący gospodarzy Paweł Szymanik pewnie skończył atak po sytuacyjnej wystawie Daniela Popieli. Później podopieczni trenera Jana Włodarczyka wykorzystali pierwszą piłkę setową, z przechodzącej nie pomylił się wcześniej wspomniany Popiela.

W drugiej odsłonie znakomicie prezentował się blok Kępy. Mimo to dębiczanie udało się roztrwonić kilkupunktowe prowadzenie i w końcówce zrobiło się trochę nerwowo przy grze na przewagi. Przy stanie 24:24 z prawego skrzy-

dła w ataku nie pomylił się przyjmujący Arkadiusz Kościółek, a po chwili poczęstował rywali asem serwisowym i na tablicy świetlnej widniał wynik 2:0.

Trzeci set był dla gospodarzy o wiele spokojniejszy. Świetnie prezentowali się w każdym elemencie siatkarskiego rzemiosła. Nie do powstrzymania był Paweł Szymanik, który otrzymywał bardzo dużo piłek od rozgrywającego Bartosza Pichli. Paweł przypieczętował zwycięstwo siatkarzy z Dębicy 3:0 piorunującym zbitciem.

Siatkarze Kępy dzięki temu zwycięstwu umocnili się na pozycji lidera rozgrywek Podkarpackiej I Ligi. W sobotę udadzą się na wyjazdowe starcie z Wisłokiem Strzyżów, z którym w pierwszej rundzie stracili jeden punkt.

JAG

1	Kępa	12	29	32-14
2	Anilana	12	27	32-17
3	Lubcza	12	25	28-18
4	Marmax	10	24	28-13
5	TSV Sanok	12	21	26-18
6	Wisłok	11	15	21-25
7	Klima	12	15	18-23
8	Głogovia	11	12	17-26
9	Siarka	12	9	17-31
10	Pruchnik	12	8	13-31
11	AKS V LO	10	4	13-29

Wcale nie na marginesie

W każdym wyzwaniu jest ryzyko



Agnieszka Majba-Pochwat

Grupa śmiałków z Dębicy weszła w ostatni weekend na Babią Górę. Nic by pewnie w tym niezwykłego nie było, nawet biorąc pod uwagę aurę. Gdyby nie to, że panowie - członkowie Spiders Studio Treningowe, wraz z jego szefem - Sebastianem Pajakiem na czele, weszli na górę w bardzo skąpym odzieniu.

Pech chciał, że w tym samym czasie i w tym samym miejscu podobnego wyczynu próbowała dokonać inna grupa. Dla jednej z jej uczestniczek ta wyprawa miała fatalny skutek - kobieta otarła się o śmierć, w stanie głębokiej hipotermii została przez służby ratunkowe zabrana do szpitala, gdzie walczy o życie.

W tej sytuacji internety od razu podzieliły się na zwolenników i przeciwników takiej formy uprawiania zimowej turystyki - bo idzie się tylko w dobrych butach, czapkach, rękawiczkach i... krótkich spodenkach. Pojawiły się głosy, że jakie to nieodpowiedzialne, jakie głupie, a w ogóle po co to robić, wszak korzyść z tego żadna, a tylko kłopot może wyniknąć. Dziś sia-

dając do tego felietonu, miałam już w głowie ripostę dla malkontentów. Zanim jednak wzięłam się za pisanie, zerknęłam na fejsbukowy profil Sebastiana Pajaka, gdzie czarno na białym, punkt po punkcie wyjaśnił dlaczego dla niego i jego kolegów ta wyprawa - choć ekstremalna z punktu widzenia kanapowca - była bezpieczna. Zgadza się z każ-

Takie wyprawy budzą szacunek, ale i niezrozumienie. Zwłaszcza w tych, co nigdy nie podjęli wyzwania

dym argumentem. A w wielkim skrócie: panowie to nie żółtodzioby, od lat obeznani z zimnem przez regularne morsowanie i codzienne zaprawy na sucho, choć właściwie na mokro, bo pod lodowatym prysznicem. Znają swoje organizmy, i - co w tej sytuacji najważniejsze - wiedzą, kiedy powiedzieć sobie: hola, hola, stary! Dość, bo dalej to już dla ciebie za dużo.

Powie ktoś: ale po co? Jest tyle bezpieczniejszych form uprawiania sportu. Na przykład rower. Serio? Proponuję pogadać z każdym, kto namiętnie roweruje w tzw. terenie i zapytać, ile razy zaliczył upadek, kontuzję i wracał do domu poobijany, jak spadła z drzewa przejrzała śliwka. Idąc tropem, że nie wolno, bo można sobie zrobić krzywdę, w domach powinni zostać wszyscy biegacze. Bo przecież nawet podczas 5-kilometrowej przebieżki w terenie, który znamy, można sobie boleśnie skrócić kostkę, albo poobdzierać kolana i łokcie, podczas niefortunnego upadku. Sprawdziłam - można. I to jak!

Zawsze będę kibicować takim pozytywnym szaleńcom. Czasami na ich dokonania patrzę z podziwem i świadomością, że sama nie porwałabym się na to, bo... no właśnie - jestem po prostu za słaba, nieprzygotowana, niezahartowana. Może skuszę się na morsowanie, ale jeśli chodzi o zabawy na zimnie to pewnie kres moich możliwości. A na koniec, dla tych, co ciągle pytają: ale po co? Zapytajcie Szerpów, po co pchali się zimą na K2.

majba@ol.com.pl

Reklama

OGRÓD WYSTAWOWY 24H
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA
KAMIEŃ DEKORACYJNE

DREWBUD CZARNA
 CENTRUMBRUKARSKIE@DREWBUD.INFO

CZARNA 502 685 145 STRZEGOCICE 505 828 801 MIELEC 730 939 461

Obserwatorium

W końcu obejrzelismy film podsumowujący dwa lata kadencji Mateusza Cebuli, w którym odpowiada na pytania internautów. A zainteresowanych jego działalnością ponoć nie brakowało. Zwracali się do niego przez mail, sms i facebooka. Tak twierdzi przewodniczący. My wierzymy na słowo, bo przecież sam sobie tych pytań nie wymyślił. No chyba...

Pierwszy był ponoć pan Piotr, który zapytał czy na pytania odpowiadał będzie bot. - Panie Piotrze może pana zaskoczę, ale jestem żywym człowiekiem - odpowiedział mu uśmiechnięty Mateusz Cebula. Pocztą pantoflową dotarła do nas informacja, że po tej odpowiedzi pan Piotr zamknął się w sobie i do dziś nie radzi sobie z wbiciem dwójki w dużym fiacie, którego odziedziczył po dziadku.

Generalnie z nagrania dowiedzieliśmy się przede wszystkim, że burmistrz Mariusz Szewczyk fajny nie jest. Tu akurat Mateusz Cebula nas nie zaskoczył, bo chyba nigdy nie zdarzyło mu się twierdzić, że jest inaczej. Szczególnie od czasu kiedy Mariusz Szewczyk miał chęć wygrać wybory z kandydatem, którego Mateusz Cebula był szefem sztabu wyborczego.

Reklama

Roltiss
 Producent systemów osłonowych

rolety
 żaluzje
 plisy
 moskitiery

14 300 01 44
 663 038 058

ul. Żuławskiego 2A
 39-200 Dębica

www.roltiss.pl

SURET

**SPRZEDAŻ
 WYNAJEM
 WÓZKÓW WIDŁOWYCH**

ul. Fabryczna 12, 39-200 Dębica
 Tel. 667 661 014

www.suret.com.pl

WWW.ASASAK.PL

**DREWNO
 KONSTRUKCYJNE
 NA DOMY I WIATY**

**BUDOWA DOMÓW
 SZKIELETOWYCH
 ENERGOOSZCZĘDNYCH**

GÓRA MOTYCZNA 3A
 39-204 Żyraków

biuro@asasak.pl
 608 201 177 / 604 497 638

**Kupisz,
 Zaprojektujesz,
 Wykonasz**

– wszystko
 w jednym miejscu!

**KOSTKA
 BRUKOWA**

OGRODZENIA

KRUSZYWA

**NAJLEPSI
 FACHOWCY**

**WYSOKA JAKOŚĆ
 W NIŻSZEJ CENIE!**

Zadzwoń teraz!
511 599 666

39-200 Dębica,
 ul. Lwowska 26

**Centrum
 Bruku.pl**